S/36686

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

AON wewn. 5028/98

JAWNE

~~Do użytku służbowego~~

Egz. Nr 50

Płk dr Andrzej PODKOWSKI

ZASADY I TECHNIKI PERSWAZJI W DZIAŁANIACH PSYCHOLOGICZNYCH W WALCE ZBROJNEJ

(na przykładzie armii sowieckiej w latach 1921 – 1991)

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Akademii Obrony Narodowej
Nr ewid. 50774

WARSZAWA 1998

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH

KATEDRA ROZPOZNANIA WOJSKOWEGO I ARMII OBCYCH

PRZEKLASYFIKOWANO

Protokół Nr 54305

JAWNE

Egz. nr 50

AON wewn. 5028/98

Płk dr Andrzej PODKOWSKI

ZASADY I TECHNIKI PERSWAZJI W DZIAŁANIACH PSYCHOLOGICZNYCH W WALCE ZBROJNEJ

(na przykładzie armii sowieckiej w latach 1921-1991)

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Akademii Obrony Narodowej
Nr ewid. 50714

WARSZAWA **1998**

SPIS TREŚCI

Wstęp 5

Rozdział 1
Geneza i rozwój aparatu oddziaływania propagandowo-psychologicznego na przeciwnika w armii rosyjskiej w latach 1920-1945 6

Rozdział 2
Cele i zadania propagandy specjalnej podczas wojny z Niemcami hitlerowskimi 10

Rozdział 3
Rozpoznanie polityczne przeciwnika jako podstawa przygotowania i prowadzenia propagandy specjalnej 12

Rozdział 4
Formy, metody i środki działań psychologicznych 18

Rozdział 5
Formy i metody oddziaływania na ludność cywilną 26

Rozdział 6
Wykorzystanie antyfaszystów do działań propagandy specjalnej podczas II wojny światowej 30

Rozdział 7
Zasady, metody i techniki perswazji działań propagandowo-psychologicznych w walce zbrojnej 36

Rozdział 8
Propaganda specjalna po 1945 roku 43

Podsumowanie 44

Literatura 46

Wykaz załączników 47

WSTĘP

W historii dziejów każda wojna stanowiła trudny egzamin dla danego narodu i państwa biorącego w niej udział. Historia wojskowa wykazuje jednoznacznie, że zwycięstwo w wojnie uzależnione było zarówno od właściwego wykorzystania materialno-technicznych, jak i ludzkich zasobów i możliwości państwa w tym zakresie. Doświadczeniem dotychczasowych konfliktów zbrojnych jest i ta świadomość, że efektywność wykorzystania broni i sprzętu technicznego określana była i jest przez stosunek ludzi prowadzących wojnę, zwłaszcza stosunek do jej charakteru i celów politycznych, przez uczuciowe zaangażowanie i motywację do walki kadry i żołnierzy, ich wiedzę, umiejętności, odporność psychiczną oraz fizyczną. Przy wyjątkowej dynamice i olbrzymim tempie działań, w warunkach obustronnej walki o przejęcie inicjatywy, przy dużych stratach osobowych i w sprzęcie bojowym, przy nagłych zmianach sytuacji, w warunkach występowania niespodziewanych, nieznanych dotychczas bodźców wzrokowych i słuchowych - ogromne obciążenie fizyczne i psychiczne należeć będzie do zjawisk powszechnych i charakterystycznych każdego starcia zbrojnego.

O trafności powyższych ocen zdawały sobie sprawę wszystkie państwa uczestniczące w II wojnie światowej. I niemal wszystkie - zarówno teoretycznie, jak i praktycznie - zaczęły przygotowywać się do prowadzenia działań ukierunkowanych na psychiczną sferę żołnierzy przeciwnika. Z działaniami tymi zaczęto łączyć ogromne nadzieje na osłabienie morale i sprawność bojową wojsk przeciwnika. Nieprzypadkowo w głównych armiach prowadzących wojnę w latach 1939-1945 zorganizowano pododdziały (kompanie, bataliony, grupy) do działań psychologiczno-propagandowych, wyposażając je w specjalistyczny sprzęt typu rozgłośnie radiowe i elektroakustyczne, drukarnie i balony.

Dominacja ideologii jednej partii w doktrynie militarnej oraz w systemie indoktrynacji społeczeństwa, w tym kadry i żołnierzy była atrybutem Rosji sowieckiej oraz także podporządkowanych jej w latach 1945-1990 innych armii Układu Warszawskiego. Rola Rosji sowieckiej w rozgromieniu niemieckiego faszyzmu oraz bohaterstwo i zaangażowanie żołnierza rosyjskiego w walce z hitlerowcami nie jest przez nikogo rozsądnego kwestionowane. Warto jednakże, moim zdaniem, zaprezentować te zagadnienia, które ze względu na swoją specyfikę podczas działań wojennych są mniej znane. Stąd przedmiotem poniższego opracowania uczyniłem wybrane zagadnienia z zakresu politycznego, propagandowego i psychologicznego oddziaływania armii sowieckiej i partii komunistycznej na wojska i ludność aktualnego przeciwnika. Doświadczenia bojowe armii Rosji sowieckiej od 1920 do 1990 roku są w tym zakresie ogromne.

Rozdział 1

GENEZA I ROZWÓJ APARATU ODDZIAŁYWANIA PROPAGANDOWO-PSYCHOLOGICZNEGO NA PRZECIWNIKA W ARMII ROSYJSKIEJ W LATACH 1920-1945

Działania psychologiczno-propagandowe bolszewików w czasie wojny domowej i obcej interwencji ogniskowały się przede wszystkim na masowej agitacji wśród żołnierzy białogwardzistów i interwencyjnych wojsk. W trakcie tej wojny zostały opracowane pierwsze zarządzenia dla dowódców i organów politycznych armii, zwanej „Krasnaja Armia" (Armia Czerwona), dotyczące oddziaływania na psychikę i morale wojsk przeciwnika. Już w czerwcu 1919 r. zarząd polityczny Rady Rewolucyjnej Republiki wydał instrukcję o rozpowszechnianiu literatury agitacyjnej w szeregach wojsk nieprzyjacielskich[1]. W czerwcu 1920 r. opublikowano nowy dokument o upowszechnianiu materiałów agitacyjnych w rejonach dyslokacji wojsk przeciwnika. Doświadczenia wojny domowej 1920 r. oceniane były przez teoretyków wojskowych w całym okresie międzywojennym[2]. Z dotychczasowych doświadczeń wyciągnięto wniosek, że ważną sprawą jest analiza i poznanie nie tylko ekonomiki, polityki i historii tych krajów, z którymi ewentualnie mogłaby walczyć w przyszłości Armia Czerwona, lecz także poznanie przyzwyczajeń ludności, a zwłaszcza morale i ducha bojowego sił zbrojnych potencjalnego przeciwnika. Stwierdzono, że jeszcze przed konfliktem zbrojnym należy utworzyć i przygotować pod względem organizacyjnym i merytorycznym, a także pod względem form i metod oddziaływania na wojska i ludność przeciwnika odpowiednie komórki we własnej armii. Konsekwencją takiego stanowiska była decyzja z lipca 1939 roku o powołaniu w okręgach wojskowych (przy organach politycznych) 24 redakcji, przygotowanych do opracowywania i druku gazet w obcych językach. Wszystkie gazety miały nazwę i określony format, ustalony czas wydawania i nakład. Redakcje miały za zadanie prowadzenie analizy przeciwnika, tłumaczenie artykułów, komunikatów, telegramów, dobieranie faktów do działalności agitacyjnej wśród wojsk i ludności przeciwnika.

Latem 1939 r. w zarządzie politycznym Armii Czerwonej utworzono etat specjalnego instruktora do kierowania pracą redakcji oraz powołano niewielką grupę instruktorów tłumaczy.

---

[1] *O politiczeskoj rabotie w Krasnoj Armii. Położenija, instrukcyje, schematy, sztaty itd.* Wyd. 1 PU 12 Narkomwojena, Kijew 1919.

[2] Warto wspomnieć o takich pozycjach, jak: S. Bielicki, *Metody wojennej propagandy*, Moskwa 1926; W. Jagodkin, *Biełogwardiejskaja pieczatnaja agitacja na zapfrontie*, Smoleńsk 1923; J. Pomarienko, A. Czernow, *Politwojna*, Moskwa 1928.

W kwietniu 1940 r. nastąpiło przekształcenie jej w specjalny oddział do kierowania redakcjami gazet w językach obcych. W sierpniu tego roku w składzie Głównego Zarządu Politycznego Armii Czerwonej (GZP ACz) rozwinięto na bazie dotychczasowego oddziału komórkę propagandy wśród wojsk i ludności przeciwnika, nazywaną później siódmym oddziałem GZP ACz[3].

Walki pod Chałchin-Goł i w czasie wojny bolszewicko-fińskiej wykazały, że w okręgach wojskowych należy mieć nie tylko redakcje obcojęzycznych gazet, ale i specjalny aparat do realizacji zadań związanych z oddziaływaniem psychologiczno-propagandowym na wojska i ludność przeciwnika. Jeszcze w 1939 roku zorganizowano oddział do takich zadań w 1. Armii działającej w rejonie Chałchin-Goł. Analogiczne oddziały powołano także w składzie wojsk na froncie fińskim w latach 1939/1940 oraz w okręgach wojskowych: Leningradzkim, Zachodnim i Kijowskim. Także w ramach dowództw frontów: Odesskiego, Zakaukaskiego, Środkowo-azjatyckiego, Zabajkalskiego i Dalekowschodniego utworzono podobne oddziały. W oddziałach politycznych armii tych okręgów powołano zespoły, a w każdej dywizji instruktora, którzy byli odpowiedzialni za oddziaływanie propagandowo-psychologiczne wśród wojsk i ludności przeciwnika.

W listopadzie 1942 r. w celu zintensyfikowania frontowych i armijnych operacji propagandowo-psychologicznych wśród wojsk niemieckich i ich sojuszników zorganizowano w zarządach politycznych frontów, w ich siódmych oddziałach, drużyny redakcyjno-wydawnicze. Natomiast na szczeblu armii wprowadzono stanowiska instruktorów-literatów i wyposażono ich w ruchome drukarnie. Zaprzestano wydawania gazet w językach obcych (z wyjątkiem fińskiego), a zwolnione siły wykorzystano do wzmocnienia innych form oddziaływania wizualnego. Zmiany te, według późniejszych ocen, sprawdziły się, pozwalając armiom i frontom znacznie zintensyfikować akcje propagandowo-psychologiczne na pierwszej linii frontu.

W 1944 roku, kiedy armia rosyjska wkroczyła na tereny innych krajów okupowanych przez Niemców, przed dowództwami i sztabami armii oraz frontów naczelne kierownictwo postawiło zadanie rozszerzenia zakresu dotychczasowego oddziaływania także na ludność. To zadanie miały realizować wydziały do spraw ludności i redakcje obcojęzycznych gazet, powołane specjalnie w siódmych oddziałach zarządów politycznych frontów. W związku z rozszerzeniem się zakresu pracy, a także, jak stwierdzono w rozkazie naczelnego dowódcy, w celu udoskonalenia kierownictwa i efektywniejszej pomocy frontom i armiom przekształcono siódmy od-

[3] W lipcu 1940 r. Zarząd Polityczny Armii Czerwonej przekształcono w Główny Zarząd Politycznej Propagandy Armii Czerwonej. W lipcu 1941 roku GZPP ACz został przekształcony w Główny Zarząd Polityczny Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej.

dział w siódmy zarząd Głównego Zarządu Politycznego Armii Czerwonej. Składał się on z instruktorów oddziału do pracy wśród wojsk przeciwnika, oddziału do pracy wśród ludności wyzwalanych krajów, oddziału informacji i uogólniania doświadczeń[4]. Pod kierownictwem zarządu pracowały redakcje centralnych gazet, wydawanych w obcych językach.

W GZP marynarki wojennej organizacja propagandy specjalnej była nieco opóźniona. Dopiero w styczniu 1942 roku, w składzie zarządów politycznych flot zorganizowano oddziały, a w oddziałach wydziały do pracy wśród marynarzy przeciwnika; w wydziałach politycznych wielkich baz morskich wprowadzono starszych instruktorów.

Według stanowiska partii komunistycznej międzynarodowe aspekty propagandy specjalnej i konieczność jej koncentracji na głównych kierunkach polityki rządu wymagały scentralizowania partyjnego kierowania akcjami propagandowo-psychologicznymi. 25 czerwca 1941 roku Biuro Polityczne Komitetu Centralnego WKP/b przyjęło uchwałę o powołaniu Biura Propagandy Wojenno-Politycznej, które miało zajmować się:

- określaniem politycznych treści oddziaływania propagandowo-psychologicznego na wojska, ludność i jeńców wojennych przeciwnika (dla każdego kraju i armii oddzielnie);
- rozpatrywaniem i zatwierdzaniem dokumentów i materiałów (ulotek, broszur, wezwań, haseł itp.), przeznaczonych dla żołnierzy i ludności przeciwnika;
- kierowaniem działalnością rad wojennych i organów politycznych w dziedzinie ich oddziaływania propagandowo-psychologicznego wśród wojsk przeciwnika;
- koordynowaniem działalności organów i instytucji propagandy zagranicznej (radio, prasa, TASS) w ich polityczno-psychologicznym oddziaływaniu na front i tyły wrogich krajów;
- uzgadnianiem przedsięwzięć z zakresu walki z faszyzmem hitlerowskim z przedstawicielami ruchów, partii i organizacji antyfaszystowskich, będących na terytorium ZSRR i poza nim.

W pierwszych tygodniach wojny z Niemcami Biuro opracowało tematy, tezy i hasła akcji propagandowo-psychologicznych na wojsko niemieckie i ich sojuszników, rozpatrzyło i zatwierdziło ponad 60 różnych ulotek i haseł. Biuro opracowało także wytyczne dla gazet frontowych w języku niemieckim, fińskim i rumuńskim, określiło przedsięwzięcia wśród marynarzy floty hitlerowskiej, przyjęło decyzję o kierunku i organizacji pracy z jeńcami wojennymi, zatwierdziło tematykę i plan wydawniczy broszur dla żołnierzy przeciwnika, wydało zalecenia dla radia na zagranicę[5].

---

[4] Tamże.

[5] Wg Archiwum Ministerstwa Obrony ZSRR, op. 11306, d.9, 1. 11. (w:) *Politiczeskaja rabota sredi wojsk i nasielenija protiwnika w gody Wielikoj Otieczestwiennoj Wojny (1941-1945)*, wyd. MO SSSR, Moskwa 1971, s.31.

Na początku swej działalności Biuro Propagandy Wojenno-Politycznej występowało jako kolegialny organ partii do kierowania walką polityczną z przeciwnikiem. Po rozgromieniu wojsk hitlerowskich pod Moskwą uznano, że poprawiły się warunki do prowadzenia działań propagandowo-psychologicznych na przeciwnika i konieczne jest powołanie organu, mającego uprawnienia do kierowania tymi działaniami w wojsku. W czerwcu 1942 roku Komitet Centralny partii komunistycznej powołuje przy Głównym Zarządzie Politycznym ACz Radę Wojskowo-Politycznej Propagandy, przed którą postawiono zadanie uogólnianie doświadczeń całej pracy partyjno-politycznej w wojsku oraz opracowanie wniosków dla jej udoskonalania. Jednym z ważniejszych zadań w działalności Rady było kierowanie działaniami propagandowo-psychologicznymi wśród wojsk przeciwnika.

Badając stan politycznego, propagandowego i psychologicznego oddziaływania na wojska przeciwnika na polu walki stwierdzano nierzadko, że ma ona zbyt często deklaratywny i mało efektywny charakter. Stąd 27 czerwca 1942 roku Rada opracowała i zatwierdziła przedsięwzięcia dotyczące doskonalenia działalności rad wojennych i organów politycznych wśród wojsk przeciwnika. Stwierdzono w niej, że: „/.../ należy prowadzić działania propagandowo-psychologiczne wśród wojsk przeciwnika w oparciu o konkretny, poparty faktami materiał, adekwatny do sytuacji bojowej na danym odcinku frontu i zróżnicowany merytorycznie, stosownie do wartości jednostek i związków taktycznych przeciwnika. Stan armii przeciwnika dokumentować cyframi i faktami, przekonując o nieuchronnym końcu państw osi". Zobowiązano wszystkich dowódców i oficerów politycznych związków taktycznych i oddziałów do osobistego uczestniczenia w tych przedsięwzięciach. Kolejnym przedsięwzięciem Rady w zakresie walki z przeciwnikiem było ustanowienie współpracy z niemieckim antyfaszystowskim ruchem emigracyjnym i niemieckimi jeńcami wojennymi.

Rozdział 2

CELE I ZADANIA PROPAGANDY SPECJALNEJ PODCZAS WOJNY Z NIEMCAMI HITLEROWSKIMI

Pomimo klęsk militarnych na wszystkich frontach w czerwcu 1941 roku utworzone wcześniej organy i jednostki Armii Czerwonej ds. oddziaływania propagandowo-psychologicznego na przeciwnika usiłowały prowadzić swoją działalność. Według archiwum rosyjskiego już trzeciego dnia wojny rady wojenne i zarządy polityczne frontów wydały pierwszą gazetę przeznaczoną dla wojsk niemieckich. W pierwszym roku wojny wydano 10 takich gazet i jedno czasopismo ilustrowane w języku niemieckim, rumuńskim i fińskim. Czwartego dnia wojny, 25 czerwca 1941 roku Biuro Polityczne partii podjęło decyzję o systematycznym wydawaniu ulotek i wezwań do wojsk przeciwnika i upowszechniania ich w rejonach działań bojowych. Na głównym, zachodnim kierunku, frontowe organy wydały podczas całego lata 1941 roku dla szeregowców i oficerów niemieckiej armii i rozpowszechniły wśród nich 50 milionów egzemplarzy różnych materiałów, z tego 1,5 miliona sztuk, przeznaczonych dla pułków i dywizji będących w bezpośredniej styczności.

Z upływem czasu działania propagandowo-psychologiczne w postaci upowszechniania w wojskach przeciwnika materiałów drukowanych oraz przekazów ustnych za pomocą urządzeń elektroakustycznych na pododdziały i oddziały Wermachtu w bezpośredniej styczności zaczęto określać mianem „propagandy specjalnej".

Według oficjalnych dokumentów (m.in. Dyrektywy GPURKA nr 0267 z 12 listopada 1941 r.) propaganda specjalna łączyła trzy wzajemnie związane ze sobą kierunki oddziaływania propagandowo-psychologicznego:

- wśród wojsk przeciwnika,
- wśród ludności wrogich krajów i okupowanych państw,
- oraz wśród jeńców wojennych.

Wszystkie te kierunki miały na celu osłabienie sił moralno-politycznych i wartości bojowej żołnierzy i ludności cywilnej przeciwnika. W dyrektywie dla organów politycznych poszczególnych armii stawiano zadanie „wywołania wśród ludności i żołnierzy przeciwnika negatywnej postawy wobec wojny, protestu przeciwko swemu rządowi i zdobycie ich sympatii dla Armii

Czerwonej". „Powodować rozkład i demoralizację armii i zaplecza" – tak w kilku słowach sprecyzował zadanie pionu propagandy specjalnej Stalin.[6]

Działania propagandowo-psychologiczne prowadzone przez Rosję sowiecką na głębokim zapleczu wroga oraz wśród ludności krajów wyzwalanych podczas II wojny światowej można porównać do tego, co Amerykanie określali jako strategiczną wojnę psychologiczną, zarówno ze względu na obszar, odległość, jak i cel tych przedsięwzięć. Ich celem było podczas II wojny światowej inspirowanie i umacnianie antywojennych i antyfaszystowskich nastrojów ludności, wzywanie ich do aktywnej walki przeciwko wojnie oraz nawoływanie do udzielania pomocy ruchowi oporu.

Podstawowym celem akcji propagandowo-psychologicznych wśród ludności wyzwalanej spod faszystowskiej okupacji było tworzenie sprzyjającego klimatu dla wojsk rosyjskich na ich terytorium, rozwijanie sympatii oraz innych pozytywnych uczuć wobec państwa sowieckiego i jego żołnierzy. Ważnym zadaniem było popieranie osób, ruchów społecznych i organizacji sprzyjających Rosjanom, a ograniczanie możliwości działania wszystkim innym o przeciwnych przekonaniach.

Praca polityczna wśród jeńców wojennych polegała na ich reedukacji w duchu antyfaszystowskim, przekształcenie ich w sojuszników Rosji. Chodziło o pozyskanie ich do współdziałania w ruchu antyfaszystowskim włącznie z czynnym udziałem w akcjach propagandy specjalnej.

Ogólne zadania w dziedzinie politycznej konfrontacji w czasie wojny były wg partii komunistycznej korygowane sytuacją polityczno-militarną na froncie oraz stanem moralno-politycznym wojsk i ludności wroga. W walkach obronnych początkowego okresu wojny między Rosją sowiecką a Niemcami hitlerowskimi głównym zadaniem propagandy specjalnej było systematyczne osłabianie ducha zaczepnego wrogich wojsk poprzez pomniejszanie sukcesów poszczególnych armii i dywizji Wehrmachtu.

W drugim okresie wojny, którego początkiem było zwycięstwo armii rosyjskiej pod Stalingradem, główne zadania propagandy specjalnej polegały na tym, aby systematycznie pogłębiać rozpoczynający się, zdaniem komunistów, proces moralno-politycznego rozkładu armii i zaplecza faszystowskich Niemiec i ich sojuszników, demaskować faszystowską propagandę, skłonić żołnierzy Wehrmachtu do poddawania się.

W trzecim okresie wojny, w czasie natarcia wojsk sowieckich w latach 1944-1945, głównym zadaniem propagandy specjalnej było wzywanie szeregowców i oficerów niemieckich do oddawania się do niewoli, do kapitulacji okrążonych i izolowanych jednostek i garnizonów wroga.

---

[6] Wg Archiwum Ministerstwa Obrony ZSRR, f. 32, op.11309, tamże.

Rozdział 3

ROZPOZNANIE POLITYCZNE PRZECIWNIKA JAKO PODSTAWA PRZYGOTOWANIA I PROWADZENIA PROPAGANDY SPECJALNEJ

Prowadzenie walki politycznej z przeciwnikiem zależy od poznania jego potencjału moralnego, silnych i słabych stron w sferze politycznej, moralno-bojowej, ekonomicznej i wojskowej.

Konieczność zbierania przez organy polityczne wiadomości o przeciwniku w celu propagandowego wykorzystania ich wśród jego wojsk podkreślano już przed agresją Niemiec. W dyrektywie GZP Armii Czerwonej nr 267 z 12 października 1940 roku wskazano, że w warunkach wojny gazety, pisma i dokumenty przeciwnika zebrane na polu walki, materiały z badań i listy jeńców wojennych, nasłuch obcych radiostacji, informacje TASS, artykuły rosyjskich gazet centralnych, materiały z wywiadu oraz oddziałów operacyjnych sztabów powinny służyć jako ważne źródło dla gazet i ulotek przeznaczonych dla wojsk przeciwnika.[7]

Jedna z pierwszych dyrektyw GZP na początku wojny nakazywała radom i szefom organów politycznych zbieraniu danych, po pierwsze, „o nastrojach żołnierzy; po drugie, jakie straty poniosła jednostka i po trzecie, co dzieje się u nich w ojczyźnie".[8]

Pierwsze dane o stanie moralno-politycznym faszystowskiej armii zgrupowano w następujących trzech podstawowych działach: przygotowanie ideologiczne armii niemieckiej do wojny przeciwko ZSRR, sytuacja na tyłach, wpływ ulotek rosyjskich na stan moralny wojsk hitlerowskich.[9]

W miarę zdobywania doświadczeń w poznawaniu przeciwnika przez organy polityczne, krąg tych zagadnień rozszerzał się. Na początku października 1941 roku zmieniono ilość zagadnień podlegających analizie. Teraz wchodziło w ich zakres około stu różnych zagadnień, które podzielono na trzy duże części: 1) stan armii niemieckiej, 2) położenie na tyłach, 3) polityczne nastroje szeregowców i oficerów przeciwnika. Każdy z tych rozdziałów dzielił się na szereg podrozdziałów. Przy analizie stanu armii przeciwnika polecano zwrócić uwagę na wyjaśnianie takich spraw, jak warunki socjalno-bytowe, ideologiczne urabianie, stosunki między szeregowcami i oficerami, stosunki między szeregowcami, dyscyplina, działalność tajnej agentury w armii.

---

[7] Biuletyn GZP ACz, „Opyt raboty" 1946 nr 1, s. 5.
[8] Archiw MO SSSR, f. 32, op. 11, d. 88, l. 53.
[9] Tamże.

Przy analizie sytuacji na tyłach przeciwnika niezbędne było poznanie sytuacji materialnej szeregowców przed powołaniem do wojska i warunków życiowych ich rodzin przed i w czasie wojny, a także ogólnej sytuacji politycznej i gospodarczej w kraju. To samo dotyczyło sojuszników Niemiec faszystowskich.

Aby właściwie kolportować materiały poglądowe i ulotki na terenach dyslokacji wojsk przeciwnika, organy polityczne domagały się wiadomości o rozmieszczeniu jego jednostek, linii frontu i głębokości obrony, rodzaju wojsk, składu narodowościowego danej jednostki i języka większości żołnierzy jednostki. Przy rozpowszechnianiu ulotek skierowanych do konkretnej jednostki wojskowej - rejonu rozmieszczenia i bojowego ugrupowania. Wszystkie te informacje wydziały polityczne otrzymywały od organów rozpoznania związków taktycznych i operacyjnych. Do prowadzenia propagandy i agitacji wśród wojsk przeciwnika potrzeba było jednak, jak pokazało doświadczenie, znacznie szerszych informacji o przeciwniku. Należało poznać:

a) sprzeczności w jednostkach wroga, fakty niezadowolenia z dużych strat, złego traktowania, wyżywienia, niskiego żołdu, złego umundurowania, opóźnień w doręczaniu listów, złej obsługi medycznej i ich przyczyny;

b) stan moralny i zdolność bojową armii przeciwnika, a szczególnie walczących na danym odcinku frontu jednostek, nastroje poszczególnych oficerów i szeregowców;

c) kierunek i efekty ideologicznej indoktrynacji szeregowców przez dowództwo;

d) skuteczność i wpływ propagandy i agitacji sowieckiej na szeregowców i oficerów przeciwnika.

Sprawdzanie efektywności wszystkich form i haseł propagandy rosyjskiej wśród wojsk i ludności przeciwnika stało się jednym z ważniejszych zadań organów politycznych ACz w dziedzinie poznawania przeciwnika. Na podstawie przesłuchań dość często wnoszono istotne korekty do form i metod propagandy specjalnej i jej tematyki.

Zbieranie materiałów przydatnych do wykorzystania wśród wojsk przeciwnika było jednym z głównych obowiązków pracowników aparatu propagandy specjalnej. Zwykle w siódmym wydziale oddziału politycznego armii pracę tę wykonywał jeden z instruktorów (choć angażowano do tego i innych oficerów wydziału). We frontowych zarządach politycznych pracę tę wykonywał także jeden z oficerów 7. oddziału, któremu pomagali tłumacze. W siódmym oddziale (zarządzie) GZP ACz funkcjonował specjalny oddział informacji o przeciwniku. O wszystkich zebranych informacjach powiadamiano dowództwo związków operacyjnych i taktycznych. Materiały te służyły z reguły jako uzupełnienie danych rozpoznania, ale i też dość

często włączano je jako oddzielne uzupełnienie ogólnej oceny przeciwnika ze strony oddziałów rozpoznawczych.

Miernikiem oceny, jaką dowództwo Armii Czerwonej wystawiło tym materiałom, może być jedna z dyrektyw Sztabu Generalnego, w której wskazywano, że tylko przy ścisłej więzi i współpracy oficerów rozpoznania z przedstawicielami organów politycznych możliwe jest ustalenie jasnego i wyraźnego obrazu stanu moralno-politycznego wojsk przeciwnika.

Do rozpoznania stanu moralno-politycznego szeregowców i oficerów przeciwnika organy polityczne wykorzystywały badania jeńców wojennych i zbiegów, zdobyte dokumenty, wskazania mieszkańców i partyzantów, nasłuch radiowy, obserwacja przeciwnika na polu walki, informacje zwiadowców, dane wywiadu agenturalnego i inne źródła.

Jednym z ważniejszych środków pozyskiwania danych o przeciwniku w trakcie wojny było polityczne przesłuchiwanie jeńców wojennych. Stwarzało to możliwość uzupełnienia informacji o przeciwniku nowymi danymi i wnoszenie do nich korekt.

Na początku lipca 1942 roku do GZP wpłynęły protokoły z przesłuchania pierwszych niemieckich szeregowców, podoficerów i oficerów wziętych do niewoli. Wypowiedzi jeńców były wykorzystane w propagandzie zarówno wśród stanu osobowego Armii Czerwonej i ludności Rosji sowieckiej. Były one również uwzględniane w komunikatach sowieckiego Biura Informacyjnego i publikowane przez prasę, jak też w propagandzie wśród wojsk przeciwnika.

Jednakże na początku wojny niedoświadczeni pracownicy polityczni nie zawsze potrafili wyciągnąć z tych badań wiadomości niezbędne dla propagandy specjalnej. Opracowano wtedy specjalną instrukcję szefa GZP Armii Czerwonej z dnia 3 października 1941 roku.[10]

Uogólniono w niej doświadczenia pierwszych trzech miesięcy wojny oraz wytyczono następujące zadania w badaniu politycznym jeńców wojennych: wyjaśnienie politycznego i moralnego oblicza badanego oraz wyjaśnienie stanu moralno-politycznego jednostki, w której jeniec służył; ustalenie treści, form i metod urabiania ideologicznego szeregowców; uzyskanie informacji o wpływie propagandy sowieckiej na jeńca (mającej na celu demaskowanie faszyzmu i zdobycie sympatii do Armii Czerwonej; zbieranie materiałów i informacji przydatnych do prowadzenia propagandy specjalnej wśród wojsk i ludności przeciwnika.

Instrukcja wskazywała, że badanie polityczne powinni prowadzić pracownicy polityczni dywizji, armii i frontów, znający język niemiecki i posiadający pozwolenie na tę pracę od szefów organów politycznych dywizji i armii oraz szefów zarządów politycznych frontów. W razie konieczności mogli oni angażować do pomocy wysoko wykwalifikowanych tłumaczy. In-

[10] Biuletyn GZP ACz „Opyt raboty" 1946 nr 1 (34), s. 36-39.

strukcja ustalała, że badanie przeprowadza się indywidualnie i w formie ustnych pytań. Instrukcja zalecała oddzielenie oficerów od szeregowców, aby uniknąć wywierania przez nich nacisku na szeregowców; przesłuchiwano na początku szeregowców, później młodszych dowódców, a na końcu oficerów.

Wielką pomocą w uporządkowaniu badań jeńców i maksymalnego wykorzystania ich do uzupełnienia danych o przeciwniku miał ustalony schemat badania. Instrukcja zawierała szczegółowe pytania. Zalecała ona przed przystąpieniem do zbierania danych o sytuacji w jednostce poznanie ogólnych danych o jeńcu (rodzina, rok urodzenia, narodowość, stanowisko służbowe i stopień wojskowy, przynależność partyjna, rodzaj pracy przed wstąpieniem do armii, stan rodzinny). Zgodnie z instrukcją, schemat badania był przeznaczony dla prostego niemieckiego żołnierza i młodszego dowódcy (do sierżanta włącznie) o pochodzeniu robotniczym względnie chłopskim. W badaniu żołnierzy o innym pochodzeniu społecznym zmieniano program badania. Przy badaniu jeńców z formacji SS i żandarmerii wojskowej stawiano pytania uzupełniające.

Ważne znaczenia miała także technika sporządzania protokołu. Instrukcja nakazywała pisanie w dwóch językach (rosyjskim i języku jeńca) nazwę punktów geograficznych i przedsiębiorstw. Argumentacja jeńca dotycząca istotnych zagadnień politycznych należało zapisywać szczególnie dokładnie. Podczas badania jeńca należało unikać ogólnych konstrukcji i ocen. Każdy fakt obniżenia się stanu moralno-politycznego armii i zaplecza powinien być zapisywany szczegółowo i dokładnie. **Kto, gdzie, komu, kiedy i co powiedział oraz uczynił, a także w jakich okolicznościach.** (podkr. AP).

Przesłuchiwanie jeńców wojennych prowadzono głównie w oddziałach politycznych armii. W wydziale politycznym badanie prowadzono według skróconego programu. Tu wyjaśniano tylko ogólne dane demograficzne jeńca. Oprócz tego określano okoliczności pójścia do niewoli (wzięty siłą czy poddał się dobrowolnie, bądź zbiegł do niewoli), sprawdzano skuteczność rosyjskich akcji agitacyjnych, przeprowadzonych przez organ polityczny na danym odcinku frontu (opinie jeńca o ulotkach i audycjach ustnych). Uzyskiwano w ten sposób nowe dane, konieczne dla propagandy drukowanej, ustnej i radiowej wśród wojsk przeciwnika.

Oddział polityczny armii przeprowadzał badania według pełnego programu. Zarząd polityczny frontu podchodził do badania jeńców selektywnie – badano najbardziej interesujących, a także przeprowadzano badania kontrolne, aby sprawdzić jakość badania w niżej stojących organach politycznych.

Były przypadki sprowadzania jeńców do badania uzupełniającego do Moskwy. Oprócz tego pracownicy GZP ACz wyjeżdżali do obozów jenieckich, gdzie istniały szerokie możliwości głębszego rozpoznania interesujących GZP zagadnień.

Niektóre wymogi instrukcji nie zawsze jednak były przestrzegane. Nie udało się na przykład uzyskać przysyłania protokołów z pierwszego badania do punktów przesyłkowych i obozów jenieckich. Korzystając z tego, niektórzy jeńcy, będąc już w obozie, np. mówili o sobie, że są zbiegami, przekazywali fałszywe dane o sobie, by uniknąć odpowiedzialności za popełnione przestępstwa. Przy dużej liczbie jeńców często stosowano przesłuchiwania grupowe, przy czym oficerów badano w pierwszej kolejności.

Ze względu na braki środków technicznych, a także w przypadku wzięcia do niewoli dużej liczby jeńców, nie udało się każdego sfotografować, tak jak to przewidywała instrukcja.

W trakcie badania jeńcy zbyt często przekazywali niedokładne i niepełne informacje, czasami ze względu na nieznajomość faktów, a czasami umyślnie. Niejednokrotnie świadomie przemilczali słabe strony swojej jednostki, w innych wypadkach starali się „sprawić przyjemność" badającemu, nadmiernie przejaskrawiając negatywny stan jednostki. Zadanie badającego polegało na tym, aby oddzielić informacje prawdziwe od fałszywych. Temu celowi służyło w szczególności wcześniejsze przygotowanie się do badania, umiejętne przeprowadzenie badania, a następnie sprawdzenie danych przekazanych przez jeńca na drodze konfrontacji z danymi uzyskanymi od innych jeńców oraz dokumentami.

Polityczne badanie jeńców wojennych odegrało ważną rolę w pracy propagandy specjalnej. Wiadomości uzyskane z przesłuchań miały duże znaczenia dla dowództwa Armii Czerwonej, dla armii, krajowej i międzynarodowej propagandy, a niektóre z nich miały znaczenie ogólnospołeczne.

Zdobyte dokumenty (zdobyte na wrogu, znalezione na polu walki, zebrane od zabitych itp.) były cennym źródłem informacji o przeciwniku. Przez całą wojnę wojska rosyjskie zdobyły miliony osobistych i służbowych dokumentów: fotografii, taśm filmowych, pism, dzienników itp.

Wiele z nich dostarczyli zwiadowcy, przechodzący linię frontu. Dokumenty zbierały także grupy specjalne. Zgodnie z zarządzeniem Sztabu Generalnego ACz kierowano je w pierwszej kolejności do organów rozpoznawczych sztabów do przejrzenia i ewentualnego wykorzystania. Większość dokumentów nie tylko dostarczała danych o dyslokacji wrogich jednostek, środków ogniowych, ale i charakteryzowała stan moralno-polityczny szeregowców i oficerów przeciwnika. Ukazywały one także sytuację na tyłach wrogich armii.

Zdobyte dokumenty dzieliły się na następujące kategorie:

1. Dokumenty wojskowe: rozkazy, zarządzenia, mapy (czyste i z naniesioną sytuacją), ilustracje, sprawozdania i inne oficjalne dokumenty o charakterze militarnym, politycznym i gospodarczym, a także prasa wojskowa i inne opracowania dla żołnierzy (informacje dla wojsk, dla korpusu oficerskiego, książki, broszury, plakaty itp.).

2. Dokumenty cywilne: pisma rządowe i władz terenowych, urzędów cywilnych i sądów, materiały o sytuacji gospodarczej itd.

3. Dokumenty organizacji społecznych: prasa (ogólnopolityczna, partyjna, artystyczna, naukowa i informacyjna), literatura, pisma różnych organizacji społecznych, taśmy filmowe, znaczki, płyty.

4. Dokumenty osobiste: listy, dzienniki, notatki, fotografie, dowody osobiste, przepustki, rozkazy wyjazdu, zaświadczenia, kwity, powiadomienia, ankiety, ordery, medale.

Wśród zdobytych dokumentów znaczną rolę odegrały fotografie. Dość często były wśród nich zdjęcia świadczące o barbarzyńskim reżimie ustanowionym przez faszystowskich zaborców na okupowanej części terytorium sowieckiego; o grabieniu ludności, gwałtach i zezwierzęceniu wobec ludności cywilnej i jeńców sowieckich. Było także dużo fotografii i dokumentów świadczących o stratach przeciwnika w technice wojennej i ludziach.

Większość zdobytych dokumentów trafiała początkowo do sztabów batalionów i pułków, skąd przekazywano ją następnie do sztabu dywizji, tam przeglądano i sortowano (zatrudniając w tym celu instruktorów wydziału politycznego dywizji). W pierwszej kolejności wydzielano dokumenty na potrzeby operacyjne (rozkazy przeciwnika, szyfry, kody, mapy z naniesioną sytuacją itp.). Pozostałe dokumenty dzielono na dwie grupy, z których jedna stanowiła materiał do dalszego opracowania w wydziale rozpoznawczym. Materiały drukowane o charakterze politycznym i urzędowym – pisma, dzienniki, fotografie, rozkazy, doniesienia, charakteryzujące stan moralno-polityczny przeciwnika i jego zaplecze, przekazywano organom politycznym.

Ważnym źródłem informacji o przeciwniku były dane z nasłuchu radiowego. Słuchanie wrogich wojskowych stacji nadawczych, zwłaszcza ogólnopaństwowych i armijnych radiostacji dalekiego zasięgu, pozwalało organom politycznym poznawać charakter propagandy wewnętrznej i kontrpropagandy przeciwnika. Początkowo oddziały polityczne armii i zarządy polityczne frontów same prowadziły nasłuch i analizę tych audycji, później organa polityczne zaopatrywane były w biuletyny i informacje opracowane przez TASS.

Rozdział 4

FORMY, METODY I ŚRODKI DZIAŁAŃ PSYCHOLOGICZNYCH

Głównym środkiem operacji propagandowo-psychologicznych na szczeblu frontu armii sowieckiej były materiały poglądowe: ulotki, plakaty, hasła, wezwania, gazetki, broszury itp. Uzupełniającą rolę spełniały audycje radiowe i wezwania (apele) z samolotów. Te środki wykorzystywano na frontach nieregularnie, z wyjątkiem Leningradzkiego i Karelskiego, gdzie audycje radiowe prowadzone były codziennie w języku fińskim i niemieckim. Sztaby armii i dywizji realizowały zadania destrukcji morale i wartości bojowych żołnierzy przeciwnika, będących w ich bezpośredniej styczności. Treści i formy akcji propagandowo-psychologicznych określało położenie bojowe oraz sytuacja wewnątrz wojsk przeciwnika. Przerzut ulotek i innych materiałów wizualnych na teren przeciwnika za pomocą pocisków artyleryjskich oraz oddziaływanie ustne poprzez wykorzystanie okopowych rozgłośni elektroakustycznych, megafonów i tub było najczęstszą formą operacji propagandy specjalnej na tym szczeblu dowodzenia.

Najbardziej rozpowszechnionym środkiem w operacjach psychologiczno-propagandowych Armii Czerwonej były ulotki. Rzucający się w oczy tytuł i często rysunek, zwięzła treść przy małym formacie (1/16 i 1/32 formatu drukarskiego) miały przyciągnąć uwagę żołnierzy i kadry przeciwnika. Zeznania jeńców potwierdzały, że jedni czytali je ze zwykłej ciekawości, innych pobudzała chęć poznania argumentacji przeciwnika, jeszcze inni pragnęli się dowiedzieć, jaki jest sens i przebieg zachodzących wydarzeń i być może w materiałach upowszechnianych przez wroga znaleźć odpowiedź na nurtujące pytania.

Szybka reakcja po wydarzeniu i emisja w milionowym nakładzie sprzyjały dotarciu do masowego odbiorcy w pierwszej kolejności. Niewielki format ulotki miał ułatwić żołnierzowi jej zachowanie po przeczytaniu, zaś szata graficzna pobudzić zainteresowanie. O czołowej roli ulotek w operacjach psychologiczno-propagandowych w okresie II wojny światowej świadczą następujące dane: w latach 1941-1945 armia sowiecka wydała 3225 tytułów różnych drukowanych wydawnictw przeznaczonych dla wojsk przeciwnika, w tym 2559 różnych ulotek (ponad 80 proc.), 505 gazet, 75 haseł, 54 tytuły gazet, 46 plakatów.[11]

W latach wojny ustalił się termin „ulotka operacyjna", inne ulotki zaliczano do „ogólnopolitycznych". Tę drugą kategorię zwykle stanowiły ulotki wydawane przez organy

[11] Archiwum MO SSSR, f. 32, op. 515185, d. 45, L. 90.

polityczne (głównie Główny Zarząd Polityczny). Ulotki operacyjne zaś to te, które wydawane były na szczeblu armii i częściowo frontu. Ulotki ogólnopolityczne naświetlały problemy polityczne, sytuację międzynarodową, przebieg wojny, sytuację Niemiec hitlerowskich i ich satelitów, perspektywy wojny. Były one centralnie rozpowszechniane na wszystkich frontach i odcinkach prowadzenia wojny. W ulotkach operacyjnych traktowano o wydarzeniach dnia bieżącego, na danym odcinku frontu lub armii, w tej lub innej jednostce, a nawet pododdziale. Mówiły one nie tylko o lokalnych wydarzeniach na polu walki, ale o faktach charakteryzujących życie żołnierzy, ich stosunki z dowódcami czy sytuację socjalną na froncie.

Wszystkie ulotki wydawane dla wojska i ludności przeciwnika podzielić można na pięć rodzajów: oficjalne oświadczenia i wystąpienia oraz dokumenty, informacje, wyodrębnione tematy, oświadczenia jeńców wojennych i hasła.

Do pierwszego rodzaju ulotek odnoszą się teksty oficjalnych wystąpień, dokumentów państwowych, oświadczeń i przemówień działaczy politycznych oraz wezwania, ultimatum i rozkazy dowództwa wojskowego. Na początku wojny wydano ulotkę z oświadczeniem rządu z 22 czerwca 1942 r. o napadzie Niemiec na ZSRR oraz z tekstem postanowienia Komisarza Ludowego Obrony o traktowaniu jeńców wojennych.

W trakcie wojny wśród wojsk i ludności cywilnej przeciwnika upowszechniano rozkazy naczelnego dowództwa Armii Czerwonej i oświadczenia oraz komunikaty Biura Informacyjnego o stanie armii hitlerowskiej. Publikowano także w postaci ulotek lub innych materiałów teksty wspólnych decyzji koalicji antyhitlerowskiej, mówiące o celach i zadaniach sojuszników w wojnie przeciwko Niemcom faszystowskim. Ulotki z tekstem o charakterze oficjalnym wydawano jedynie w wyjątkowych wypadkach, kiedy uważano, że ich treść w całości lub we fragmentach należy upowszechniać wśród żołnierzy przeciwnika.

Do oficjalnych oświadczeń, wystąpień i dokumentów zaliczano apele, ultimatum i rozkazy radzieckiego dowództwa wojskowego.

W ciągu pierwszych 10 miesięcy wojny z Niemcami hitlerowskimi wydano ponad 150 tytułów ulotek z oficjalnymi oświadczeniami, wystąpieniami i dokumentami, co stanowiło 12 proc. wszystkich drukowanych wydawnictw przeznaczonych dla wojsk i ludności przeciwnika.

Drugim rodzajem szeroko rozpowszechnianych ulotek były ulotki informacyjne. Ze względu na formę przypominały one biuletyny, a nawet miniaturowe gazety polowe, wychodzące 2-3 razy w tygodniu. Publikowano w nich najświeższe fakty i komunikaty, zaczerpnięte z wiarygodnych dla żołnierzy przeciwnika źródeł (prasa zagraniczna, zwłaszcza krajów neutralnych,

oficjalne wypowiedzi kół rządzących i dowództw wrogich krajów, oryginalne zdobyte listy, pamiętniki, fotografie).

Bardzo rozpowszechnionym rodzajem były także ulotki tematyczne. Każdą z nich poświęcano określonemu tematowi i najbardziej aktualnym, interesującym wojska i ludność przeciwnika zagadnieniom. W ulotkach tych żołnierze przeciwnika uzyskiwali odpowiedzi na nurtujące ich problemy. Ulotki te miały krótką i apelującą do działania treść.

Na szczególną uwagę zasługiwały ulotki-pamflety, demaskujące koła rządzące i dowództwa wrogich krajów i ich armii. Na przykład w jednej z takich ulotek pokazano faszystowskich przywódców w sposób satyryczny. Oto treść ulotki:

Dobrze żołnierzowi niemieckiemu:

Myśli za niego Hitler;

Je za niego Goering;

Pije za niego Lee;

Mówi za niego Goebbels;

O to, aby żona nie została bezdzietna, troszczy się Himmler;

a niemieckiemu żołnierzowi pozostaje tylko zginąć na froncie.

Duże zastosowanie miały ulotki-listy i wezwania antyfaszystowskich działaczy politycznych, emigrantów i jeńców wojennych oraz ulotki-przepustki wskazujące, jak i gdzie żołnierze mogą zdezerterować z pola walki.

W gazetach drukowano zazwyczaj artykuły poświęcone jednemu z najostrzej występujących aktualnie problemów polityczno-wojskowych. Miały one w tym czasie dla żołnierzy przeciwnika istotne znaczenie. Publikowano materiały informacyjne o sytuacji na frontach, o wydarzeniach w kraju przeciwnika, o tym, jak zjednoczone narody prowadzą walkę przeciwko Niemcom. Publikowano dokumenty rządu sowieckiego i rozkazy naczelnego dowództwa. Na łamach gazet zamieszczano konkretne materiały dotyczące sytuacji operacyjnej oraz artykuły korespondencyjne, listy i wezwania jeńców wojennych.

W czasie wojny wydano dwie książki przeznaczone dla przeciwnika: „Kto to jest Hitler" i „Prawda o radzieckiej Rosji". Zrzucono je z samolotów.

Wśród różnych form działań propagandowo-psychologicznych ukierunkowanych na wojsko i zaplecze przeciwnika istotną rolę odegrała propaganda ustna. Prowadzono ją za pomocą rozgłośni elektroakustycznych. Była ona skierowana do konkretnych plutonów, kompanii, batalionów, a nawet do pojedynczych żołnierzy przeciwnika. Propagandę ustną przez linię frontu

prowadzono głównie na szczeblu taktycznym. Korzystano z OGU – „Okopowych głośnomówiących urządzeń", MGU – „Donośnie mówiących urządzeń", przez megafony i tuby. W tym celu w wojskach wykorzystywano ponad 500 MGU i OGU. W ciągu wojny przeprowadzono ponad milion ustnych przekazów. W okresie 1.04.1943–1.04.1945 r. przeprowadzono: przez MGU – 85 883 audycje, przez OGU– 239 105, przez megafony i tuby – 713 731 audycji.

Naczelne dowództwo armii sowieckiej przygotowało 372 tytuły płyt patefonowych w nakładzie 71 881 egz. w różnych językach i 240 płyt w języku niemieckim (42 wezwania jeńców, 68 tekstów ulotek, 17 haseł, 28 wierszy, 2 wystąpienia działaczy społecznych, 7 tekstów z muzyką, 5 inscenizacji, 8 pieśni narodowych i rewolucyjnych).

Doświadczenie wykazało, że wszystkie te programy można sprowadzić do trzech podstawowych typów: ogólnopolityczne, informacyjne i operacyjne.

Ogólnopolityczne i informacyjne programy ustnej propagandy były na ogół opracowywane przez sztaby frontów, a operacyjne głównie przez armie i dywizje. Były one dość często uzupełniane najnowszymi materiałami ogólnopolitycznymi i informacyjnymi.

Ustny program polityczny z zasady składał się z kilku różnych tekstów omawiających ten sam problem. Na przykład program „Gdzie walczą SS-mani" składał się z następujących elementów:

1. Płyta z muzyką „Pieśń żołnierza" – 1 minuta

2. SS-owcy waszymi wrogami (tekst) – 2 minuty

3. Wiersz E. Weinerta „Rzućcie armię morderców" – 1 minuta

4. Do czego potrzebne Hitlerowi SS (komentarz z okazji wydania tajnego rozkazu OKW) – 1 minuta

5. Listy z Niemiec o zbrodniczym zachowaniu się żołnierzy SS na tyłach – 3 minuty

6. Wystąpienia jeńca lub wyjątki z listów jenieckich demaskujące esesowców – 2 minuty

7. Wiadomości frontowe z danego odcinka frontu – 2 minuty

Całość – 12 minut.

Najbardziej rozpowszechnionym typem ustnego oddziaływania były tzw. programy operacyjne. Ich podstawą były fakty i wydarzenia związane z sytuacją operacyjną na danym odcinku frontu. Przykładem może być program „Do żołnierzy 128 pułku grenadierów i 23 dywizji pancernej", opracowany przez armię Czarnomorskiej Grupy Wojsk Frontu Zakaukaskiego:

1. Muzyka – 30 sek.

2. Wezwanie do żołnierzy przeciwnika i zapoznanie ich z programem przekazu – 30 sek.

3. Beznadziejny atak (analiza niepomyślnej walki prowadzonej poprzedniego dnia przez przeciwnika) – 2 minuty

4. Wystąpienie jeńca, starszego szeregowca Karla Schinke z 5 kompanii (w tej kwestii) – 2 minuty

5. Rymowane hasła na tle muzyki i wiersz Weinerta „Oskarżam" – 1 minuta

6. Informacja o walkach pod Stalingradem – 1 minuta

7. Listy z ojczyzny do lejtnanta Kleina z 3 kompanii (odebrany jeńcowi) – 2 minuty

8. Zakończenie oraz hasła nawołujące do zakończenia wojny – 1 minuta.

Całość – 10 minut.

Program ten uzupełniono faktami dobrze znanymi żołnierzom 128 pułku grenadierów.

Czas trwania ustnego przekazu z reguły nie przekraczał 10 minut. Doświadczenie wykazało, że przy dłuższym przekazie u słuchaczy spadała wrażliwość i recepcja. Oprócz tego długi przekaz z jednego miejsca umożliwiał przeciwnikowi ustalenie miejsca rozgłośni, a co za tym idzie szybkie jej zniszczenie.

Razem ze zwykłymi rodzajami ustnego przekazu stosowano tzw. teksty-ramki do operatywnego przekazu. Były to krótkie programy napisane w trakcie walki. Nawet słabo znający język przeciwnika żołnierz mógł doraźnie dopisać datę, nazwę miejscowości, nazwisko jeńca, nazwę i numer jednostki przeciwnika, wiadomości o jego stratach w ludziach i technice, a następnie emitować ten materiał za pośrednictwem rozgłośni czy tuby.

Wydawanie tego rodzaju tekstów-ramek miało szerokie zastosowanie. Z jednej strony teksty takie zobowiązywały dywizję do emitowania przekazów, a z drugiej ułatwiały działalność i jej racjonalność tam, gdzie oficerowie słabo znali język przeciwnika.

Ustne przekazy prowadzono w ciągu dnia i nocy. Najbardziej dogodnym okresem do prowadzenia przekazu była noc, zwłaszcza przedświt. W nocy łatwiej rozwinąć rozgłośnię i dźwięk rozchodzi się lepiej. W tym też czasie oficerowie niemieccy na ogół przebywali w głębi obrony (200–300 metrów od przedniego skraju). Po każdej audycji MGU zmieniała stanowisko na zapasowe (jeżeli przeciwnik w trakcie przekazu lub pod jego koniec prowadził ostrzał w rejonie rozgłośni, zmiana taka była obowiązkowa).

Prowadzenia ustnej propagandy istniejącymi rozgłośniami nie można było realizować na dalsze odległości. W związku z tym dowódcy dążyli do rozszerzenia strefy oddziaływania. Od połowy 1942 r. na frontach Briańskim, Północnozachodnim, a później i na innych działały samoloty Po-2, czołgi T-34 i wozy pancerne z ustawionymi na nich rozgłośniami (typu OGU).

Prowadzono krótkie audycje (do 3 min.) z samolotów lecących z wyłączonym silnikiem, lotem spiralnym nad rejonem koncentracji wojsk lub garnizonami przeciwnika na tyłach.

Czołgi z rozgłośniami wprowadzano do walki zwykle wraz z oddziałami szybkimi, włączając je do pościgu za przeciwnikiem i rajdów na jego tyłach. Wykorzystanie czołgów rozszerzyło promień działania ustnych audycji, które prowadzono wobec wycofujących się bądź kontratakujących wojsk przeciwnika oraz wobec garnizonów znajdujących się kilkadziesiąt kilometrów za frontem.

Samoloty, czołgi i wozy opancerzone z urządzeniami głośnomówiącymi sprawdziły się praktycznie, ale nie znalazły szerokiego zastosowania podczas wojny.

Luki w propagandzie ustnej i drukowanej w wielu okolicznościach wypełniała propaganda radiowa. Armia niemiecka miała stosunkowo dużą ilość krótkofalowych radiostacji wojskowych przeznaczonych do dowodzenia wojskami. Na dywizje piechoty średnio przypadało 25–35 radiostacji wojskowych. Łącznie z radiostacjami wojsk wsparcia (czołgi i artyleria) ogólna ilość radiostacji wynosiła 40–50, co oznaczało, że w ciągu doby w bojowym ugrupowaniu dywizji pełniło dyżur 100–200 szeregowców i podoficerów. Byli oni obiektem oddziaływania propagandowo-psychologicznego. Oprócz tego w każdej kompanii były radioodbiorniki, którymi podczas nieobecności oficerów posługiwali się szeregowcy.

Sposoby oddziaływania radiowego były różne. Były to jednostronne przekazy (nadawca znający falę i kryptonim przeciwnika przekazywał w jego języku krótkie teksty o charakterze informacyjnym); dwustronne rozmowy (radiowiec podejmował rozmowę zgodnie z wymogami rozmów radiowych); niekiedy fingowano rozmowę nastroiwszy się na najbardziej rozpowszechnioną u przeciwnika falę radiową w określonej sieci, wtedy nadawca dawał odzew i pierwszy zadawał pytanie: „Kto przy aparacie?" Otrzymywał odpowiedź, a następnie rozpoczynała się rozmowa, np.: „Czy słyszałeś, co dzisiaj podawał Rosjanin?", „Ja nie słyszałem. A ty słyszałeś cokolwiek?". W odpowiedzi przekazywano przygotowaną informację. Wartość takich przekazów polegała na tym, że inni pracujący na tej samej fali podsłuchiwali całą rozmowę i przekazywali ją później swoim kolegom.

W działaniu praktycznym sprawdziły się następujące rodzaje i metody oddziaływania radiowego: informacja („Ostatnie wiadomości"), komentarze związane z materiałami „Ostatnich wiadomości", rozmowy przy mikrofonie prowadzone z jeńcami, szczególnie z oficerami i generałami, reportaż z obozów jenieckich. Stosowano także seryjne audycje według specjalnego programu.

Łącznie z propagandą drukowaną, ustną i radiową wykorzystywano wśród wojsk przeciwnika również agitację poglądową. Jej przeznaczeniem było oddziaływanie za pomocą środków plastycznych na stan moralno-polityczny i psychikę żołnierzy pierwszej linii frontu. Niezbędnym warunkiem takiej agitacji była bliskość przeciwnika. Przed okopami przeciwnika w odległości 100–200 metrów wstawiano tarcze z krótkimi tekstami, karykaturami, transportery z mapami-schematami, plakaty i hasła.

Treść tej agitacji była różnorodna, aczkolwiek uwagę kierowano przede wszystkim na sukcesy Armii Czerwonej i klęski przeciwnika oraz dyskredytowanie działaczy politycznych i dowódców przeciwnika. Agitacja poglądowa wzywała do indywidualnego i zbiorowego poddawania się do niewoli.

W celu prezentacji sukcesów armii rosyjskiej na wielkich tarczach rysowano mapy-schematy ukazujące linię frontu. Jeżeli obrona była ustabilizowana, organa polityczne dywizji zaznaczały czerwoną wstążką i w zależności od przesunięcia się wojsk rosyjskich do przodu – odpowiednio przesuwano wstążkę. Z reguły koło mapy schematu umieszczonej np. na wysokim brzegu rzeki ustawiano transportery z wezwaniami: „Niewola – Twoje ocalenie", „Poddaj się do niewoli, póki nie jest za późno" itp.

Agitację poglądową stosowano także w czasie walk ulicznych oraz wśród ludności krajów wyzwolonych.

Niezwykle ważnym problemem było odpowiednie wyposażenie frontów, armii i dywizji w środki techniczne umożliwiające przygotowanie i efektywne prowadzenie działań psychologicznych. Dowództwa frontów dysponowały maszynami drukarskimi, które umożliwiały wydawanie do 150 tys. ulotek o formacie 1/16 lub 30 tys. czterokolumnowych gazet na dobę. Pod koniec wojny do wydawania dużych nakładów ulotek i gazet wykorzystywano miejscową poligrafię, zwłaszcza poligrafię wielkich miast w wyzwolonych krajach. Na przykład 1 Front Białoruski, wykorzystując miejscową bazę poligraficzną, tylko w okresie operacji berlińskiej wydał 92 tytuły dokumentów agitacyjnych o ogólnym nakładzie 15 mln egzemplarzy.

Na szczeblu dywizji nie było bazy poligraficznej. Ulotki operacyjne dla dywizji zobowiązana była produkować armia.

Kolportaż materiałów poglądowych wśród wojsk i ludności przeciwnika był poważnym zadaniem. W czasie wojny materiały te rozpowszechniano wśród wojsk i ludności przeciwnika za pomocą lotnictwa, artylerii i innych środków. Ponad 80 proc. tych materiałów rozpowszechniało lotnictwo. Używano do tego celu samolotów wszystkich typów realizujących zadania bojowe nad terytorium zajętym przez przeciwnika: bombowców, szturmowców, samolotów

myśliwskich, rozpoznawczych i łącznikowych. Istniały odpowiednie techniki zrzucania ulotek z samolotów: za pomocą ciężarka, specjalnych kaset, bomb agitacyjnych, zrzuty ręczne paczek. Środki rozpowszechniania materiałów podzielić można trzy grupy:

1. Pododdziały rozpoznawcze i desantowe, czołgiści w czasie głębokich rajdów na tyły przeciwnika, oddziały partyzanckie, ludność cywilna na tyłach wroga;

2. Środki artyleryjskie: pociski, miny, granaty (wykonywane fabrycznie bądź w jednostkach metodą rzemieślniczą);

3. Nieskomplikowane środki techniczne wykonane przez jednostki: katapulty, latawce agitacyjne, balony i inne.

Od 1944 r. stosowano pocisk 122-milimetrowy. Wystrzeliwano go w celu uzyskania wybuchu w powietrzu bądź na ziemi. Pocisk przenosił 800 gramów ulotek (800 sztuk w formacie 1/32); jego zasięg wynosił 11–15 km. Stosowano także 82-milimetrową żeliwną minę wzoru AM-82 z 1943 r. Donośność ok. 1,5–2 km, przenosiła ona 200 sztuk ulotek formatu 1/32.

Kompleksowe wykorzystanie środków lotniczych, artyleryjskich i innych zapewniało na ogół odpowiednie rozpowszechnianie materiałów poglądowych.

W oddziaływaniu ustnym stosowano rozgłośnie elektroakustyczne (MGU-39, MGU-44), okopowe rozgłośnie elektroakustyczne (OGU), a także najprostsze środki wzmacniania głosu (tuby, megafony).

Moc MGU-39 równała się 300 W, MGU–44 nie więcej niż 500 W. Pozwalało to na prowadzenie akcji na odległość 3–4 kilometrów w czasie 30 minut. MGU-39 miała szereg urządzeń, które stwarzały możliwość prowadzenia przekazu przez mikrofon i retransmisję z odbiornika.

Stwierdzono podczas użycia pewne braki w MGU. Do najistotniejszych należały zbyt duże gabaryty rozgłośni, co pociągało za sobą dużo pracy przy okopywaniu, trudności związane ze zmianą stanowiska, wrażliwość na odłamki pocisków, zbyt mała donośność.

Okopowe rozgłośnie były podstawowym środkiem przekazu na szczeblu dywizji. Była to przenośna rozgłośnia pracująca na akumulatorach, o sile 70 W i donośności 1–2 kilometrów. Rozgłośnia składała się z siedmiu podstawowych części i 600 m kabla telefonicznego.

Rozdział 5

FORMY I METODY ODDZIAŁYWANIA NA LUDNOŚĆ CYWILNĄ

Ważną częścią propagandy specjalnej podczas II wojny światowej były akcje skierowane na ludność faszystowskich Niemiec oraz krajów sojuszniczych i okupowanych przez hitlerowców. Oddziaływanie propagandowo-psychologiczne Rosji sowieckiej na ludność hitlerowskich Niemiec dzieliła się na dwa etapy: pierwszy - od początku działań wojennych do zbliżania się wojsk rosyjskich do granic innych państw (czerwiec 1941 - kwiecień 1944); drugi - po wejściu wojsk rosyjskich na terytoria innych państw, aż do maja 1945 roku.

W pierwszym etapie zadaniem propagandy specjalnej Rosji sowieckiej było inspirowanie ludności do przeciwstawiania się kierownictwu faszystowskich Niemiec i rządom sprzyjającym Hitlerowi, wywoływanie niepokoju i zagrożeń na głębokich tyłach. W drugim etapie celem głównym było pobudzanie ludności do udzielenia aktywnej pomocy dowództwu Armii Czerwonej w realizowanych przez nie przedsięwzięciach.

W pierwszym etapie oddziaływanie propagandy specjalnej na ludność hitlerowskich Niemiec była prowadzona w warunkach braku bezpośredniego kontaktu Armii Czerwonej z tą ludnością. Cała działalność była prowadzona poprzez linię frontu i granicę państwową, co w znacznym stopniu determinowało jej formy i metody. Propaganda ta w podstawowej mierze realizowała główne zadania wynikające z założeń polityki rządu sowieckiego. Chodziło przede wszystkim o demaskowanie faszyzmu jako zbrodniczego systemu, wyjaśnianie konieczności wejścia na drogę zdecydowanej walki z faszystowskimi przywódcami, wyjaśnianie potrzeby przerwania wojny, przekazywanie informacji o prawdziwym położeniu wojsk niemieckich i sytuacji żołnierzy na frontach. Względnie najdogodniejszą formą dla rosyjskiej propagandy specjalnej w pierwszym etapie było rozpowszechnianie materiałów drukowanych (gazet, ulotek, broszur, listów) i prowadzenie audycji radiowych na falach krótkich i średnich. Oprócz tego propaganda sowiecka wzywała żołnierzy przeciwnika na froncie do przesyłania pocztą polową rosyjskich ulotek i innych wydawnictw do kraju. Niekiedy na głębokie tyły wroga kierowano antyfaszystów, chętnych do prowadzenia działalności agitacyjnej o antyhitlerowskim charakterze. Upowszechnianie plotek (tzw. „szeptana propaganda") stanowiło dość istotną formę oddziaływania psychologicznego na ludność przeciwnika na głębokich tyłach.

Propagandę radiową prowadziła Armia Czerwona wspólnie z Wszechzwiązkowym Komitetem Radiowym z Moskwy, Leningradu, Tbilisi i innych większych miast Rosji. W Moskwie ustalono np. codzienne współdziałanie z zagranicznym oddziałem radia, który otrzymywał re-

gularnie informacje o aktualnej sytuacji na poszczególnych frontach. Oddział ten na ich bazie przygotowywał specjalne materiały do emisji radiowej.

Propaganda za pomocą słowa drukowanego prowadzona była od początku wojny do kwietnia 1944 roku przede wszystkim przez Główny Zarząd Polityczny Armii Czerwonej. W tym okresie GZP wydał i upowszechnił przy pomocy lotnictwa dalekiego zasięgu 120 różnych materiałów (ulotki, odezwy, gazety, broszury, listy) o ogólnym nakładzie 62 mln egzemplarzy. Oto kilka przykładów. W pierwszych dniach i tygodniach wojny wydano kilka ulotek z tekstem oświadczenia rządu Rosji sowieckiej o napaści Niemiec faszystowskich. Ulotki te skierowane były do ludności Niemiec i innych państw. W lipcu 1941 r. zrzucono na Niemcy broszurę pokazującą cele faszystów. W okresie 11-15 sierpnia 1941 roku zrzucono nad Berlinem i innymi dużymi miastami Niemiec ulotkę-wezwanie pt. „Do wszystkich uczciwych mężczyzn i kobiet w Niemczech", w której demaskowano politykę Hitlera i jego kliki. Eksponowano hasło konieczności obalenia Hitlera jako warunku uniknięcia katastrofy. W końcu września tegoż roku rozpoczęto zrzucać nad ugrupowaniami wojsk hitlerowskich „powietrzną pocztę", tj. listy Niemców będących w rosyjskiej niewoli do rodzin i znajomych w kraju. We wstępie do nich umieszczono następujące zdanie: „Listy te miał przesłać Międzynarodowy Czerwony Krzyż. Jednakże techniczne trudności w dostarczeniu ich do adresatów pobudziły nas (na życzenie samych jeńców) do powielenia ich treści i zrzucenia ich z samolotów w charakterze poczty powietrznej. Żołnierze niemieccy! Prosimy Was uczyńcie wszystko, aby te listy dostały się do rąk adresatów. Tym małym aktem człowieczeństwa dacie radość rodzinom jeńców wojennych"[12].

Należy stwierdzić, że wiele listów docierało do adresatów. Jeńcy wojenni pisali w nich o warunkach życia w niewoli i często wyrażali zadowolenie, że uniknęli śmierci.

Działalność propagandy specjalnej na zapleczu wroga okazała się być efektywną. Świadczą o tym zdobyte dokumenty, np. w „Biuletynie kontrwywiadowczym" sztabu niemieckiej 4 armii pancernej z grudnia 1942 roku komunikowano: „Znowu zrzucane są ulotki sowieckie w postaci listów żołnierzy zaginionych bez wieści adresowane do ich rodzin, napisane odręcznie lub wydrukowane /.../. Każdy taki list ma cele propagandowe. Zabrania się przekazywania takich listów. Naruszenie tego zakazu rozpatrywać się będzie jako rozpowszechnianie wrogiej propagandy"[13].

[12] Archiwum MO SSSR, 1.242.
[13] Tamże, 1.294.

W czasie szybkiego natarcia wojsk rosyjskich do granic Niemiec w 1944 roku główną treścią propagandy specjalnej do ludności niemieckiej były wiadomości z frontu, jednocześnie eksponując pytanie i odpowiedź na nie: czy Hitler może zwyciężyć w tej wojnie, czy możliwe jest zawarcie pokoju z Hitlerem, czy Rosjanie żywią nienawiść do Niemców, co powinien uczynić naród niemiecki, by znaleźć się wśród narodów miłujących pokój? Na wszystkie te pytania odpowiadała propaganda specjalna jasno i jednoznacznie: popieranie Hitlera prowadzi naród niemiecki do zguby, a głoszone przez Goebbelsa treści i hasła są demagogią i kłamstwem.

W połowie stycznia 1945 roku armia sowiecka prowadziła pomyślne operacje zaczepne, przekroczyła granicę Prus Wschodnich i tym samym przeniosła działania bojowe na terytorium faszystowskich Niemiec. Warunki pracy z miejscową ludnością nie były łatwe. Wielu ludzi przestraszonych uciekło na zachód, zaś pozostali, w obawie przed zemstą ukrywali się. Dowództwo hitlerowskie pozostawiało grupy dywersyjno-terrorystyczne, których celem było prowadzenie „małej wojny" przeciwko wojskom rosyjskim i tym Niemcom, którzy zdecydowaliby się z nimi współpracować. Dlatego należało środkami moralno-politycznymi i psychologicznymi zneutralizować faszystowską propagandę i siłę oddziaływania faszystów, i w konsekwencji nakłonić mieszkańców do lojalnego wykonywania zarządzeń rosyjskich władz wojskowych i przyciągnąć ją do współpracy.

Nazistowska propaganda przekonywała Niemców, że Rosjanie zniszczą naród niemiecki. Dlatego też w propagandzie specjalnej popularyzowano oficjalne oświadczenie rządu sowieckiego, USA i Wielkiej Brytanii, przyjęte przez te kraje na konferencji w Jałcie w lutym 1945 roku, demaskujące kłamstwa faszystów. Prócz akcji wyjaśniających starano się stworzyć niemiecki samorząd. Gazety nawiązały ścisłą więź z antyfaszystowskim aktywem. Organy polityczne w miejscach dyslokacji armii rosyjskiej oraz komendy wojskowe mające w swoim składzie pracowników ze znajomością języka niemieckiego pomagały redakcjom w organizacji zebrań aktywu antyfaszystowskiego spośród miejscowej ludności.

W pracy propagandowej z ludnością stosowano z dużym powodzeniem rozgłośnie MGU i OGU. Wykorzystywano je na ulicach miast i osiedli. Przekazywano przez nie wiadomości, oficjalne rozkazy i rozporządzenia rosyjskiego dowództwa i organów miejscowego samorządu. Pracownicy propagandy specjalnej, jeńcy-antyfaszyści, aktywiści spośród miejscowej ludności wyjaśniali polityczne zagadnienia, udzielali porad, odpowiadali na pytania. Od 2 maja 1945 roku działały w Berlinie 4 MGU i 9 OGU. Urządzenia te wykorzystywano także w innych dużych miastach. Znaczną rolę w pracy z ludności odegrała także agitacja poglądowa:

hasła, plakaty, karykatury, transparenty. Eksponowano je na ulicach i placach. We wszystkich miastach, gdzie były kina, wyświetlano filmy rosyjskie; gdzie nie było kin stałych działały kina objazdowe. Nie można mówić o pełnej skuteczności tych przedsięwzięć, ale prawdą jest, że pewien procent ludności uwierzyło propagandzie rosyjskiej.

Rozdział 6

WYKORZYSTANIE ANTYFASZYSTÓW DO DZIAŁAŃ PROPAGANDY SPECJALNEJ PODCZAS II WOJNY ŚWIATOWEJ

Do pracy politycznej z jeńcami przywiązywano w Rosji sowieckiej dużą wagę od samego początku działań wojennych. Chodziło o pozyskanie byłych żołnierzy i oficerów armii przeciwnika do pracy propagandowo-agitacyjnej, stworzenie szerszej bazy dla ruchu antyfaszystowskiego. Komuniści - emigranci polityczni uczestniczyli w przesłuchaniach jeńców, co zapewniało wstępną selekcję żołnierzy pod kątem ich stosunku do wojny i faszyzmu.

Do obozów jenieckich (w czasie wojny na głębokich tyłach Rosji zorganizowano ich ponad 300), zwłaszcza frontowych, kierowano jeńców z takim wyliczeniem, by w każdym baraku byli żołnierze - przeciwnicy faszyzmu. Wokół nich, z biegiem czasu tworzyły się grupy aktywu antyfaszystowskiego. Działalność ideowo-polityczną w obozach prowadziły brygady propagandowe, w składzie których znajdowali się komuniści - emigranci polityczni, znani działacze społeczni i pisarze różnych narodowości. Organizowano tam zebrania i wiece, prowadzono wykłady, rozmowy indywidualne i grupowe oraz różne przedsięwzięcia kulturalno-oświatowe. Na przykład w ciągu 1942 r. tylko w 11 obozach odbyło się 250 zebrań i wieców, wygłoszono ponad 1000 odczytów.

Komitet Wykonawczy Międzynarodówki Komunistycznej podjął decyzję „okazać pomoc kierownictwu politycznemu Armii Czerwonej w opracowywaniu informacji o faszystowskiej armii i ulotek dla wojsk przeciwnika".

W obozach jenieckich żołnierzy i oficerów różnych narodowości (na froncie wschodnim walczyło 810 tys. żołnierzy państw satelickich) odbywały się konferencje, na których przeciwnicy wojny i faszyzmu uchwalali odezwy do własnych narodów i armii o wycofanie wojsk z frontu, zerwanie sojuszu z Niemcami, ustanowienie przyjaznych stosunków z Rosją sowiecką. Powstawały również różne „komitety walki" i „grupy inicjatywne" wzywające jeńców do zjednoczenia się w ruchu antyfaszystowskim.

We wszystkich obozach antyfaszyści tworzyli grupy współpracy z redaktorami wydającymi gazety specjalnie dla nich. Członkowie grup pisali artykuły, które zajmowały połowę objętości gazety. Takimi gazetami były: dla jeńców niemieckich - „Wolne słowo"; rumuńskich - „Głos wolności"; węgierskich - „Wolne słowo"; włoskich - „Zorza"; austriackich - „Biuletyn".

Ważnym odcinkiem działalności niemieckich komunistów było okazanie, od pierwszych dni wojny bezpośredniej pomocy organom politycznym Armii Czerwonej w pracy politycznej na rzecz obniżenia morale wojsk niemieckich.

W tym celu kierownictwo KC Komunistycznej Partii Niemiec skierowało na pierwszą linię frontu swoje najlepsze kadry. Już w drugim dniu wojny odkomenderowano do dyspozycji wydziałów propagandy i agitacji organów politycznych Armii Czerwonej, znanych niemieckich literatów, dziennikarzy i redaktorów. Razem z rosyjskimi oficerami politycznymi pracowali: J.Becher, W.Bredel, E.Weinert, F.Wolff, A.Pieck, F.Rubiner i inni niemieccy antyfaszyści. Koordynatorem wspólnej działalności rosyjskich i niemieckich propagandzistów w dziedzinie antyfaszystowskiej agitacji wśród żołnierzy i oficerów Wehrmachtu był jeden z przywódców KPN - Walter Ulbricht. Niemieccy jeńcy prowadzili pracę propagandowo-agitacyjną na pierwszej linii frontu i na tyłach wojsk hitlerowskich. Wspólnie z Rosjanami dokonywali analizy tekstów niemieckich audycji radiowych i zdobycznych dokumentów, uczestniczyli w przesłuchiwaniu jeńców i dezerterów, układali teksty ulotek i programów nadawanych przy pomocy urządzeń elektroakustycznych.

Podobną działalność, chociaż w mniejszym zakresie, prowadzili emigranci polityczni, a później również jeńcy - antyfaszyści narodowości rumuńskiej, węgierskiej, włoskiej, austriackiej, słowackiej i fińskiej.

Znajomość języka, narodowego charakteru, obyczajów rodaków, wykorzystanie konkretnych przykładów z własnego doświadczenia - zapewniały antyfaszystom wysoką efektywność w działalności propagandowej i stanowiło zarazem dużą pomoc organom politycznym Armii Czerwonej.

Rząd sowiecki, dowództwo i organy polityczne Armii Czerwonej wydały szereg dokumentów wspierających działalność narodowych ruchów antyfaszystowskich. Do najważniejszych należą:

- „Ustawa o jeńcach wojennych" - zatwierdzona przez Radę Najwyższą Rosji sowieckiej na początku lipca 1941 r. (w oparciu o konwencję genewską z 1929 r.). Ustawę przetłumaczono na języki wszystkich walczących przeciwko Rosji państw i szeroko rozpowszechniono. W VII oddziale GZP Armii Czerwonej utworzono wydział do pracy z jeńcami'

- „Wskazówki do pracy politycznej w obozach jenieckich i o wydawaniu gazet dla jeńców" - zatwierdzone przez Biuro Wojskowo-Politycznej Propagandy w listopadzie 1941 r.;

- Rozkaz nr 55 komisarza obrony narodowej J.W. Stalina z dnia 23.02.1942 r. potwierdzający treści ustawy o jeńcach wojennych.

- "Instrukcja GZP Armii Czerwonej o wychowaniu od nowa jeńców wojennych". Stawiała ona wymóg, by od momentu wzięcia do niewoli szeregowego lub oficera armii przeciwnika, przebywał on pod ciągłym, ideowo-politycznym oddziaływaniem organów politycznych;

- Dyrektywa nr 1470 Sztabu Generalnego o dodatkowych ulgach dla tych, którzy dobrowolnie poddali się Armii Czerwonej. Były to następujące ulgi: zwiększenie normy żywności, umieszczenie w obozach położonych w szczególnie dobrych warunkach klimatycznych, pierwszeństwo w wyborze pracy według specjalności, pierwszeństwo w wysyłaniu listów do rodzin, powrót poza kolejnością do Niemiec lub do innego kraju zgodnie z życzeniem jeńca;

- wskazówki GZP Armii Czerwonej o wszechstronnej współpracy z Komitetem Narodowym „Wolne Niemcy" - otrzymały je dowództwa i organy polityczne Armii Czerwonej w dniu 21 lipca 1943 r.

- „Plan przedsięwzięć w związku z wejściem Armii Czerwonej na terytorium Rumunii i do granic z Węgrami i Czechosłowacją" - opracowany w marcu 1944 r. przez GZP Armii Czerwonej (dotyczył pracy z ludnością cywilną);

- „Postanowienie Państwowego Komitetu Obrony o zadaniach Armii Czerwonej w związku z jej wkroczeniem na terytorium Rumunii" - wydane 10 kwietnia 1944 r. oraz „Oświadczenie rządu sowieckiego" - wydane 2 kwietnia 1944 r. (tymi dokumentami kierowały się organy polityczne w swej pracy wśród ludności cywilnej).

Organy polityczne Armii Czerwonej od początku wojny przystąpiły do wydawania gazet w obcych językach. Rozpoczęły również pracę radiostacje nadające audycje w 18 obcych językach. Ogółem w czasie wojny audycje radiowe rosyjskich radiostacji nadawano w 28 językach. Rosyjski radiokomitet realizował codziennie 14 audycji skierowanych na wojska i ludność nieprzyjacielskich państw, których czas trwania wynosił około 5 godzin. Praca radiowa była stale w polu widzenia komitetu wykonawczego Kominternu. Podczas jego narad wysłuchiwano sprawozdań o pracy radiostacji i roli radiofonii w rozwoju ruchu antyfaszystowskiego, zgłaszano wnioski o polepszenie jakości nadawanych programów.

Organy polityczne Armii Czerwonej, przy współudziale niemieckich pisarzy - antyfaszystów, wydawały gazety frontowe przeznaczone dla żołnierzy niemieckich: „Prawda", „Żołnierska prawda", „Przyjaciel żołnierza"; „Głos żołnierza", „Żołnierska gazeta", „Żołnierz frontowy" i inne.

Podczas wyzwalania terytorium Rumunii, zarząd polityczny 2 Frontu Ukraińskiego (kwiecień 1944 r.) przystąpił do wydawania gazety „Nowy Głos" przeznaczonej dla ludności.

W miastach i wsiach utworzono punkty agitacyjne, organizowano zebrania i wiece ludności. Powołano również oddziały agitacyjne wyposażone w sprzęt propagandowy.

Podczas wyzwalania Polski wydawano gazety dla ludności: zarząd polityczny 1 Frontu Białoruskiego - „Wolność"; zarząd polityczny 2 Frontu Białoruskiego - „Polska wolność"; zarząd polityczny 1 Frontu Ukraińskiego - „Nowe życie". Po zwycięstwie - zarząd polityczny 1 Frontu Białoruskiego otrzymał zadanie zorganizowania wydawnictwa dwóch gazet w języku niemieckim: „Przegląd codzienny"; „Gazeta berlińska" - przeznaczonych dla ludności Niemiec.

Antyfaszystom umożliwiono opracowanie, wydawanie i rozpowszechnianie różnorodnych materiałów propagandowych i dokumentów programowych. Tylko do 1 września 1943 r. przy współpracy z organami politycznymi Armii Czerwonej wydano pięć emisji (w formie ulotki) manifestu komitetu naczelnego „Wolne Niemcy" w ogólnym nakładzie około 6,6 mln egzemplarzy, jak również innych materiałów propagandowo-agitacyjnych o nakładzie 5,4 mln sztuk.

Do 31 grudnia 1943 r. nakład materiałów propagandowych ze streszczeniem tez programowych niemieckiego ruchu antyfaszystowskiego wynosił ponad 50 mln egzemplarzy.

Do prowadzenia działalności agitacyjnej bezpośrednio na linii frontu niemieccy antyfaszyści otrzymali niezbędne środki materiałowo-techniczne. Przedstawiciele komitetu „Wolne Niemcy" na froncie otrzymali przykładowo 400 stacji elektroakustycznych. Stworzono im możliwości nie tylko prowadzenia audycji agitacyjnych przez urządzenia głośno mówiące, ale i drukowania swoich ulotek, przygotowywania agitatorów i wysyłania ich za linię frontu.

GZP Armii Czerwonej zorganizował szkoły dla jeńców różnych narodowości. Wielostronna była działalność jeńców i emigrantów o poglądach antyfaszystowskich w redakcjach gazet i radiostacji narodowych. Opracowywali i rozpowszechniali oni ulotki i inne materiały agitacyjne, pisali osobiste listy do kolegów w jednostkach i do dowódców określonych pododdziałów, oddziałów i związków operacyjno-taktycznych nieprzyjaciela, a także do znajomych generałów i oficerów. Korzystając z urządzeń głośnomówiących i radiostacji wojskowych występowali na przednim skraju zgrupowań Armii Czerwonej, z odezwami do pełniących służbę w armiach faszystowskich, prowadzili pogadanki z jeńcami i zbiegami oraz pracę propagandową w obozach jenieckich. Wybierali spośród jeńców przeciwników faszyzmu i przygotowywali ich do działalności agitacyjnej na froncie oraz dywersyjnej i wywiadowczej na zapleczu hitlerowskich wojsk. Brali udział w polityczno-organizacyjnej działalności rosyjskich podziemnych organizacji partyjnych i oddziałów partyzanckich, walczyli razem z żołnierzami rosyjskimi w jednostkach Armii Czerwonej i narodowych formacjach wojskowych.

W realizacji przedsięwzięć propagandowo-agitacyjnych wykorzystywano i stosowano:

a) różnorodne formy **ulotek**:

- błyskawice w miastach do konkretnych grup żołnierzy;

- przepustki, oddzielne lub na odwrocie innych ulotek umożliwiające bezpieczne przedostawanie się przez linię frontu (na linii wojsk rosyjskich).

- mapy wobec okrążonych wojsk (pokazywano szczelny pierścień okrążenia);

- fotografie grupowe i zdjęcia jeńców z tekstem na odwrocie;

- pocztówki - zdjęcia jeńca i miejsce na adres;

- rozkazy np. dowództwa rosyjskiego do swoich wojsk o traktowaniu jeńców wojennych;

- uprzedzające, np. o przewidywanym natarciu wojsk radzieckich (z uwagi na tajemnicę wojskową stosowano rzadko);

- o charakterze politycznym, np. demaskujące istotę faszyzmu, rasizmu itp.;

- sentymentalne o dzieciach, rodzicach, cierpieniach ludności;

- informacje o aktualnej sytuacji na froncie, o stratach, o warunkach w obozach jenieckich itp.;

-odezwy Komitetu Wolne Niemcy, apele generałów, oficerów, szeregowych wojsk faszystowskich do rodaków;

b) indywidualne listy jeńców:

- generałów i oficerów do swoich kolegów lub podwładnych w jednostkach, w których pełnili służbę przed dostaniem się do niewoli;

- szeregowych i podoficerów do kolegów w jednostkach;

- listy do rodaków do ludności cywilnej w krajach faszystowskich;

c) gazety (w tym o tytułach i szacie graficznej organów prasowych faszystowskich wojsk), czasopisma, biuletyny i broszury;

d) audycje agitacyjne (emitowane przez radiostacje i rozgłośnie elektroakustyczne);

- wystąpienia indywidualne generałów, oficerów, szeregowych, działaczy społeczno-politycznych, pełnomocników i mężów zaufania w ramach KWN;

- dyskusje przy mikrofonie jeńców-antyfaszystów z jeńcami, którzy aktualnie dostali się do niewoli;

- wiece jeńców - transmitowano wypowiedzi, odezwy, uchwały;

e) inne formy agitacji wizualnej:

- portrety Hitlera na przednim skraju obrony, na tarczach np. z napisem „Twój wróg - strzelaj";

- transparenty i hasła na przednim skraju obrony;

- karykatury - dostojników faszystowskich np. na frontonach domów;

f) bezpośrednie spotkania antyfaszystów z żołnierzami jednostek niemieckich i satelickich:

- odsyłanie jeńców, którzy wyrazili zgodę do macierzystych jednostek. Po przeprowadzeniu agitacji wracali z kolegami do ugrupowania wojsk radzieckich;

- przenikanie antyfaszystów do ugrupowań wojsk faszystowskich. Dostarczali materiały propagandowe, prowadzili agitację często wracali z kolegami;

- spotkania antyfaszystów z żołnierzami hitlerowskimi w strefie „niczyjej" - między ugrupowaniami wojsk. Prowadzono rozmowy i dyskusje, wręczano materiały propagandowe;

g) przerzut grup bojowo-propagandowych na tyły wojsk przeciwnika celem prowadzenia działań agitacyjnych, wywiadowczych;

h) działalność antyfaszystów w charakterze parlamentariuszy;

i) czynna walka w jednostkach Armii Czerwonej i formacjach partyzanckich i utworzonych narodowych siłach zbrojnych;

Sprzęt do rozpowszechniania treści propagandowo-agitacyjnych:

- rozgłośnie radiowe i radiostacje wojskowe (w tym zdobyczne);

- urządzenia głośnomówiące - stacje elektroakustyczne typu MGU i OGU oraz tuby wzmacniające dźwięk;

- samoloty, pociski i miny agitacyjne, granaty agitacyjne, moździerze, wyrzutnie na karabinie, latawce i balony - do zrzutu i przerzutu ulotek;

- aparaty projekcyjne i gramofony.

Działalność propagandowo-agitacyjna antyfaszystów prowadzona w strefie działań bojowych i wśród tyłowych jednostek przeciwnika nabierała w toku wojny coraz większego znaczenia. Była ona prowadzona wspólnie z organami politycznymi wojsk radzieckich i szczególnie zaktywizowała się po rozbiciu wojsk niemieckich pod Stalingradem.

Jeżeli oddziaływanie polityczne, propagandowe i psychologiczne na żołnierzy niemieckich nie wszędzie prowadziła do masowego poddawania się żołnierzy, nie umniejsza to wpływu oddziaływań antyfaszystów na morale wojsk niemieckich ujawniający się w obniżeniu ich gotowości bojowej i wytrwałości w walce. Bardziej skuteczna była działalność propagandy specjalnej skierowanej na wojska sojuszników Niemiec hitlerowskich. Z upływem czasu coraz więcej żołnierzy i oficerów armii satelickich przekonywało się o tym, że wojna jest przegrana, a wspólna z Niemcami odpowiedzialność za popełnione zbrodnie nie jest opłacalna. Świadectwem moralnego rozkładu wojsk państw-satelitów Niemiec było np. wycofanie z frontu wschodniego jednostek włoskich i słowackich oraz wyraźne obniżenie gotowości bojowej armii rumuńskiej i węgierskiej.

Rozdział 7

ZASADY, METODY I TECHNIKI PERSWAZJI DZIAŁAŃ PROPAGANDOWO-PSYCHOLOGICZNYCH W WALCE ZBROJNEJ

Jedną z cech przyszłego pola walki będzie wysoce skomplikowana sytuacja informacyjna. Wyrażać się to będzie z jednej strony ogromnym zapotrzebowaniem na informacje przez dowództwa, sztaby, zespoły ludzkie i pojedyncze osoby, z drugiej zaś istnieniem wielu barier w procesie przepływu informacji między zespołami w pionie i poziomie. Według teoretyków francuskich, działanie ludzi sprawujących funkcje kierownicze można stosunkowo łatwo zakłócić z jednej strony poprzez zakłócanie, prowadzone w sieciach dowodzenia i kierowania wojskami, z drugiej poprzez działania maskujące np. ruchów wojsk i wykorzystanie niektórych akustycznych elementów na polu walki.

Związek działań psychologicznych z nauką psychologii, socjologii i innymi naukami humanistycznymi jest oczywisty i ścisły. Gnoseologiczne podstawy działań psychologicznych polegają na skoncentrowanym oddziaływaniu na sferę uczuciową człowieka, grupy, zbiorowości społecznej poprzez sugerowanie określonych idei, informacji czy zachowań. Można skonstatować więc, że zastosowanie i wykorzystanie właściwości sugestii i perswazji w procesie komunikowania w skomplikowanej sytuacji na polu walki stanowi **istotę** oddziaływania propagandowo-psychologicznego na żołnierzy i ludność przeciwnika w czasie konfliktu zbrojnego.

Podatność na sugestię definiowana jest jako zdolność jednostki do reagowania na oddziaływanie werbalne i wizualne ze strony innych osób w takim stopniu, że odbiorca w konsekwencji zmienia zamiar i podejmuje czynności zgodne z intencją nadawcy. W wyniku realnego lub wyimaginowanego nacisku ze strony innej jednostki lub grupy człowiek skłania się do zmiany własnych poglądów i zachowań. Może to następować poprzez perswazję nadawcy, stosującego racjonalne lub emocjonalne argumenty; poprzez społeczną sugestywność (podmiot ulega opiniom i naciskom społecznym bez racjonalnych argumentów); poprzez posłuszeństwo (podmiot dobrowolnie wypełnia rozkazy i polecenia) i poprzez konformizm (w pierwszym rzędzie występuje tendencja bycia w zgodzie z normami grupy).

Wpływ przekazu, czyli samej treści informacji dotyczy jego dwóch podstawowych aspektów – treści i formy. Treść to sama informacja o faktach, wniosek, opinia, komentarz. Do formy przekazu zaliczymy powtórzenia, liczbę poruszanych tematów, kolejność ich prezentacji, sposób prezentacji (dialog, monolog), cechy techniczne (m.in. montaż, długość itp.). Przekaz z punktu widzenia skuteczności dzieli się na emocjonalny i racjonalny. Wypowiedzi apelujące do

emocji odbiorców łatwiej angażują ich uwagę i skłaniają do zastanowienia. Przekazy emocjonalne silniej oddziałują na odbiorców niżej wykształconych. Przekazy o przewadze treści racjonalnych odwołują się do logiki i zdrowego rozsądku, mają rzeczowy, faktograficzny charakter. Celem ich jest ukazanie związków przyczynowo-skutkowych między faktami, wniosków opartych na logicznych przesłankach, zweryfikowanych empirycznie. Mają większy wpływ na odbiorców bardziej wykształconych. Wypowiedzi wzbudzające umiarkowany lęk mają dużą szansę trafienia do przekonania odbiorców. Skuteczny przekaz na odbiorcę zależy także od tego, czy zawiera on fakty i opinie, które są dla odbiorcy zupełnie nowe. Zgodnie z tzw. prawem pierwszeństwa w serii równoważnych informacji większy wpływ na postawy i opinie odbiorców będą wywierać te, które zostały przedstawione jako pierwsze. Jeżeli trzeba podawać informację pozytywną i negatywną, lepiej zaczynać od informacji negatywnej, a kończyć pozytywnie. Informacje negatywne i pozytywne nawet jeśli będą prezentowane w tej samej ilości nie są równoważne, gdy chodzi o ich oddziaływanie – większą rolę odegrają bowiem informacje negatywne. Informacje zamieszczone na początku wpływają silniej na postawy odbiorców. Bezpieczniej jest również zasugerować opinie przeciwne przed przystąpieniem do prezentacji własnego stanowiska, należy jednak unikać nadmiernego podkreślenia różnicy zdań.

Wypowiedzi zawierające wnioski sformułowane *explicite* silniej oddziałują na zmianę opinii w kierunku pożądanym przez nadawcę. Wypowiedzi przeznaczone dla odbiorców o niskim poziomie wykształcenia powinny zawierać jasno wyłożone wnioski. Do grup wewnętrznie zróżnicowanych najlepiej trafiają wypowiedzi wieloznaczne nie zawierające wniosków. Innym zagadnieniem związanym z oddziaływaniem przekazów jest rodzaj stosowanej w nich argumentacji. Może ona być argumentacją jednostronną lub dwustronną. Argumentacja jednostronna polega na prezentowaniu argumentów jednego typu za albo przeciw, dwustronne – za i przeciw. Przekaz jednostronny jest bardziej skuteczny, gdy odbiorcy są mniej wykształceni, służą wzmacnianiu postaw już istniejących, a odbiorcy nie są narażeni na kontrargumenty. Przekaz dwustronny jest skuteczny, gdy jest kierowany do osób bardziej wykształconych, odbiorca nie zgadza się ze stanowiskiem nadawcy i zetknął się już z kontrargumentacją. Cechą ujemną argumentacji dwustronnej jest to, że w pewnych okolicznościach może wywoływać efekt „bumerangowy", czyli skutki przeciwne do zamierzonych przez nadawcę. Może to zaistnieć, gdy treść komunikatu wywołuje agresję przez np. odwoływanie się do norm i opinii sprzecznych z systemem wartości obowiązującym w danym audytorium oraz gdy formalne cechy komunikatu są nieprzemyślane, np. nieudolna argumentacja. Osoby o wyższym poziomie

wykształcenia łatwiej poddają się argumentacji dwustronnej, a osoby o wykształceniu niższym – jednostronnej.

Kanał komunikowania jest sposobem przekazywania informacji, posiada swoją charakterystykę techniczną, m.in. przepustowość i pojemność informacyjną. Techniczne parametry kanału są jednym z warunków określających skuteczność oddziaływania konkretnego środka przekazu. Jednym ze sposobów klasyfikowania kanałów jest podział na kanał bezpośredni i pośredni. Kanał bezpośredni dotyczy sytuacji interpersonalnej, gdzie mamy do czynienia z przekazywaniem informacji „twarzą w twarz" łączącym nadawcę i odbiorcę. Niesie on bogactwo informacji, które odbieramy za pomocą różnych zmysłów. Jest on jednak możliwy w warunkach bojowych wobec żołnierzy przeciwnika jedynie w obozach jenieckich.

Wśród teoretyków wojskowych, zajmujących się problematyką oddziaływania propagandowo-psychologicznego podczas konfliktu zbrojnego, występuje względna zgodność, że jedną z zasadniczych technik działań na polu walki może być manipulacja świadomością odbiorcy. Psychologiczny sens manipulacji, najogólniej ujmując, polega na ograniczeniu lub zlikwidowaniu mechanizmów kontrolno-obronnych świadomości w celu narzucenia jednostce ludzkiej określonych poglądów, wartości, przekonań itp. Wiedza z zakresu komunikowania masowego oraz teorii zachowań tłumu pozwala stwierdzić, że planowanie i organizacja działań psychologicznych o charakterze manipulacyjnym podczas konfliktu zbrojnego przebiegać będzie wg następujących zasad socjotechnicznych:

- dominacji pobudzeń emocjonalnych, intensyfikacji i modelowania (stopniowania) bodźców. W myśl tej techniki akcja psychologiczna powinna wytworzyć odpowiedni nastrój oraz pobudzić emocje indywidualne i zbiorowe, np. zwątpienie, strach, nienawiść, obawy o los własny i bliskich itp.;

- uwzględnianiu w jak największym stopniu nastrojów odbiorców. Aby to mogło być efektywnie realizowane, konieczne jest posiadanie wiarygodnych źródeł informacji o morale, wartościach bojowych i nastrojach przeciwnika. Przekaz informacyjno-propagandowy trafiający w oczekiwania i pragnienia odbiorców jest nieporównywalnie skuteczniejszy niż przekaz, którego apele i treści są niezgodne z ich aktualnymi nastrojami;

- celowości i zarazem konieczności operowania treściami i pojęciami zrozumiałymi dla odbiorcy. Intencja akcji psychologicznej może w jakimś stopniu odwoływać się do podświadomości żołnierzy przeciwnika, ale generalnie treści nie mogą być niezrozumiałe dla nich. Każdy dowódca, by nie być zaskoczonym, powinien założyć, że operacje psychologiczne przeciwnika na własnych żołnierzy na polu walki będą dostosowane do ich poziomu intelektualnego;

- konieczności wielokrotnego powtarzania komunikatów informacyjnych i apeli w zróżnicowanych wersjach oraz za pomocą różnych środków i form przekazu. Recepcja przekazu dokonuje się przez indywidualne mechanizmy psychiczne u odbiorców. Stąd celowe jest wielokrotne powtarzanie tych samych działań. Organizując działania psychologiczne podczas realizacji zadania bojowego każdy dowódca musi być jednakże świadomy, że nie jest możliwy z tego powodu natychmiastowy pozytywny dla niego i jego wojsk efekt.

W trakcie działań wojennych możliwe było i jest zastosowanie szerokiego wachlarza technik prowadzenia operacji psychologicznych, zmierzających do pożądanej zmiany postaw i zachowań żołnierzy przeciwnika.

Pierwszą, powszechnie stosowaną techniką jest ***podstęp (fortel)***. Przykład "konia trojańskiego" jest znany prawie wszystkim. Fortel to sprytny i podstępny sposób wprowadzenia przeciwnika w błąd lub zastosowanie takiego działania, które zapewni pokonanie strony przeciwnej przy minimalnych stratach własnych."[14]

Kolejną techniką psychologicznego oddziaływania jest ***wprowadzanie w błąd - intoksykacja*** [15].Intoksykacja, od łacińskiego intoxicatus - zatruty, dla potrzeb realizacji celów wojskowych jest niczym innym jak tylko zamierzonym działaniem sił własnych mającym dostarczyć wywiadowi wroga informacji, które w sposób zasadniczy wpłyną na decyzje podejmowane przez przywódców politycznych i wojskowych strony przeciwnej.

Kolejnym sposobem stosowanym przeciwko wojskom agresora może być ***biała propaganda.*** Jest to sposób oddziaływania, który tylko i wyłącznie przynosi efekty, jeżeli prowadzone akcje psychologiczne zawierają treści korespondujące z powodzeniem wojsk operacyjnych w walce zbrojnej. Ogranicznikiem tego jest jednak to, iż żołnierze nieprzyjaciela odbierając informacje pochodzące – w sposób otwarty – z drugiej strony konfliktu, podchodzą do nich z dużą dozą nieufności i dezaprobaty i dlatego technika ta nie jest szczególnie szeroko stosowana w działaniach zbrojnych.

Szara propaganda jest rodzajem propagandowo-psychologicznego oddziaływania, w którym nie podaje się autora ani też odbiorcy, do którego są kierowane i przekazywane informacje. Jej nazwa wywodzi się stąd, że informacje nie pochodzą z żadnego konkretnego źródła, są „szare", choć autorzy audycji, ulotek, broszur itp. odwołują się do inteligencji i posiadanej wiedzy odbiorców, wmawiając im, że dany fakt jest już powszechnie lub przez wiele osób znany.

---

[14] *Leksykon Wiedzy Wojskowej*, Warszawa 1979, s. 118.
[15] V.Volkoff, *Dezinformacja*, op.cit., s. 6.

Czarna propaganda jest, ujmując to w bardzo prosty sposób, rozpowszechnianiem treści o różnym stopniu prawdziwości z ukrytego źródła. Jest techniką, w której autorzy w sposób wręcz mistrzowski kamuflują jej nadawcę, stwarzając przy tym pozory, że jest prowadzona przez te właśnie siły i władze, przeciwko którym w rzeczywistości kieruje swoje działania. Naczelnym zadaniem czarnej propagandy jest uwiarygodnić informacje oraz świadomie spreparowane i przekazywane kłamstwa.

Kolejną techniką działań psychologicznych jest ***wpływanie.*** Jest ono niekiedy utożsamiane z czarną propagandą, jednak technika wpływania (wywierania wpływu) musi być realizowana przy największym stopniu konspiracji. Polega ona na agitowaniu, nie w zamiarze zmiany biegu wydarzeń w jakimś określonym kierunku, lecz w sposób ogólniejszy, żeby destabilizować społeczeństwo przeciwnika. Nie jest dla niej istotne, czy bezpośrednie skutki przyniosą korzyści nadawcy, rzecz w tym, aby przyniosły one szkodę krajowi, przeciw któremu są wymierzone [16].

Na koniec kilka słów o ***dezinformacji***. Dezinformacja, według Leksykonu Wiedzy Wojskowej, to "(...)rozpowszechnianie nieprawdziwej wiadomości i dokumentów, dla wprowadzenia w błąd, co do faktycznego znaczenia organizacji i prowadzenia operacji, a także składu wojsk własnych i charakteru ich działania"[17].

Innymi słowy, dezinformacja to takie zmylenie przeciwnika - poprzez dostarczenie mu określonych informacji - że w wyniku ich analizy wyciągnie on wnioski, jakich my oczekujemy.

Jakkolwiek rozróżnia się **trzy rodzaje propagandy,** za najskuteczniejszą w bojowych działaniach psychologicznych uważa się tzw. czarną propagandę. Propaganda ta stwarza pozory, że pochodzi z innych źródeł aniżeli jest to w rzeczywistości. Za jedną z ważniejszych form działania w sferze czarnej propagandy uważano już podczas II wojny światowej uruchomienie starannie zakamuflowanych rozgłośni radiowych. Najczęściej występowały one pod szyldem fikcyjnych "grup oporu", "specjalnych rozgłośni żołnierskich" względnie różnego rodzaju rozgłośni "opozycyjnych i patriotycznych". W ich audycjach szerzono na szeroką skalę różne informacje o rzekomych rozbieżnościach w armii lub w kierownictwie politycznym państwa. Działania te często inspirowały społeczeństwo do niesubordynacji i oporu przeciwko władzy. W stosunku do sił zbrojnych działania czarnej propagandy mogą polegać np. na rozbudzaniu i podtrzymywaniu niepokoju żołnierzy o los swoich bliskich, zapoznawaniu ich ze sfingowanymi dokumentami, zarządzeniami i rozkazami, na instruowaniu ich o "bezpiecznych" sposobach dezercji.

---

[16] Tamże, s.7.
[17] *Leksykon Wiedzy Wojskowej*, dz.cyt., s.87.

Atakujący z pozycji czarnej propagandy jest w korzystnym położeniu. Ma on możliwość wyboru obiektu działania oraz form i metod docierania do niego. Ramami ograniczającymi tę formę działania są możliwości techniczne dotarcia do atakowanego obiektu oraz umiejętności poznania i wykorzystania wszystkich niuansów społecznych, psychicznych, językowych oraz mentalności odbiorców.

Radiostacje czarnej propagandy mogą pracować na identycznej długości fal co oficjalna radiofonia cywilna lub wojskowa przeciwnika. Mogą się więc włączać w system oficjalnej informacji radiowej, przejmować niepostrzeżenie dla słuchacza kontynuację określonego programu i przekazywać informacje, polecenia i zarządzenia obliczone np. na sianie zamętu i dezinformacji. Kłamstwo i manipulacja nie muszą dominować w takim przekazie. Historia pokazała bowiem, że podawanie odbiorcy, pozbawionemu wszelkiej informacji lub oszukiwanemu przez własne kierownictwo, prawdziwych wiadomości o wszystkich dotyczących go sprawach, przynosiło niewspółmierne do wydatków efekty.

By przemówienie w kontekście działań psychologicznych w walce zbrojnej było skuteczne, należy:

- mówić krótko i treściwie;

- koncentrować się wokół tematu - wystąpienie powinno być zbudowane z uporządkowanych myśli, które omawiają cały temat. Dobre wystąpienie jest wyrażane przez pojęcia, a nie tylko przez słowa;

- mówić logicznie - prezentowane myśli powinny być logiczne i łatwe do zrozumienia.

Dobre przemówienie wykorzystuje z innych gatunków literackich wiele środków, z których wiele używanych jest nieświadomie w naszym codziennym życiu. Środki, które są najczęściej używane w skutecznym, dobrym przemówieniu to te, które wymagają powtórzenia niektórych słów w trakcie przemówienia, a mianowicie:

- **anafoza** lub powtórzenie tego samego słowa na początku każdego zdania;

- **konwersja** jest powtórzeniem ostatniej frazy;

- w **emfazie** ,powtórzenie jest stosowane na początku i na końcu każdego zdania;

- **reduplikacja** – gdy zdanie zaczyna się od tego samego słowa, którym kończy się poprzednie;

- w **antytezie** lub grze słów te same słowa używane są w innym znaczeniu, aby osiągnąć zamierzony efekt;

- podobne **kadencje** poprzez użycie czasownika w tym samym czasie i osobie lub rzeczownika tej samej liczby i przypadku;

- użycie **synonimów**, powtarzanie słów o podobnym znaczeniu.

Najczęściej stosowane w przemówieniu zwroty retoryczne to:

- **porównanie**, które ustanawia związek podobieństwa między dwoma lub więcej istotami lub rzeczami;

- **antyteza** jest to kontrpozycja słów, myśli lub zdań o przeciwstawnym znaczeniu.

Przygotowując audycje radiowe lub elektroakustyczne warto pamiętać o figurach logicznych, takich jak:

- **ustępstwo** jest zręcznym sposobem przypisania czegoś przeciwnikowi w celu podkreślenia niewłaściwych aspektów poprzez użycie takich wyrażeń, jak lecz, jednakże, chociaż, pomimo itp.;

- **pozwolenie**, w którym dąży się do czegoś, gdy w rezultacie się to odrzuca;

- **zbijanie czyjegoś powiedzenia**;

- **pominięcie** jest wybiegiem, rzekomą dyskrecją, wtedy można powiedzieć coś z całą jasnością i niedyskrecją;

- **porozumiewanie się** daje możliwość pytania i dawania odpowiedzi w tej samej kwestii. Np. „Jeśli okazują oni brak szacunku dla sług bożych, to czy będą mieli szacunek dla was, zwykłych obywateli? Nigdy!";

- **pytania retoryczne** są sposobem pokazywania zakłopotania lub niemożliwości powiedzenia czegoś, np. „Jestem tylko chłopem i mogę niewiele powiedzieć. Wiem mało i nie będę mógł wyjaśnić ci skomplikowanych problemów politycznych. Dlatego też mówię do ciebie całym sercem, moim prostym chłopskim sercem, tak jak my wszyscy";

- **litotes** jest formą użycia słabszego wyrażenia, np. „Dziewięciu dowódców ukradło niewiele, tylko cały kraj";

- **ironia,** np. „Boska banda, która zastrasza i zabija, jest w rzeczywistości chrześcijanami";

- **amplifikacja** – prezentowanie myśli z różnych punktów widzenia.

Najczęściej stosowane formy skarg:

- występowanie przeciwko czemuś lub błaganie o otrzymanie czegoś;

- strach wyrażający odczucia w obliczu niesprawiedliwości lub braku nadziei;

- zwracanie się do rzeczy nienaturalnych lub nieożywionych, jak gdyby były osobami żyjącymi;

- interrogacja - zadawanie pytań samemu sobie podkreśla to, o czym się mówi;

- niedomówienie - pozostawienie w sposób zamierzony niedokończonej myśli, tak aby audytorium mogło ją uzupełnić.

Rozdział 8

PROPAGANDA SPECJALNA PO 1945 ROKU

Po II wojnie światowej siły i środki propagandy specjalnej pozostały w pionie partyjno-politycznym. Podobne usytuowanie istniało we wszystkich armiach Układu Warszawskiego. Kierowniczą funkcję w planowaniu działań psychologiczno-propagandowych spełniał zarząd propagandy specjalnej w Głównym Zarządzie Politycznym Armii Radzieckiej. Jemu podlegały oddziały i wydziały propagandy specjalnej na szczeblu okręgów wojskowych armii i dywizji. Jednostkami wykonawczymi realizującymi konkretne akcje psychologiczno-propagandowe były tzw. grupy propagandy specjalnej, których wyposażenie techniczne umożliwiało przekaz radiowy i elektroakustyczny oraz produkcję i rozrzut materiałów drukowanych.

Propaganda specjalna Armii Radzieckiej stosowana była w szerokim zakresie podczas agresji armii Układu warszawskiego w Czechosłowacji w 1968 roku oraz podczas wojny w Afganistanie. Radzieckie działania psychologiczno-propagandowe w Afganistanie stanowiły integralną część działań specjalnych. Łączono je ściśle z działaniami bojowymi, a ich celem było pozyskanie społeczeństwa afgańskiego dla rządu kabulskiego, zapewnienie jego stabilności przez ograniczenie bazy społecznej duszmenów, usprawiedliwienie obecności wojsk radzieckich. Jednocześnie dążono do osłabienia ducha bojowego społeczeństwa Afganistanu oraz skłonienie sił wyzwoleńczych do kapitulacji i oddania się do niewoli. Działania te systematycznie korygowano, odpowiednio do konkretnej sytuacji i zdobytych doświadczeń.

Obecnie brak jest informacji o strukturze, sile i wyposażeniu technicznym jednostek propagandy specjalnej byłej Armii Radzieckiej. Można przypuszczać, że kierownictwo wojskowe Federacji Rosyjskiej nie zrezygnowało z doświadczeń i wysokich kwalifikacji (chociażby językowych) pracowników propagandy specjalnej. Należy się liczyć, że dotychczasowe struktury propagandy specjalnej w całości pozostały w armii w niezmienionej konfiguracji, albo po określonej reorganizacji funkcjonują w innym podporządkowaniu służbowym (np. w pionie operacyjnym lub rozpoznawczym).

PODSUMOWANIE

Działalność propagandy specjalnej wymierzona przede wszystkim w żołnierzy Wehrmachtu i ludność Niemiec była w rękach dowództwa rosyjskiego środkiem wsparcia działań militarnych. Specyfiką tego środka walki, nazywanego „trzecią znaczącą siłą w walce" było działanie za pomocą przekonywania zgranego z działaniami zbrojnymi.

W walkach obronnych początkowego okresu II wojny światowej głównym zadaniem propagandy specjalnej było systematyczne osłabianie morale i ducha walki wojsk przeciwnika, zmniejszanie wpływu na żołnierzy Wehrmachtu propagandy faszystowskiej, pomniejszanie powodzeń Niemców na froncie.

W drugim okresie wojny, który liczony jest od zwycięstwa pod Stalingradem, głównym zadaniem propagandy specjalnej było systematyczne pogłębianie rozpoczynającego się rozkładu morale armii niemieckiej, demaskowanie kłamstw propagandy goebbelsowskiej, nakłanianie żołnierzy i oficerów niemieckich do zaprzestania walki.

W trzecim etapie wojny, w okresie natarcia wojsk rosyjskich w latach 1944-1945, głównym zadaniem propagandy specjalnej było wzywanie szeregowców i oficerów Wehrmachtu do masowego poddawania się , do kapitulacji okrążonych i izolowanych jednostek wroga, związków taktycznych i garnizonów.

Powodzenie sowieckiego oddziaływania politycznego na przeciwnika było warunkowane w pierwszym rzędzie sukcesami militarnymi i prawidłową oceną przez propagandę specjalną ACz morale i ducha bojowego wojsk hitlerowskich, umiejętnością znalezienia najbardziej skutecznych form i metod oddziaływania propagandowo-psychologicznego na wroga.

Zasadniczą treścią sowieckiej propagandy specjalnej skierowanej na wojska przeciwnika było wyjaśnianie celów wojny obu walczących stron, demaskowanie cech i zamierzeń wobec ludzkości faszyzmu, ukazywanie sprzeczności interesów poszczególnych państw- sojuszników Niemiec faszystowskich, dyskontowanie słabości, potknięć i klęsk armii niemieckiej, upowszechnianie idei o nieuchronności klęski Niemiec i ich sojuszników, stosowanie deziinformacji i manipulacji w sprzyjających okolicznościach.

Cechą charakterystyczną propagandy specjalnej była ofensywność metod, ich często nowatorstwo, przystępność i operatywność. Dążono do tego przede wszystkim, by informacje mające znaczenie dla żołnierzy niemieckich były przekazane jak najszybciej i to ze strony rosyjskiej. Wykorzystywano bez skrupułów wszelkie niepowodzenia Niemiec hitlerowskich na płaszczyźnie militarnej, dyplomatycznej i gospodarczej.

Podsumowując należy mocno podkreślić, że bez względu na okres istnienia Rosji sowieckiej, bez względu czy była to wojna z Polakami w 1920 roku, czy wojna z Finami w 1939 roku oraz z Niemcami podczas II wojny światowej, to uzyskiwanie jak najwyższej skuteczności w procesie dezintegracji sfery psychicznej żołnierzy przeciwnika było zawsze priorytetowym celem pracowników, oficerów i cywili, aparatu propagandy specjalnej. Od podobnych akcji, chociażby armii amerykańskiej na frontach II wojny światowej[18], różni propagandę specjalną w stopniu decydującym jednakże to, że w treściach oddziaływania propagandowo-psychologicznego na żołnierzy i ludność wroga dominowały, często zupełnie niepotrzebnie w takim stopniu eksponowane, elementy ideologii komunistycznej. Należy przyjąć, że było to skutkiem usytuowania propagandy specjalnej w pionie partyjno-politycznym armii. Uzyskanie wpływu na sferę przekonań żołnierzy przeciwnika w duchu komunistycznym było dla organizujących i kierujących propagandą specjalną organów partyjno-politycznych od szczebla Głównego Zarządu Politycznego do wydziału politycznego na szczeblu dywizji zawsze najważniejsze.

[18] O operacjach propagandowo-psychologicznych armii amerykańskiej, także podczas II wojny światowej piszę w opracowaniu pt. *Siły, środki i możliwości oddziaływania psychologicznego armii amerykańskiej podczas konfliktu zbrojnego,* AON, 1997.

LITERATURA

1. Burzew M.I., *Einsichten*, Berlin 1985.

2. Judenkow A.F., *Politiczeskaja rabota partii sredi nasielenija oj sowietskoj territori (1941-1945)*, Moskwa 1972.

3. *Instrukcja o pracy propagandowej wśród wojsk przeciwnika z 28oku wydana przez ZPW 1 Armii*,(w:) Zeszyty Naukowe WAP nr 10, 1963.

4. Kirchner K., *Flugblätter: Psychologische Kriegführung im zweitg in Europa*, München 1974.

5. *Politiczeskaja rabota sredi wojsk i nasielenija protiwnika w koj Otieczestwiennoj Wojny (1941-1945)*, Moskwa 1971.

6. Rudenko N., *Słowo prawdy w borbie z faszyzmom*, Kiew 1980.

7. Weinert E., *Das Nationalkomitee „Freies Deutschland"*, Berlin 1

8. Wolff W., *An der Seite der Roten Armee*, Berlin 1982.

Druk AON nr 772/WW

Wykaz załączników

1. Przykład dokumentu opracowywanego na potrzeby propagandy specjalnej armii sowkiej podczas II wojny światowej pt. **Charakterystyka przeciwnika.**

2. Przykład ulotki do żołnierzy niemieckich na froncie wschodnim wykonana przez prgandę specjalną armii sowieckiej „**Kapitulacja jedyną drogą ocalenia**".

3. **Doktryna Rosji** (opracowanie własne).

4. Tłumaczenie artykułu Wilfrieda Schwarza pt. **Rosja: Poglądy dotyczące przyszłej - ny** w „Truppendienst" nr 3, 1995.

5. Tłumaczenie artykułu pt. **Wojna informacyjna** w „Morskij Sbornik" nr 10, 1995.

6. **Użycie wojsk specjalnego przeznaczenia we współczesnych warunkach** (według glądów rosyjskich).

7. **Poglądy rosyjskie o dezinformacji** (na podstawie opracowania Akademii Sztabu Cralnego Sił Zbrojnych Rosji).

8. **Walka informacyjna. Zagadnienia teoretyczne** (opracowanie własne).

9 Przykłady **ulotek** wykonanych przez propagandę specjalną Armii Czerwonej podczI wojny światowej na wojska niemieckie.

Załącznik 1

Przykład dokumentu opracowywanego na potrzeby propagandy specjalnej armii sowieckiej podczas II wojny światowej.

CHARAKTERYSTYKA PRZECIWNIKA

Przeciwnik - 267 DP. Zajmowane przez nią rubieże. Skład narodowościowy - 20% siłą zmobilizowanych żołnierzy różnych narodowości, pozostali to Niemcy. Większość szeregowców w wieku 19-25 lat; w walkach udziału nie brali, trudności bojowych nie doświadczyli. Zbiegło do nas 3 szeregowców: Richter, Reinich, Haase.

Cel i zadania propagandy

Zgodnie z zaleceniem rady wojennej - obniżyć gotowość bojową dywizji, rozpalić antagonizm między Niemcami i żołnierzami innych narodowości, sugerować młodym żołnierzom bojaźń przed walkami podczas nadchodzącej zimy, dopingować żołnierzy do dezercji i poddawania się do niewoli. Zmusić dowództwo przeciwnika do stosowania radykalnych posunięć w postaci represji lub odwołania pododdziałów z pozycji.

Przedsięwzięcia organizacyjne

W tym szczegółowym opracowaniu ukazano, że praca będzie prowadzona przy pomocy brygady propagandowej z zarządu politycznego frontu; wezmą w niej udział także wydziały polityczne dywizji, przeciwko którym działa 267 DP; dla umocnienia dywizji skieruje się grupę operacyjną w składzie trzech oficerów politycznych; plutonowi zaopatrzenia nakazano doprowadzenie do pełnej gotowości MGU i OGU a także zaopatrzenie się w papier dla wydania ulotek; planowano możliwości wykorzystania samolotu U-2 do ustnego przekazu propagandowego z powietrza przez OGU.

Treść i forma propagandy

1. W języku niemieckim: wydanie ulotek „Jesteś otoczony pierścieniem nienawiści", „Czeka Cię nieuchronna śmierć", „Co niesie Tobie zima", „Spytajcie starszych żołnierzy".

2. Propaganda ustna. W języku niemieckim i innych uwzględniano te same zagadnienia, co w ulotkach. Zapowiedziano jednakże, że będzie ona wzbogacona nowymi materiałami w trakcie walk. Przewidziano także wykorzystanie płyt agitacyjnych z niemiecką melodią ludową i tekstami, które zamówiono w zarządzie politycznym frontu. Oprócz tego, w zarządzie politycznym zamówiono materiały o życiu w niewoli rosyjskiej trzech niedawno zbiegłych szere-

gowców z 267 DP - zaplanowano wydanie ilustrowanej ulotki i opracowanie specjalnej dźwiękowej audycji. Polecono opracować krótkie teksty w języku przeciwnika dla ustnej propagandy za pomocą tuby.

3. Agitacja poglądowa. W planie uwzględniono wydanie pięciu karykatur Hitlera (na szerokich płótnach), tak aby można je było ustawić na skraju pierwszej pozycji. Dla ich ochrony wydzielono specjalnych strzelców wyborowych.

Obserwacja i ocena rezultatów

W tym rozdziale planu stwierdzono: a. sztab i wydział polityczny dywizji powinny ustalić obserwację przeciwnika w celu sprawdzenia efektywności przeprowadzonych przedsięwzięć. Zobowiązać oficerów politycznych kompanii do oceniania rezultatów tych obserwacji i przekazywania ich do wydziału politycznego, b. ustanowić regularne uzyskiwanie z wydziału rozpoznawczego informacji o zmianach zachodzących w 267 dywizji piechoty.

Praca wyjaśniająca wśród wojsk własnych

1. Zorganizować aktywistów dywizji, nadających przez tuby informacje propagandowe i kolportujących ulotki.

2. Wykorzystać osoby (ze składu osobowego dywizji) znające obce języki do przedsięwzięć propagandy specjalnej

3. Wydać biuletyn informacyjny dla wojsk własnych na temat: „Oblicze wroga" (charakterystyka 267 DP)

Plan ten odnoszący się do wcześniejszego okresu pracy organów politycznych nie był bez braków. Nie uwzględniono w nim takich form i metod propagandy specjalnej, które powstały w następnym okresie wojny (wykorzystanie parlamentariuszy i ultimatum, związków z partyzantami i inne).

Różne ze względu na strukturę plany propagandy specjalne wynikały z planów operacji wojennych, które określały treść i metody propagandy, podział sił i środków, formę oceny rezultatów pracy i uogólnienie doświadczeń, podsumowanie wyników.

Załącznik 2

Przykład ulotki do żołnierzy niemieckich na froncie wschodnim wykonana przez propagandę specjalną armii sowieckiej

„KAPITULACJA JEDYNĄ DROGĄ OCALENIA"

„Żołnierze!

Jeżeli jeszcze was nie zamknięto w kotle, to dziś lub jutro znajdziecie się w nim na pewno. Już taki los niemieckiej armii!!

Wszędzie Armia Czerwona wciska niemieckie wojska w worki i kotły, a potem je niszczy. Rezultat jest zawsze taki sam - ci niemieccy szeregowcy i oficerowie, którzy stawiali bezmyślny opór polegli; ci zaś, którzy skapitulowali oddając się do niewoli, pozostali żywi.

Oto fakty:

- w kotle stalingradzkim daremnie poległo 240 tysięcy Niemców, 91 tysięcy ludzi skapitulowało i ci ocalili swe życie idąc do niewoli rosyjskiej;
- w kotle kursko-szewczenkowskim 55 tysięcy Niemców poniosło niesławną śmierć, 18 200 ludzi skapitulowało i ci, aczkolwiek w niewoli, ale będą żyć;
- w kotle krymskim zginęło 50 tysięcy Niemców, 61 587 ludzi znalazło się ocalenie w wyniku kapitulacji,
- w kotle białoruskim 381 tysięcy Niemców stawiało opór i zginęło, 158 480 ludzi poddało się do niewoli,
- w kotle jasso-kiszyniowskim 150 tysięcy Niemców poległo, ale 106 000 ludzi ocaliło swe życie w rosyjskiej niewoli,
- w kotle budapeszteńskim 50 tysięcy Niemców bezmyślnie straciło życie, 110 000 ludzi skapitulowało i będzie żyć,
- w kotle poznańskim 25 tysięcy Niemców daremnie zginęło, 23 000 ludzi zachowało swoje życie, oddając się do niewoli.

Oto inne fakty:

- w kotle kurlandzkim, gdzie okrążono 19 niemieckich dywizji, dziesiątki tysięcy Niemców poległo, ocalał tylko ten, kto poddał się do niewoli,

- w kotle wschodniopruskim, gdzie okrążono 25 niemieckich dywizji, ci, którzy będą stawiać dalszy opór poniosą bezsensowną śmierć, natomiast życie zachowają tylko ci, którzy skapitulują i oddadzą się do niewoli,

- w kotle pomorskim, gdzie okrążono 16 dywizji, ten, kto stawia opór - ginie, kto składa broń i kapituluje - ratuje życie.

Tak będzie z Wami wszystkimi, żołnierze! Wszyscy znajdujecie się w jednym gigantycznym kotle, okrążeni ze wszystkich stron. Naziści każą Wam stawiać beznadziejny opór i skazują Was tym samym na śmierć. Pamiętajcie jednak - jedyna droga ocalenia dla Was, to poddanie się do niewoli lub kapitulacja.

Dopóki jeszcze nie za późno - korzystajcie z tej drogi. Zmuście waszych oficerów do natychmiastowej kapitulacji lub porozumcie się sami i poddajcie się do niewoli!

Tylko w tym Wasze ocalenie!!!"

Załącznik 3

DOKTRYNA ROSJI

Doktryna wojenna Federacji Rosyjskiej opiera się na całkowitej samowystarczalności obronnej państwa. Pomimo określenia jej przez Rosjan mianem doktryny obronnej, zawiera ona wiele cech ofensywnych. Stwierdza, że bezpośrednim zagrożeniem wojennym dla Rosji byłoby:

- wzmacnianie zgrupowań wojsk w pobliżu granic FR;
- wprowadzenie wojsk obcych na terytoria państw graniczących z Rosją bez jej akceptacji;
- jakiekolwiek pogwałcenie praw obywateli Rosji oraz osób etnicznie i kulturowo z nią się identyfikujących, mające miejsce w byłych republikach ZSRR;
- przygotowanie na terytoriach innych państw formacji i grup zbrojnych przeznaczonych do przerzutu na terytoria FR oraz jej sojuszników;
- działania innych państw utrudniające funkcjonowanie rosyjskich systemów zabezpieczenia strategicznych sił jądrowych, kierowania państwem i dowodzenia sił zbrojnych (przede wszystkim ich komponentu kosmicznego);
- napady na bazy i obiekty na granicy państwowej Federacji i granicach jej sojuszników, wywoływanie konfliktów przygranicznych i prowokacji zbrojnych oraz napady na rosyjskie instalacje nuklearne i inne niebezpieczne obiekty (w tym przypadku możliwy jest nawet rosyjski odwet jądrowy).

Przez odwoływanie się w doktrynie do żywotnych interesów Rosji, stworzono nieograniczone możliwości jej interpretacji co do ocen zagrożenia bezpieczeństwa, a armii dano szerokie możliwości jej użycia poza granicami, w tym także prowadzenia działań na terytoriach państw suwerennych.

W rosyjskiej doktrynie wojennej wymieniane są następujące rodzaje wojen:

- światowa lub o poszerzonej skali (konwencjonalna lub jądrowa);
- lokalna (z użyciem konwencjonalnych środków rażenia lub broni jądrowej);
- konflikt wewnętrzny (wojna domowa) lub międzynarodowy.

Doktryna dopuszcza uprzedzające uderzenia jądrowe przeciwko agresorowi i nie wyklucza użycia broni jądrowej wobec państwa, które takiej broni nie posiada, ale jest związane sojuszem z innym państwem będącym jej dysponentem.

Wychodząc z tak rozlicznych zagrożeń bezpieczeństwa oraz rodzajów wojen, doktryna stwierdza, że rosyjskie SZ powinny być przygotowane do prowadzenia działań zarówno obronnych, jak i zaczepnych - przy dowolnych wariantach przebiegu konfliktów - w warunkach zmasowanego użycia współczesnych i perspektywicznych środków walki. W związku z tym określono strukturę SZ, która będzie obejmować:

1. Wojska osłony - przeznaczone do podjęcia działań w konflikcie o małej intensywności - ma to być 4-6 zgrupowań wojsk na kierunkach ewentualnych zagrożeń;

2. Siły manewrowe:

2.1. natychmiastowego reagowania - około 75 tysięcy żołnierzy, utrzymywanych w takim stanie gotowości bojowej, aby mogły podjąć walkę z przeciwnikiem w dowolnym rejonie w czasie 24 godzin;

2.2. siły szybkiego reagowania - rozmieszczone w pierwszorzutowych okręgach wojskowych (Leningradzkim, Moskiewskim, Północnokaukaskim, Dalekowschodnim) w gotowości do podjęcia działań w czasie 72 godz. Przewiduje się użycie tych sił do wsparcia działań natychmiastowego reagowania lub prowadzenia operacji na szeroką skalę.

3. Siły główne (rezerwy) - zasadniczy trzon SZ mobilizowany w miarę potrzeb.

Tak zorganizowane SZ FR mają być wyposażone w wysoce precyzyjne, mobilne, o dużej żywotności i dalekim zasięgu środki walki, nowoczesne systemy walki i rażenia wojsk przeciwnika, systemy rozpoznania, dowodzenia i łączności oraz środki WRE.

Doktryna nie zaleca żadnego konkretnego sposobu prowadzenia działań wojennych, ograniczając się do określenia, że formy, sposoby i środki ich prowadzenia powinny być adekwatne do warunków i sytuacji polityczno-militarnej oraz gwarantować przejęcie inicjatywy i zadanie klęski agresorowi.

Jednakże wespół z wnioskami wojskowych ekspertów rosyjskich, studiujących współczesne konflikty zbrojne (szczególnie w Zatoce Perskiej) nowa doktryna spowodowała przewartościowania w sztuce wojennej. Na czoło zdecydowanie wysunęła się sztuka operacyjna i taktyka.

Charakterystycznymi cechami nowej taktyki i sztuki operacyjnej stały się zwiększone normy taktyczne, zwłaszcza takie jak: szerokość pasa, głębokość zadań, tempo natarcia.

Pojawił się nowy rodzaj operacji, tzw. połączona operacja radioelektroniczno-ogniowa, którą charakteryzuje zaskoczenie oraz wydłużony czas uderzeń rakietowych, SP i środków WRE, skoordynowanych z wysadzaniem desantów.

W połączonej operacji zaczepnej pojawił się także nowy sposób pokonywania obrony przeciwnika. Polega on na wykonaniu uderzeń radioelektronicznych, jednoczesnym podwójnym

oskrzydleniem sił przeciwnika - poziomym z użyciem wojsk pancerno-zmechanizowanych i pionowym - wykonywanym z powietrza z użyciem sił powietrznodesantowych, powietrzno-manewrowych i powietrznoszturmowych oraz równoległym stworzeniem aktywnego frontu na tyłach ugrupowania przeciwnika (z udziałem sił powietrznodesantowych, piechoty morskiej, jednostek działań specjalnych i lotnictwa).

Podkreśla się, iż początkowy okres wojny będzie miał decydujący wpływ na dalszy jej przebieg, ponieważ celem uderzeń rakietowo-lotniczych i działań specjalnych będzie niedopuszczenie do strategicznego rozwinięcia SZ przeciwnika, zdezorganizowanie cywilnego i wojskowego systemu dowodzenia i łączności.

Poza przedstawionymi, zmiany w sztuce dotyczą:

- przechodzenia od zasady koncentracji sił w odpowiednim miejscu i czasie do zasady mobilności sił;

- odejścia od zasady ześrodkowania sił na rzecz zasady ześrodkowania nowoczesnych konwencjonalnych środków rażenia;

- przejście od zasady wyboru głównych kierunków uderzeń do zasady wyboru rejonów głównego wysiłku, które obejmują zarówno rejony w ugrupowaniu bojowym przeciwnika, jak również rejony rozmieszczenia własnych systemów OPL i OP, systemów rozpoznawczo-uderzeniowych środków napadu jądrowego i innych;

- ścisłej synchronizacji w czasie i przestrzeni użycia systemów uzbrojenia sił lądowych, powietrznych i bazowania kosmicznego podczas prowadzenia operacji.

Załącznik 4

Tłumaczenie artykułu Wilfrieda Schwarza pt.

ROSJA: POGLĄDY DOTYCZĄCE PRZYSZŁEJ WOJNY

w „Truppendienst" nr 3, 1995

Rosyjscy teoretycy wojskowi z powodu zmiany obrazu walki oraz doświadczeń wojen ostatnich lat rozwijają nowe wyobrażenia o wojnie. Odzwierciedlają się one w nowych formach organizacyjnych oraz metodach prowadzenia wojny. Z powodu uwarunkowań ekonomicznych i politycznych nie można jednak przemilczeć coraz bardziej rozwierających się nożyc między wyobrażeniami i rzeczywistością rosyjskiej armii.

Zmiana obrazu wojny

Wojskowi rosyjscy za przedmiot rozważań wybrali przyszły konflikt o wielkiej intensywności, który według nich będzie jedynym możliwym rodzajem wojny. Jest on przedmiotem szerokiej dyskusji w siłach zbrojnych. Te prowadzone otwarcie rozważania otrzymały dodatkowy impuls po wojnie nad Zatoką Perską, która dała rosyjskim teoretykom wojskowym wiele do myślenia. Upłynie jednak jeszcze dużo czasu, może kilkadziesiąt lat, jeżeli w ogóle, zanim rosyjskie siły zbrojne będą mogły przekształcić obecne idee w czyn.

Zmiany technologiczne powodują co pewien okres rewolucję w uzbrojeniu wojsk, w wyniku czego dochodzi do zmiany obrazu pola walki. Miało to miejsce przykładowo w latach trzydziestych (wprowadzenie czołgów, pojazdów samochodowych, mobilnych środków łączności i sił powietrznych) oraz sześćdziesiątych (na polu walki pojawiła się broń jądrowa i rakiety). Dzisiaj stoimy przed nową rewolucją: taktyczna broń jądrowa zastępowana jest konwencjonalnymi alternatywnymi środkami walki wysokiej technologii, które nie tylko będą mogły być użyte bez ryzyka eskalacji, ale również do zniszczenia zgrupowań przeciwnika. W przyszłej wojnie dominować będzie broń precyzyjna, wsparcie informacyjne oraz walka elektroniczna, przy czym te trzy czynniki będąc w synergiczny sposób zintegrowane z systemem walki, zasadniczo zmienią sposób prowadzenia wojny.

Wpływ nowoczesnych technologii

Zwiększenie prawdopodobieństwa trafienia i zniszczenia broni przeciwpancernej już w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych wymusiło zasadnicze zmiany struktur organizacyjnych i taktyki. W latach dziewięćdziesiątych obserwujemy szerokie rozprzestrzenienie się ognia pośredniego i uderzeń z powietrza przy pomocy precyzyjnych pocisków samosterujących oraz głowic bojowych z udoskonaloną amunicją, minami, urządzeniami zakłócającymi

oraz środkami zaporowymi. Artyleria i siły powietrzne mogą nie tylko obezwładniać przeciwnika na ograniczonym obszarze, lecz również z odległości kilkuset kilometrów zniszczyć grupowe cele pancerne rzędu 150-300 pojazdów na godzinę i to z prawdopodobieństwem 0,85-0,9.

Powiązanie rozpoznania, dowodzenia i broni precyzyjnych

Nowoczesne wielosensorowe środki rozpoznania, umieszczone również w przestrzeni kosmicznej, mogą z wielką dokładnością wykryć i w realnym czasie przekazywać dane o zgrupowaniach przeciwnika. Jeżeli takie środki rozpoznania połączy się w jeden system z odpowiednim centrum kierowania i bronią precyzyjną, otrzymuje się w rezultacie kompleksy rozpoznawczo-uderzeniowe szczebla operacyjnego względnie taktycznego, dysponujące możliwościami tak niszczącego oddziaływania na całym terytorium wroga, jakie jeszcze nigdy nie miało miejsca w wojnach konwencjonalnych.

Kluczowa rola walki elektronicznej

„Walka informacyjna" o osłabienie systemów rozpoznawczych przeciwnika, przy jednoczesnej osłonie własnych środków, staje się decydującym komponentem walki o przewagę ogniową i w ten sposób o panowanie na polu walki. Wyjaśnia to dlaczego walka elektroniczna przekształciła się z jednego z rodzajów wsparcia w „broń specjalną", której oddziaływanie porównywalne jest z innymi systemami uzbrojenia. Wyjaśnia również rozwój środków oddziałujących na systemy przeciwnika (jak np. „Precision Launch and Strike System"), które w ciągu godziny mogą zniszczyć 150-180 nadajników przeciwnika. Rosyjscy teoretycy wojskowi piszą dzisiaj o użyciu środków elektronicznych jako kluczu do osiągnięcia inicjatywy oraz panowania na polu walki.

Przewaga powietrzna

W drugiej wojnie światowej panowanie w powietrzu zwiększało prawdopodobieństwo sukcesu na polu walki, ale go nie zapewniało. Jeszcze w 1973 r. wojska arabskie mogły osiągać sukcesy w walce z Izraelem bez zniszczenia jego sił powietrznych. Obecnie nawet Rosjanie przyznają, iż zwycięstwo na lądzie jest niemożliwe, jeżeli wcześniej nie wygra się wojny powietrznej i nie osiągnie przewagi elektronicznej. Uznają coraz bardziej, że przyszła wojna musi być traktowana jako zintegrowana walka powietrzno-lądowa i że przewaga lub panowanie w powietrzu oraz walka elektroniczna staną się czynnikami decydującymi.

Nowe technologie uzbrojenia - jakość przed ilością

Ciągle zwiększa się skuteczność prowadzenia obserwacji oraz konwencjonalnych środków ogniowych przy ich stałej miniaturyzacji. Trend ten jest coraz silniejszy. Rozwija się nowe systemy uzbrojenia, wykorzystując najnowsze technologie i odkrycia fizyki. Źródła rosyjskie

wymieniają przykładowo znaczenie zastosowania robotów, skoncentrowanej energii, technologii plazmy i membrany, szkód elektronicznych i laserowych oraz broni ultrafalowych. Takie kierunki rozwoju podkreślają to, co pokazała już wojna nad Zatoką Perską: w przyszłej wojnie jakość wygra z ilością.

Rozwój teorii prowadzenia walki

W regulaminie walki pochodzącym z 1936 r. Armia Czerwona zawarła bardzo dobrze rozwiniętą teorię prowadzenia działań. Jej osnowę stanowiła koncepcja głębokich operacji. W jej ramach miano realizować uderzenia czołowe wojsk, przeciwuderzenia, a następnie szybkie działania mobilnych zgrupowań współdziałających z desantami na tyłach przeciwnika. Umożliwić to miało naruszenie obrony przeciwnika oraz uprzedzenie go w zajęciu ważnych rejonów. Ponadto można było w ten sposób zwalczać odwody przeciwnika, jego systemy dowodzenia i obiekty tyłowe oraz doprowadzić do okrążenia. W ten sposób można było uderzać jednocześnie przeciwnika frontalnie i od tyłu. Prowadziło to do przerwania linii obronnych przeciwnika i uniemożliwiało mu ponowne nawiązanie walki.

Zastosowanie tej koncepcji umożliwiło Armii Czerwonej osiągnięcie wielkich sukcesów w latach 1944-1945, nigdy jednak nie udało się Rosjanom zrealizować jednocześnie wszystkich zamierzeń koncepcji. Niewystarczające wyposażenie i wyszkolenie wojsk powietrznodesantowych powodowało, że nie mogły one z powodzeniem realizować przydzielonych zadań. Użycie mobilnych grup uzależnione było natomiast od wcześniejszego przełamania obrony przeciwnika.

Również w przyszłej wojnie nie będzie możliwe osiągnięcie sukcesu tylko przy pomocy przeważających działań taktycznych, nie popartych dalekowzrocznością strategiczną i operacyjną lub odpowiednimi koncepcjami i planowaniem. Rosyjscy teoretycy wojskowi coraz częściej przyznają, że konieczne byłoby znalezienie możliwych rozwiązań najpierw na tych właśnie szczeblach. Jeżeli się to nie uda, to szkody będą tak wielkie, że prawie niemożliwe będzie usunięcie i zniwelowanie popełnionych błędów. Błędne oceny i decyzje podejmowane jeszcze przed odpaleniem pierwszej rakiety, podczas wojny skończą się nieodwracalną klęską.

Początkowy okres wojny

Rosjanie definiują początkowy okres wojny jako czas, w którym następuje mobilizacja i rozwinięcie sił głównych, podczas gdy siły rozwinięte w okresie pokoju przystępują do realizacji strategicznych celów wojny. Możliwe jest również - co wydaje się bardziej realistyczne - stwarzanie przez nie warunków do użycia sił głównych. Znaczenie tej fazy w XX wieku staje się coraz ważniejsze. Strona, której uda się uprzedzić przeciwnika, uzyskać efekt zaskoczenia i

w związku z tym przejąć inicjatywę, będzie przez dłuższy czas, a być może nawet do końca wojny określać przebieg walki. Własne doświadczenia Rosji z roku 1904, a szczególnie z roku 1941 oraz z zaskakującego uderzenia na Japonię w 1945 r. wpłynęły głęboko na rosyjską mentalność wojskową. Gdy liczono się z tym, że możliwa wojna od początku będzie wojną jądrową, oczekiwano, iż pierwsze zmasowane uderzenie wojskami będzie mieć decydujące znaczenie dla rezultatów wojny.

Zaskoczenie strategiczne i operacyjne

Pod wpływem wojny nad Zatoką Perską niektórzy obserwatorzy rosyjscy dostrzegają możliwość osiągnięcia celów wojny tylko przy pomocy zmasowanego użycia elektronicznych środków walki oraz powietrznych, naziemnych i morskich pocisków samosterujących. Ponieważ przygotowania do takiej wojny mogą przebiegać w zasadzie skrycie i bez potrzeby prowadzenia mobilizacji oraz rozwijania wojsk, istnieje duże prawdopodobieństwo osiągnięcia zaskoczenia. Ma to szczególne znaczenie, ponieważ Rosjanie przywiązują wielką wagę do zaskoczenia, zwłaszcza na szczeblu strategicznym (zamiar i czas) oraz operacyjnym (czas, kierunek uderzenia, systemy uzbrojenia, metody działania, zakres). Zgodnie z niektórymi źródłami korzyści zaskoczenia określa się nawet liczbowo. Współczynnik wynosić ma ok. 2 do 2,5.

Od klęski Armii Czerwonej w czerwcu 1941 r. wojskowi rosyjscy byli przekonani o zaletach uderzenia uprzedzającego i zaskoczenia. W epoce atomowej czynniki te traktowane były jako istotne warunki osiągnięcia sukcesu i nie zmieniło się to również po przyjęciu założenia, że przyszła wojna będzie miała prawdopodobnie konwencjonalny charakter. Projekt doktryny wojskowej z 1990 r. spotkał się z ostrą krytyką, ponieważ nie przewidywał uderzeń prewencyjnych, mimo że po doświadczeniach wojny nad Zatoką Perską wydawały się one niezbędne. Warte podkreślenia jest to, że projekt doktryny z 1992 r. przyznaje ponownie tę opcję rosyjskim siłom zbrojnym. Trudno sobie wyobrazić, aby nie zrobiły one z tego użytku. W sposób oczywisty ten koncepcyjny punkt wyjściowy jest sprzeczny z zapobieganiem wojny jako podstawowym zadaniem sił zbrojnych. Ma on również negatywny wpływ na przezwyciężanie kryzysów.

Rewolucja w zagadnieniach wojskowych

Podczas II wojny światowej doszło do naprzemiennego prowadzenia działań stacjonarnych i ruchowych. Zgodnie z rosyjskimi poglądami obecna „rewolucja w zagadnieniach wojskowych" zmieni naturę pola walki. Walka na duże odległości nie tylko spełniać będzie ciągle większą rolę, lecz stanowić będzie w przyszłej wojnie dominującą i często niezależną formę walki.

Walka elektroniczna, działania sił powietrznych, użycie rakiet samosterujących, dalekosiężnej artylerii lufowej i rakietowej z nowoczesną amunicją konwencjonalną umożliwi zwalczanie najważniejszych obiektów zgrupowań taktycznych i operacyjnych przeciwnika na całą ich głębokość. Następować to będzie ponadto bezpośrednio po wykryciu przez różnorodne środki rozpoznania powietrznego i kosmicznego. Skuteczność oddziaływania będzie natychmiast oceniana przez odpowiednie systemy sensorowe, możliwe więc będzie ostateczne zniszczenie naruszonych elementów przeciwnika oraz zwiększenie tempa walki.

Nacisk na ruchliwość taktyczną

Z powodu różnych uwarunkowań przyszłe prowadzenie wojny ukierunkowane będzie na ruchliwość taktyczną. Nawet wówczas, gdy obrońca będzie w stanie użyć ogromnej masy wojsk, nie będzie mógł zorganizować niepokonanej obrony. Nacierający, używając nowoczesnych precyzyjnych systemów rażenia, będzie ją mógł bez wątpienia tak samo przełamać, jak miało to miejsce przy zastosowaniu broni jądrowej. W tym ostatnim przypadku dochodziłoby do efektów ubocznych w postaci szkód i promieniowania radioaktywnego, które mogłyby utrudniać wykorzystanie powodzenia. Ponadto, aby naruszyć spójność systemu obrony, stosowane będzie oskrzydlenie w trzecim wymiarze. Jeżeli więc obrońca będzie chciał osiągnąć sukces, zmuszony będzie do użycia co najmniej połowy swoich sił w drugiej linii obrony oraz do ruchowego prowadzenia walki.

Tylko obrona ruchowa ma sens

Po długich dyskusjach teoretycy rosyjscy dochodzą coraz częściej do wniosku, iż na przyszłym polu walki tylko obrona ruchowa (manewrowa) ma sens. W jej początkowym okresie prowadzić się będzie uderzenia ogniowe na duże odległości, używać środków zaporowych (miny narzutowe ustawiane przede wszystkim przy pomocy wielolufowych wyrzutni rakietowych dużego kalibru) oraz stosować środki walki elektronicznej. W ten sposób będzie się osłabiać i rozczłonkowywać zgrupowania nacierającego podczas ich podchodzenia do przedniego skraju obrony.

Zagrożenie precyzyjnymi uderzeniami

Zarówno nacierający, jak i obrońca wystawieni są na ciągłe niebezpieczeństwo zniszczenia przez precyzyjne uderzenia szczególnie ważnych systemów i odwodów, po tym jak zostaną one zmuszone do zatrzymania przez miny narzutowe. Doprowadziło to do odrodzenia powstałej w latach siedemdziesiątych koncepcji „manewrowania antyjądrowego". Związki i oddziały powinny się ciągle przemieszczać w luźnym szyku, aby zwiększyć swe szanse uchylenia się od uderzenia (brak opłacalnych celów).

Wizja przyszłego pola walki

Odejście od linearnego modelu prowadzenia walki

Rosyjska wizja przyszłego pola walki jest pełna dynamiki, intensywności i siły zniszczenia. Jest to wizja walki, która nie będzie prowadzona wzdłuż wyraźnie widocznych kierunków, lecz rozciągać się będzie na dużych obszarach. Koncepcja walki prowadzonej w celu utrzymania lub przełamania względnie stabilnej linii frontu, musi zostać zastąpiona koncepcją prowadzenia walki na dużym obszarze. Związki, a nawet pododdziały nie będą już miały bezpiecznych skrzydeł ani chronionych tyłów. Walka nie będzie już linearna, występować będą jej ogniska.

Bój spotkaniowy jako najbardziej typowa forma walki

W przyszłej wojnie wszystkie operacje siłą rzeczy stanowić będą pewną mieszankę akcji ofensywnych i defensywnych, których zakres zależał będzie od panujących warunków. Zmiany będą następować jak w kalejdoskopie. Nie zaskakuje więc, że teoretycy rosyjscy za najbardziej typową formę działań na przyszłym polu walki uznają nie natarcie czy obronę, lecz bitwę (walkę) spotkaniową (na szczeblu operacyjnym i taktycznym).

Maskowanie i wprowadzanie w błąd

Środki maskowania będą musiały współzawodniczyć z możliwościami wysoko rozwiniętych środków rozpoznania, większą wagę przywiązać przy tym trzeba będzie nie pasywnym, lecz raczej aktywnym przedsięwzięciom. Aby zakłócić zbieranie, ocenę i przekazywanie wyników rozpoznania przez przeciwnika, należy prowadzić uderzenia elektroniczne. Mylenie i dezinformowanie będą odgrywać istotną rolę w działaniach zmierzających do zwrócenia uwagi przeciwnika w niewłaściwym kierunku, doprowadzenia do błędnej oceny wyników rozpoznania, a w rezultacie do zmuszenia go do użycia sił przeciw pozorowanym zgrupowaniom.

Staranne, celowe połączenie rzeczywistych i pozornych (mylących) przemieszczeń wojsk może doprowadzić do przeciążenia systemów rozpoznania przeciwnika, do zdezorientowania go, a co najmniej utrudnienia mu uzyskania precyzyjnego obrazu zamiarów drugiej strony.

Elastyczność i szybkie tempo działania

Elastyczność i prowadzone w szybkim tempie działania znajdowały się zawsze w centrum uwagi rosyjskich wojskowych. W przyszłości będzie to miało jeszcze większe znaczenie. Strona, która wygra walkę o czas, wyprzedzi przeciwnika. Będzie mogła szybciej reagować, przejąć i utrzymać inicjatywę, zmusić przeciwnika do reakcji, a w związku z tym zmierzać będzie do zwycięstwa.

Prowadzenie wojny konwencjonalnej jest znowu możliwe

Gdy armia sowiecka odeszła od koncepcji wojny prowadzonej od początku z użyciem broni jądrowej i zaakceptowała koncepcję, zgodnie z którą wojnę można wieść również w konwencjonalny sposób, przywiązywała coraz większe znaczenie do walki broni połączonych (walki ogólnowojskowej). Od połowy lat siedemdziesiątych najpierw pułki zmechanizowane, a później i pułki czołgów były przeformowane w bardziej uniwersalne, mieszane oddziały. Pod koniec lat osiemdziesiątych uznano to jednak za niewystarczające i w związku z tym utworzona bez większych redukcji „dywizja 87" posiadała w swej strukturze mieszane bataliony. Nieliniarne pole walki przyszłości, na którym nawet bataliony będą prowadzić działania taktyczne bez styczności z sąsiadami, spowoduje z pewnością powrót do tej koncepcji. Zasada broni połączonych zgodnie z obecnymi poglądami musi obejmować również trzeci wymiar. Współpraca wojsk lądowych z siłami powietrznymi stanie się normalnością. Ale i wspierające związki powietrzne będą miały mieszane struktury: to znaczy że śmigłowce będą współdziałać z samolotami bojowymi, jednocześnie artyleria lufowa i rakietowa będzie prowadzić ogień tak, aby zwalczać obronę przeciwlotniczą przeciwnika oraz obezwładniać cele naziemne.

Nowe metody prowadzenia walki

Nowe metody prowadzenia walki, z położeniem nacisku na głębokie uderzenia i nowe podejście do koncentracji sił, wymagać będą od przeciwnika zmiany podejścia do umiejscowienia głównego wysiłku, a w związku z tym innego użycia własnych sił. W przeszłości zarówno nacierający jak i obrońca posiłkowali się tylko osiami geograficznymi, wzdłuż których miały być prowadzone skuteczne działania zapewniające powodzenia operacji. W przyszłości punkt ciężkości nie będzie tak silnie przywiązany do określonych rubieży lub pozycji, lecz raczej wyrażał się będzie skoncentrowaniem najważniejszych systemów uzbrojenia. Koncepcja głównych i pomocniczych kierunków (linii przemieszczania) musi być zastąpiona koncepcją obszaru koncentracji sił. Koncepcja ta oznacza, że siłami głównymi nie będą te, które mają kontakt z przeciwnikiem na linii frontu, lecz te siły, które będą operować przeciwko siłom głównym i w głębi ugrupowania przeciwnika. W ten sposób zyska na znaczeniu zasada jednoczesnego oddziaływania na całą głębokość ugrupowania przeciwnika, a działania grup szturmowych staną się nową formą walki. Przejrzystość pola walki w połączeniu z możliwościami niszczącego oddziaływania ogniowego na dalekie odległości wywierać będzie decydujący wpływ na urzutowanie nacierających wojsk. Po rozpoczęciu walki pododdziały, które nawiązały styczność z przeciwnikiem lub też znajdują się w głębi jego ugrupowania, są paradoksalnie mniej narażone na niszczące oddziaływanie niż te, które nie weszły jeszcze do walki. Niezwykle trudno będzie

bowiem w terenie, w którym doszło do nawiązania bezpośredniej styczności z przeciwnikiem, odróżnić go od wojsk własnych i zwalczać pośrednim ogniem precyzyjnym. Taki stan rzeczy może powodować, iż niektórzy dowódcy związków operacyjnych będą grupować swoje siły w jeden rzut ze stosunkowo słabym odwodem. Trzeba przy tym podkreślić, że czynnik ten wzmacnia dodatkowo tendencje zmierzające w tym kierunku. Mała gęstość wojsk na przyszłym polu walki, skuteczność uderzeń przygotowujących przełamanie oraz wrażliwość kolejnych rzutów na uderzenia wykonywane przy pomocy broni precyzyjnych, prawdopodobnie przyczyni się do tego, że użycie tylko jednego rzutu będzie normalnym stanem rzeczy.

Nie należy jednak przez to rozumieć, że dowódcy związków utracą w ten sposób możliwość bezpośredniego oddziaływania na przebieg działań bojowych przez użycie mieszanych odwodów. Do prowadzenia głębokich operacji dysponować bowiem będą rzutem przemieszczanym drogą powietrzną (transport przy pomocy śmigłowców, a na wyższych szczeblach samolotów). Ważniejsze dla nich jednak będzie to, że w przyszłości ich podstawową siłą uderzeniową stanie się dalekonośny ogień artylerii, lotnictwo i środki walki elektronicznej. Uderzeniami tych środków wyżsi dowódcy w decydujący sposób będą wpływać na przebieg działań na nielinearnym polu walki.

Poszukiwania optymalnych struktur organizacyjnych

Po przeformowaniu mniejszych jednostek Rosjanie rozpoczęli próby na szczeblu operacyjnym korpusu armijnego, mające na celu znalezienie optymalnej organizacji ruchliwych grup taktycznych, które mogłyby działać głęboko na zapleczu przeciwnika. Dodatkowym bodźcem do rosyjskich poszukiwań stało się wprowadzenie koncepcji „Air-Land Battle" i doktryny „Follow-on-Forces Attack" oraz struktur służących do ich urzeczywistnienia.

Struktura dywizji z 1987 r. zinstytucjonalizowała mieszany batalion broni połączonych, wzmocniła elementy obrony przeciwlotniczej pułków oraz zwiększyła procentowy udział bojowych wozów piechoty i artylerii samobieżnej. Jednak dywizja ta, podobnie jak i korpus, stała się martwym dzieckiem. Z powodów gospodarczych i politycznych Gorbaczow zmusił armię do przekształcenia tych wyraźnie ofensywnych związków, tak aby miały bardziej defensywny charakter, a w wypadku dywizji zmechanizowanych mogły być również wykorzystywane do celów pozamilitarnych.

Obecnie armia rosyjska, uwolniona od politycznego przymusu, poszukuje form odpowiadających stechnizowanemu, zdominowanemu dużą ruchliwością i rozciągłością obrazowi przyszłego pola walki. Oczywiście o kształcie nowych struktur nie decydują tylko czysto teoretyczne wymogi. Armia musi robić to, na co pozwala jej dziedzictwo poprzedniczki. Musi więc

działać w warunkach nieznanych jej wcześniej wymogów gospodarczych i finansowych, niezależnie od problemów, przed którymi znajduje się każda armia w rewolucyjnej sytuacji.

W związku z tym jest jeszcze za wcześnie, aby pisać o szczegółach organizacji szczebla taktycznego i operacyjnego. Doktryna z 1992 r. na ten temat milczy, inne oficjalne dokumenty i wypowiedzi są zbyt ogólnikowe. Mimo to opierając się na przykładach „dywizji 87" i poprzednim korpusie armijnym oraz wypowiedziach wojskowych można stwierdzić, że droga armii rosyjskiej wiedzie do struktur korpuśnych i brygadowych. Tradycyjna dywizja według modelu z 1987 r. jest zbyt ciężka, zbyt droga i trudna do utrzymania. Rosjanie uważają, że w interesie gospodarki, zwiększonej elastyczności oraz przyspieszenia i uproszczenia dowodzenia, korzystne wydaje się zrezygnowanie z jednego szczebla dowodzenia i oparcie się na mniejszej liczbie dużych, ale elastycznych związków.

Podsumowanie

Walka bez frontów

Reasumując można powiedzieć, że przyszłe struktury sił zbrojnych muszą być tak ukształtowane, aby można było prowadzić walki i operacje na znacznych obszarach i to wówczas, gdy nie ma już bezpiecznych skrzydeł i tyłów. Przebieg działań wojennych charakteryzował się będzie przestrzennymi walkami, ciągłymi przemieszczeniami taktycznymi i operacyjnymi, powtarzającymi się ciągle zmianami kierunków działania (obie strony będą próbować uderzeń w odsłonięte skrzydła i tyły przeciwnika) oraz przemiennością działań zaczepnych i obronnych. Wymagać to będzie wielkiej mobilności i najwyższych umiejętności w prowadzeniu niezależnych działań przez wszystkie szczeble dowodzenia.

Struktury dostosowane do potrzeb

Odpowiednio do tych zadań dostosowane muszą być struktury sił zbrojnych. Już standardowa organizacja okresu pokoju powinna odpowiadać potrzebom wojny, tak aby ułatwić współdziałanie między różnymi rodzajami wojsk. Ponadto nie zawsze będzie wystarczająco dużo czasu, aby *ad hoc* stworzyć struktury odpowiadające wymogom konkretnej sytuacji.

Scentralizowane kierowanie operacją – zdecentralizowane prowadzenie walki

System dowodzenia i kontroli musi ułatwiać scentralizowane prowadzenie operacji, a jednocześnie umożliwiać zdecentralizowane prowadzenie walki. Za szczególnie ważne przedsięwzięcie służące zwiększeniu zdolności przeciwdziałania, zwłaszcza w zakresie obrony przeciwlotniczej, oraz wzrostowi skuteczności dalekosiężnego ognia artylerii uważa się automatyzację. Istotny wzrost odporności systemów będzie można osiągnąć dzięki ich zwiększonej ruchliwości oraz osłonie pancerza.

Dwa rodzaje armii

Uwzględniając wszystkie problemy organizacyjne, szkoleniowe i finansowe przy realizacji tych bardzo wymagających kryteriów, może dojść w rosyjskiej armii do powstania właściwie dwóch armii, jak miało to już miejsce w drugiej wojnie światowej: jedna, złożona z jednostek istniejących w okresie pokoju, uzupełniona rezerwistami w celu osiągnięcia pełnej zdolności bojowej. Takie dywizje będą tańsze, mniejsze i lżejsze niż bardzo ciężka i kosztowna „dywizja 87". Wykonywać one będą podstawowe zadania w natarciu i obronie. Podczas natarcia ich zadaniem będzie odrzucenie przeciwnika i zadanie mu strat, w obronie będą one zatrzymywać natarcie przeciwnika i rozbijać go. Natomiast wysoce ruchliwe związki, mające bardziej kompleksowy charakter, składać się będą z jednostek w pełni rozwiniętych już w okresie pokoju. Związki takie będą używane do realizacji najważniejszych zadań taktycznych i strategicznych, a więc do prowadzenia ofensywy na dużą głębokość oraz wykonywania zwrotów zaczepnych.

Rezygnacja z jednego szczebla dowodzenia

Z powodów finansowych, ale jeszcze bardziej w celu zwiększenia elastyczności oraz zdolności do szybkiej reakcji, Rosjanie zrezygnują prawdopodobnie z jednego szczebla dowodzenia. Umożliwi to postęp techniczny w sektorze łączności i automatyzacji. Wcześniejszy system rosyjski, który obejmował wszystko, ale nie był zbyt perfekcyjny, doprowadził do przywiązania większej roli rozpoznaniu. W tym czasie większą uwagę zwrócono również na przeciwdziałanie elektroniczne. Dzięki automatycznej zmianie częstotliwości, użytkowanie sieci stało się bezpieczne, niezależnie od zakłóceń przeciwnika.

Szczebel dywizji

Dywizje zmechanizowane i pancerne okresu pokoju będą miały prawdopodobnie tradycyjną, ale „odchudzoną" strukturę. Zachowany zostanie szczebel pułku, który będzie miał rzeczywiście „mieszaną" strukturę. Ponadto będzie również istniała możliwość wzmocnienia jednych batalionów kosztem innych. W pułku będą jednak tylko trzy bataliony, a w całej dywizji w sumie trzy bataliony mieszane. Jako nowość umożliwiająca prowadzenie walki na dużą głębokość znajdzie się w każdej dywizji dodatkowy lekki batalion zmechanizowany, który będzie przeznaczony do wykonywania zwrotów zaczepnych. Dywizja pancerna będzie posiadać samodzielny batalion czołgów wykorzystywany jako oddział wydzielony, do wykonywania kontrataków lub tworzenia mieszanych odwodów. Prawdopodobnie w jej skład wejdzie również lekki batalion zmechanizowany przeznaczony do realizacji podobnych zadań. Ogółem liczba pułków i batalionów w dywizji zostanie zmniejszona, zachowane zostaną jednak

wszystkie elementy wsparcia. Zatem dywizja będzie ruchliwsza i mniej uzależniona od wsparcia z zewnątrz.

Z powodu konieczności działania mniejszymi siłami na dużych obszarach, siły zbrojne okresu pokoju będą posiadać również kilka dywizji artylerii.

Szczebel brygady

Istnieje możliwość, że Rosjanie zdecydują się na jeden typ brygady (zmechanizowanej) i nie będą już wyróżniać brygady pancernej i brygady zmechanizowanej. Bardziej prawdopodobne jest jednak, iż uznają, że niektóre brygady muszą mieć więcej czołgów. Mimo to różnice między brygadami nie będą tak znaczne, jak w przeszłości między pułkami. Niezależnie jednak od wariantu, nowa brygada będzie zdolna do prowadzenia rzeczywiście samodzielnych działań, nie tak jak miało to miejsce w przypadku pułków.

Szczebel korpusu

Korpusy armijne będą stanowić rzeczywiście wartościowe (operacyjne) formacje. Korpus, posiadający pięć brygad bojowych, będzie miał siłę odpowiadającą trzem „dywizjom 87". Dysponował będzie jednak większą liczbą jednostek artylerii (3,5 razy więcej niż poprzednio), w tym artylerią dalekiego zasięgu, jaka wcześniej znajdowała się na szczeblu armii. W jego skład będą wchodziły również jednostki lotnictwa wojsk lądowych i walki elektronicznej, które wcześniej stanowiły również element armii. Takie nieproporcjonalnie duże zwiększenie artylerii odzwierciedla wzrastające znaczenie broni precyzyjnych pośredniego oddziaływania (włącznie z narzutowym stawianiem min i nadajników zakłócających). Zmasowanie samolotów i śmigłowców odzwierciedla wzrastające znaczenie trzeciego wymiaru na nielinearnym polu walki.

Odpowiednio do wymagań prowadzenia głębokich operacji korpus będzie posiadał również rakiety ziemia–ziemia, wielolufowe wyrzutnie rakietowe, śmigłowce bojowe, jednostki desantowe i szturmowe oraz odpowiednie elementy i systemy rozpoznania.

Odwody

Podobnie jak w przeszłości, znaczna część sił będzie utrzymywana w odwodach strategicznych. Przydzielane one będą już podczas operacji odpowiednio do potrzeb tworzenia niezbędnych zgrupowań. Do sił tych będą należeć samoloty bojowe i transportowe, większość ciężkich śmigłowców transportowych, pociski samosterujące dalekiego zasięgu, ciężka artyleria lufowa i rakietowa, jednostki specjalne oraz desantowe i szturmowe, dalekosiężne środki walki elektronicznej oraz niektóre jednostki inżynieryjne i logistyczne.

Ponadto istnieć mają odwody centralnego podporządkowania, przeznaczone do zwalczania głębokich operacji przeciwnika. W ich skład będą wchodzić systemy obrony przeciwlotniczej, rezerwy osobowe wszelkich specjalności oraz środki materiałowe.

Wyobrażenia i rzeczywistość

Rosyjscy teoretycy wojskowi patrząc w przyszłość opracowują coraz bardziej przekonujące ich samych wizje przyszłej wojny i środków do jej prowadzenia. Jest jednak, delikatnie mówiąc, nieprawdopodobne, aby Rosja w dającej się przewidzieć przyszłości była w stanie dokonać niezbędnego postępu technologicznego i gospodarczego, koniecznego do znalezienia się jej w czołówce państw zdolnych do prowadzenia wojen o dużej intensywności i z zastosowaniem wysoce rozwiniętych technologii.

Tak jak w latach dwudziestych i trzydziestych, teoria oddalona jest od rzeczywistości. O wiele bardziej niepokojące dla Rosji powinno być jednak to, że jej teoretycy wojskowi poświęcają swój talent studiom takiego rodzaju wojny, jakiego Rosja prowadzić raczej nie będzie i którego nie będzie mogła wygrać. Bardzo mało uwagi poświęca się natomiast konfliktom średniej i małej intensywności, mimo że to właśnie one są w przypadku Rosji najbardziej prawdopodobne.

Załącznik 5

Tłumaczenie artykułu pt.

WOJNA INFORMACYJNA

w „Morskij Sbornik" nr 10, 1995

Rozwój nauki i techniki w ostatnim dziesięcioleciu podniósł problemy zastosowania w przyszłych konfliktach zbrojnych robotów, środków psychotropowych, antymaterii oraz plazmowego, laserowego, związkowego, elektronicznego i innych różnorodnych środków śmiercionośnego uzbrojenia. Niektóre z tych idei już istnieją, a wśród nich - nowa jakość walki informacyjnej.

Ogólnie mówiąc, informacja - to dane o osobach, rzeczach, faktach, zdarzeniach, zjawiskach i procesach. Zaś walka informacyjna - to walka przeciwstawnych stron, mająca na celu osiągnięcie przewagi w ilości, jakości i szybkości zdobywania informacji, jej analizie i zastosowaniu. Wymaga ona systematycznego doskonalenia procesów informacyjnych, systemów informacyjnych i możliwości obróbki informacyjnej wraz z wykonywaniem przedsięwzięć zapewniających wzrost ich ochrony przed oddziaływaniem przeciwnika.

Można przytoczyć wiele przykładów walki informacyjnej stosowanej przez strony konfliktów, prowadzonej w różnych sferach działalności, i to już od czasów starożytnych. Przykładem może być chociażby następujący fakt z niedalekiej przeszłości. Zwycięzcy hitlerowskich Niemiec, przede wszystkim USA, jako zdobycze wojenne wywieźli z Niemiec około 350 tys. patentów i ponad milion wynalazków, których treść określała 40 tys. nowych pojęć we wszystkich gałęziach nauki i techniki. Operację tę nazwano później „wycięciem mózgu nauki niemieckiej", która umożliwiła Stanom Zjednoczonym podnieść konkurencyjność swoich towarów i wzmocnić swoje przewodnictwo w osłabionym wojną świecie.

Obecnie USA również poświęcają wiele uwagi tej dziedzinie i w sposób oczywisty pretendują do roli lidera światowego, dążącego do utrzymania współczesnego ładu światowego. Dlatego celowe będzie rozpatrzenie przykładów walki informacyjnej w dziedzinie militarnej, którą prowadzi się praktycznie właśnie w USA.

Należy na początku zauważyć, że nowe kierunki walki informacyjnej w dziedzinie militarnej zapoczątkowano w Stanach Zjednoczonych w ostatnich dziesięcioleciach. Bazują one przede wszystkim na:

- historycznych doświadczeniach w dziedzinie wojskowości amerykańskiej;
- tradycyjnej amerykańskiej teorii odstraszania;
- ostatnich osiągnięciach nauki i techniki.

Pozwala to zatem stwierdzić, że w USA:

- stawia się akcent na siłę i przewagę w dziedzinie militarnej i militarno-technicznej;

- wykorzystuje się odstraszanie bazujące na sile i przewadze, jako czynnik gwarantujący niemożliwość zaistnienia niechcianej przez USA wojny (wygodniej jest nie dopuścić do wojny niż ją prowadzić);

- narzuca się prawdopodobnemu przeciwnikowi (w czasie pokoju) lub wrogowi (w czasie wojny) własne zasady prowadzenia wojny i uderza się w jego newralgiczne miejsca;

- wojna powinna być błyskawiczna, bezkrwawa i zwycięska oraz prowadzona z dala od własnego terytorium;

- zysk z odniesionego zwycięstwa powinien znacznie przewyższać koszt jego uzyskania.

Amerykańska koncepcja odstraszania była modyfikowana wraz z upływem czasu. Odstraszanie jądrowe na skutek jego ujemnych właściwości (np. odwetowe odstraszanie jądrowe równie silnego przeciwnika) zostało uzupełnione bardziej elastycznym i sprawniejszym odstraszaniem uzbrojeniem konwencjonalnym, przede wszystkim - zwiększonej precyzji trafienia. To z kolei zaczęło uzupełniać się o tzw. odstraszanie nieśmiercionośnym uzbrojeniem, szczególnie elektronicznym. Obecnie wyraźnie zarysowuje się przejście ku wojnie w sferze intelektualnej, ku wojnie maszynowej i techniki elektronicznej, bez bezpośredniego w niej udziału żołnierzy, których strzały są najtrudniejsze do zaakceptowania dla amerykańskich podatników i wyborców.

Bardzo ważną rolę odgrywa tutaj pogląd, że do końca lat trzydziestych XXI wieku więcej niż połowa ludności świata będzie mieszkała w dużych aglomeracjach miejskich i ona właśnie najbardziej ucierpi na skutek ewentualnej wojny. W związku z tym uważa się, że osiągnięcie zwycięstwa z założonymi minimalnymi ofiarami wśród ludności cywilnej oraz infrastrukturze wymaga użycia bardzo celnych śmiercionośnych i nieśmiercionośnych rodzajów uzbrojenia. Powinny one wywrzeć presję na kierownictwo państwa strony przeciwnej w sposób bezpośredni (oddziaływanie uzbrojenia) lub poprzez masy ludności miejskiej. Uzbrojeniem, które może wywołać takie skutki, jest uzbrojenie elektroniczne.

Osiągnięcia w dziedzinie łączności, cybernetyki i informatyki w zakresie nowych sposobów zbioru, opracowania i szybkiego przekazu do sił własnych danych rozpoznawczych, metodyki i sposobów komputerowego modelowania sytuacji i działań bojowych oraz deszyfrażu, pozwalają mówić o pojawieniu się nowego pojęcia „wojny informacyjnej" w teorii współczesnej wojskowości. Gdzieniegdzie spotyka się już w USA funkcjonowanie trzech pojęć dotyczących części składowych walki informacyjnej, a mianowicie:

- walka z systemami dowodzenia (command and control warfare - C2W);

- walka informacyjna (information warfare IW);

- wojna informacyjna (information war).

Pierwszy termin był używany już w latach 70-tych., zaś drugi i trzeci - dopiero w 90-tych po wojnie w Zatoce Perskiej. Pojęcie „wojny informacyjnej" znalazło się w narodowej strategii USA i wyrażono je specyficznym sformułowaniem „zwyciężyć w wojnie informacyjnej".

Jak się wydaje, koncepcja wojny informacyjnej zakłada szeroką demonstrację potencjalnemu przeciwnikowi wielokrotnej przewagi USA w rozpoznaniu i możliwościach oślepiania systemów dowodzenia siłami zbrojnymi i całością państwa. Ma ona skutecznie neutralizować możliwości komputerowych centrów obliczeniowych i łączności oraz zakłócać procesy informacyjne, niszczyć systemy informacyjne i ich możliwości („na globalnych odległościach i z prędkością światła"). To powinno spowodować, że prawdopodobny przeciwnik zrezygnuje z udziału w wojnie, z jej rozpoczęcia - na skutek uświadomienia sobie nikłych perspektyw zwycięstwa. Jeśli jednak odstraszanie nie zadziała, należy użyć jednocześnie wszystkich posiadanych środków w sposób zmasowany, zapewniający zwycięstwo. Inaczej mówiąc, należy osiągać zakładane cele:

- w czasie pokoju przy użyciu uzbrojenia elektronicznego (odstraszanie elektroniczne);

- w okresie zagrożenia - wybiórczym (obiektowo), lecz zmasowanym wg intensywności, z użyciem środków elektronicznych do niszczenia struktur systemów informacyjno-kierowniczych (dowódczych) o cywilnym i wojskowym znaczeniu;

- w czasie konfliktu zbrojnego - zmasowanym użyciem zarówno elektronicznego uzbrojenia, jak i środków ogniowych na wszystkie elementy wymienionych obiektów.

Szczególnym rodzajem wojny informacyjnej jest uderzenie „nieśmiercionośnym uzbrojeniem" (czytaj operacje WRE i psychologiczne, wykonane na ważne gałęzie gospodarki narodowej i regionalnej cywilnej infrastruktury w celu dezorganizacji i unieszkodliwiania np. sieci łączności, transportu itp.)

Jeśli mówić o walce informacyjnej przeciwko systemowi kierowania (informacyjno-bojowe systemy kierowania), to prowadzona ona jest dla osiągnięcia dwóch celów:

- ofensywnego (zaczepnego) wprowadzenia w błąd, dezorganizacji lub unieszkodliwienia infrastruktury przeciwnika; dezorganizacji lub całkowitego przerwania dowodzenia siłami (szczebla operacyjnego) i środkami przeznaczonymi do szybkiego przełamania oporu strony przeciwnej;

- obronnego, chronić swoją strukturę informacyjną i cały proces dowodzenia przed oddziaływaniem przeciwnika.

Istota informacyjno-bojowych systemów kierowania polega na tym, aby wykorzystując najbardziej newralgiczne miejsca w systemie kierowania, łączności, informacyjnego zabezpieczenia i rozpoznania przeciwnika zmniejszyć ich efektywność pracy, stworzyć w nich fałszywy obraz sytuacji lub też niepewny jej obraz i w warunkach braku czasu zmusić go do nieprawidłowych (wg zasad) lub niewygodnych (ze względu na czas, miejsce i obiekt) działań. Pozwoli to naszym organom dowodzenia, wykorzystując przewagę w czasie oraz pewność informacji, właściwie określić przeciwnika, ocenić sytuację, podjąć decyzję, zaplanować i przechować zadania do podległych sił i w końcu zorganizować użycie bojowych sił i środków.

Przewaga w informacyjno-bojowych systemach kierowania pozwala zapewnić zaskoczenie oraz stwarza możliwości wykonania uderzenia nokautującego jeszcze przed oficjalnym wypowiedzeniem wojny, a także pozwoli uchwycić i utrzymać inicjatywę, prowadząc do jak najszybszego rozwiązania kryzysu lub konfliktu zbrojnego na najbardziej dogodnych dla siebie warunkach.

Aktualnie organizacja informacyjno-bojowych systemów kierowania (dowodzenia) obejmuje:

1. wprowadzenie przeciwnika w błąd (deception);
2. zapewnienie bezpieczeństwa własnych operacji (operations security);
3. działania (operacje) psychologiczne (psychological operations);
4. walkę radioelektroniczną (elektronic warfare);
5. niszczenie (destruction).

Podstawę sukcesu stanowi jednoczesne użycie wszystkich środków i sposobów walki w ścisłym ich współdziałaniu, mające na celu osiągnięcie maksymalnego rezultatu oraz skoncentrowanie wysiłku na destrukcji najważniejszych newralgicznych węzłów w infrastrukturze informacyjnej i systemach kierowania (dowodzenia) przeciwnika. Do najbardziej newralgicznych węzłów tego systemu mogą być zaliczone stacje radiolokacyjne, środki obserwacji i rozpoznania, węzły i linie łączności, centra nadawcze i odbiorcze, stacje radioliniowe, stacjonarne środki nawigacyjne, stacje telewizyjne i radiowe (sektora cywilnego). Do nich również należy zaliczyć ważniejsze elementy infrastruktury lokalnej: elektrownie, linie zasilania energetycznego itp. Do krytycznie newralgicznych elementów zalicza się powszechnie najważniejsze części składowe systemów dowodzenia, których zniszczenie lub obezwładnienie doprowadza natychmiast do zmniejszenia możliwości kierowania wojskami oraz efektywność ich działań bojowych. Do nich należy zaliczyć wojskowe i cywilne organy kierowania (wszystkich szczebli) wraz z ich elektronicznym wyposażeniem (maszyny cyfrowe, komputery, elektroniczne bazy danych,

systemy łączności, rozpoznania, łączności i nawigacji. Spróbujmy wyobrazić sobie taki chaos, który powstaje w momencie przerwania pracy elektronicznych maszyn cyfrowych systemów obsługujących, dajmy na to, miejskie przedsiębiorstwo komunalne.

Rozpatrzmy więc krótko podstawowe aspekty organizacji informacyjno-bojowych kierowania (dowodzenia).

Wprowadzenie w błąd stanowi element sprytu wojennego, który stwarza u przeciwnika fałszywe wrażenie co do rzeczywistego położenia sił i ich stanu, o jego zamiarze działania, o kierunkach i charakterze przyszłej operacji oraz „kieruje" przeciwnikiem w stronę nieprzewidzianych i niewygodnych dla niego sposobów walki. Na przykład podczas przygotowywania i trwania operacji normandzkiej (1944) sprzymierzeni stworzyli, przy użyciu środków imitujących, taką sytuację, która zmusiła Niemców do utrzymania na wybrzeżu Pas de Calais na pozornym kierunku 19 dywizji; analogiczny charakter miały pozoracyjne działania grup desantowych USA oraz dezinformacja i stworzenie „fałszywej" sytuacji radioelektronicznej w Zatoce Perskiej w 1991 r., co zmusiło Irakijczyków do wydzielenia 7 dywizji obrony przeciwdesantowej wybrzeża.

Elektroniczne środki wprowadzania w błąd są wykorzystywane, po pierwsze - poprzez wprowadzenie w systemy przeciwnika własnego źródła nadawania imitującego elementy jego systemu, zaś po drugie - poprzez symulacje pracy własnej sieci. W pierwszym wypadku osiąga się dezinformację poprzez przeniknięcie (wcielenie) w jawne i tajne sieci informacyjne przeciwnika oraz jego kanały przekazu fałszywej informacji. W drugim przypadku polega to na stworzeniu pozornych (fałszywych) sił własnych, które skupiają „na sobie" siły i środki przeciwnika, a tym samym pozwalają siłom głównym działać skrycie i z zaskoczenia.

Zapewnienie bezpieczeństwa operacjom własnym polega na zmniejszeniu efektywności działań strony przeciwnej. Do różnorodnych sposobów ochrony własnych systemów informacyjnych dołączone zostają przedsięwzięcia przeciwdziałania środkami rozpoznania, maskowania, zapewniające skrytość zamiaru działań, obezwładniania radioelektronicznego, ogniowego oddziaływania itp.

Sposoby **operacji psychologicznych** w walce informacyjnej polegają na:

- propagowaniu swojego stylu i poziomu życia;
- dyskredytowaniu kierownictwa państwowego przeciwnika w oczach społeczeństwa i wśród wojska;
- demonstracji siły;
- stwarzaniu psychozy strachu i niezadowolenia;

- namawianiu do nieposłuszeństwa, dezercji i oddawania się w niewolę;
- wyolbrzymianiu nastrojów defetystycznych i kapitulacyjnych.

Na przykład, podczas wojny z Irakiem takie oddziaływanie było realizowane w formie audycji radiowo-telewizyjnych z zagranicy. Dowództwo irackie konfiskowało radioodbiorniki wśród wojskowych. Jak się później okazało, około 60 proc. jeńców, którzy dobrowolnie poddali się, wcześniej słyszało lub widziało takie audycje i wierzyło w ich treść. Amerykańska radiostacja „Głos Zatoki" pracowała dla Irakijczyków 18 godzin na dobę i zapewniła sobie taką wiarygodność, że przekazując informacje o zbliżaniu się wojsk koalicji do stolicy Kuwejtu spowodowała masową ucieczkę wojsk irackich z tego miasta.

Walka radioelektroniczna przewiduje obezwładnienie radioelektroniczne poprzez zastosowanie zakłóceń środków łączności, radiolokacji, nawigacji, zabezpieczenia informatycznego systemów kosmicznych, powietrznych, naziemnych i morskich. Skuteczność amerykańskich sił i środków wykonujących obezwładnienie elektroniczne irackich środków radiolokacyjnych i systemów łączności (w zakresie 70 MHz - 18 GHz) jest ogólnie znana. Wysoce prawdopodobne jest, że podczas tych działań bojowych były wypróbowywane nowe sposoby walki radioelektronicznej.

Załącznik 6

UŻYCIE WOJSK SPECJALNEGO PRZEZNACZENIA WE WSPÓŁCZESNYCH WARUNKACH

(wg poglądów rosyjskich)

Analiza konfliktów rozgrywających się w ostatnich latach w różnych regionach świata świadczy o tym, że niemożliwe jest stosowanie nowych sposobów i form ich likwidacji oraz osiągnięcie wojskowych i politycznych celów bez uwzględnienia wzrastającej roli i znaczenia operacji specjalnych. Jednakże w periodykach wojskowych nie poświęcono uwagi problemowi bojowego użycia w operacjach pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych specjalnego przeznaczenia (specnazu) w powiązaniu z zachodzącymi w ostatnich czasach zmianami. Przyczyną tego jest niedocenianie możliwości i roli, które mają do spełnienia wojska specjalnego przeznaczenia w czasie wojen i konfliktów zbrojnych.

Stale wzrastające w ostatnich dziesięcioleciach znaczenie walki zbrojnej na tyłach przeciwnika jest związane z postępem naukowo-technicznym, dzięki któremu w uzbrojeniu rozpoznawczych, dywersyjnych i innych służb specjalnych zaczęły się pojawiać małogabarytowe ładunki jądrowe, wzory nowego uzbrojenia, ładunki wybuchowe oraz inne specjalne środki walki, które zwiększyły możliwości bojowe grup i oddziałów rozpoznawczych oraz specjalnych. W wyniku działania wojsk specjalnych straty zadane przez nie można porównać ze stratami powstałymi na skutek działania klasycznych sił i środków prowadzenia wojny.

Bardziej efektywne są działania pododdziałów specjalnych zmierzające do wykrycia oraz zniszczenia (uszkodzenia) wyrzutni rakietowych, stanowisk dowodzenia i kierowania, węzłów łączności i obiektów operacyjnej rozbudowy teatru działań wojennych. Oddziały i grupy rozpoznawczo-dywersyjne są szczególnie przydatne w walce z formacjami partyzanckimi, powstańczymi lub buntowniczymi, dla zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego państwa. Jeśli 40. Armia w czasie wejścia do Afganistanu posiadała tylko jedną samodzielną kompanię specjalnego przeznaczenia, to już w 1985 r. w jej składzie znajdowały się dwie brygady specjalnego przeznaczenia, po cztery samodzielne bataliony w każdej.

Od czasu powstania wojsk specjalnego przeznaczenia istnieją warunki do aktywnego oddziaływania na stronę przeciwną i zakończenia zadań mających ograniczone cele wojskowo-polityczne. Wojsk specjalnych można użyć nie tylko w czasie działań wojennych, lecz także w czasie pokoju i w okresie zagrożenia. Są to takie sytuacje, kiedy zbrojna rywalizacja stron nie

osiągnęła jeszcze skali wojny, a także kiedy stopień przygotowań wojennych prawdopodobnego przeciwnika, a tym samym niebezpieczeństwo wojny osiągnęły już takie rozmiary, że zapobieżenie agresji jest możliwe tylko w drodze prewencyjnych działań.

Wojska specjalne, biorąc pod uwagę dokładność i selektywność wykonywanego przez nie rażenia oraz minimalne szkody wyrządzane ludności cywilnej, mogą być użyte wtedy, gdy jest niecelowe użycie klasycznych sił i uzbrojenia. Z pomocą wojsk specjalnych przygotowanych do działania w konkretnych geograficznych i etnicznych rejonach (chodzi tu o znajomość języka i obyczajów miejscowej ludności) jest możliwe osiągnięcie założonych celów wojskowych i politycznych bez bezpośredniego zaangażowania sił zbrojnych w konflikt.

Taktyka działania jednostek i pododdziałów specjalnych powinna być dostosowana do zmian, jakie zachodzą w prowadzeniu walki zbrojnej. Wiadomo jak ważnym problemem dla dowódcy jest posiadanie wiarygodnych danych o położeniu obiektów i skali ich rażenia. Na przykładzie wojen lokalnych widzimy, że wojska specjalne mogą w określonych sytuacjach odgrywać decydującą rolę, ponieważ działania pododdziałów specjalnych mogą być prowadzone elastycznie i nie ma konieczności utrzymywania określonych obiektów lub odcinków terenu. Oddziały te są mniej wrażliwe na działania przeciwnika.

Specyfika działania wojsk specjalnych pozwala znacznie zwiększyć efektywność użycia przez nie klasycznych środków rażenia. Pododdziały specjalne wykorzystują te środki niespodziewanie, w najbardziej wrażliwych miejscach, a kolejność ich użycia określana jest z reguły potrzebami wykonania otrzymanego zadania.

Znaczenie działania wojsk specjalnych zauważalnie wzrasta wraz z powstawaniem w siłach zbrojnych Federacji Rosyjskiej sił szybkiego reagowania (ISSR). Jednostki ISSR mogą być jednak mało użyteczne na terytorium nieznanym oraz w nieprzewidzianych sytuacjach. Dlatego w pierwszym etapie działań zawsze należy wykonać takie przedsięwzięcia, w skład których wchodzą rozpoznanie oraz dywersyjne działania wojsk specjalnych. Działania te związane są wspólnym zamiarem oraz planem walki. Prowadzi się je w celu zabezpieczenia działań bojowych sił szybkiego reagowania, a także wykonania samodzielnych zadań skierowanych na zniszczenie (uszkodzenie) ważnych obiektów.

Różnorodna jest skala użycia wojsk specjalnych. Strategiczne, operacyjne oraz taktyczne znaczenie działania brygady, oddziału lub grupy specjalnego przeznaczenia określa się nie po wielkości użytych sił i środków, lecz przede wszystkim dwoma elementami: na korzyść jakiego szczebla dowodzenia są one prowadzone oraz jakie będą ich rezultaty i wpływ na zmianę sytuacji, w tym także na podjęcie decyzji.

Bezpośrednie przeznaczenie wojsk specjalnych to prowadzenie działań na tyłach przeciwnika oraz stosowanie przez nie konwencjonalnych sposobów działania podczas wykonywania zadań bojowych.

Bojowe użycie wojsk specjalnego przeznaczenia powinno być realizowane w formie operacji specjalnej, która jest zbiorem uzgodnionych celów, zadań, miejsca oraz czasu działania grup i jednostek specjalnych, prowadzonych na strategicznych lub operacyjnych kierunkach, w określonym rejonie lub w kraju przeznaczenia, według jednolitego zamiaru i planu, w celu wykonania postawionego zadania.

Istniejące obecnie w składzie wojsk lądowych związki taktyczne, oddziały i pododdziały specjalnego przeznaczenia powinny być organizacyjnie zebrane w wojska specjalne z oddzielnym dowództwem.

Działania specjalne, według autora, powinny być kierowane przez Sztab Generalny Federacji Rosyjskiej, przez dowództwo wojsk specjalnych i dowództwa frontów (okręgów wojskowych), według oddzielnego planu lub stanowić część składową operacji prowadzonej przez operacyjne siły zbrojne. Jeżeli są one prowadzone w ramach innych operacji, należy je rozpatrywać nie jak jeden z elementów czy rodzajów zabezpieczenia, ale jako ich składową część. Organizowane na korzyść związków taktycznych i oddziałów akcje specjalne mogą stanowić część składową prowadzonych przez nie działań bojowych.

Operacje prowadzone przez wojska specjalnego przeznaczenia można podzielić na następujące rodzaje:

Rozpoznawcze operacje specjalne mające na celu uzyskanie informacji rozpoznawczych. W ich skład wchodzi zdobywanie danych z rozpoznania, ich przetwarzanie i przekazywanie z zachowaniem zasad tajności, tak aby nie dopuścić do zdemaskowania położenia grupy. Informacje uzyskuje się dzięki prowadzeniu obserwacji i podsłuchów, przechwytywaniu rozmów przeciwnika prowadzonych przez techniczne środki łączności, przeszukiwaniu obiektów w wyznaczonym rejonie.

Rozpoznawczo-dywersyjne operacje specjalne. Głównym ich celem jest zdobycie informacji przez chwytanie jeńców, zdobycie dokumentów, wzorów uzbrojenia, wojskowych urządzeń technicznych, wyposażenia oraz innej aparatury. Realizowane są one za pomocą aktywnych działań, poprzez organizowanie zasadzek, wykonywanie najść, rajdów oraz innych przedsięwzięć specjalnych.

Dywersyjne operacje specjalne. Przewidują one zadanie przeciwnikowi strat poprzez zniszczenie oraz uszkodzenie obiektów napadu jądrowego wojsk lądowych, lotnictwa, obrony

przeciwlotniczej, marynarki wojennej, stanowisk dowodzenia i ważnych obiektów przemysłowych. Mogą być wykonywane poprzez organizację zasadzek, przeprowadzanie najść, rajdów oraz dywersję, wysadzanie, podpalanie, niszczenie i uszkadzanie obiektów.

Operacje specjalne wykonywane na korzyść rodzajów wojsk i służb. Polegają na udzieleniu ogólnego i bezpośredniego wsparcia innym rodzajom wojsk i służb (przede wszystkim lotnictwu i wojskom obrony przeciwlotniczej), przyczyniając się do wykonania postawionych im zadań. Operacja może być wykonana poprzez użycie na tyłach przeciwnika środków bojowych oraz aparatury znajdującej się w uzbrojeniu związków operacyjnych i taktycznych oraz oddziałów rodzajów sił zbrojnych, rodzajów wojsk i służb.

W lotnictwie mogą to być działania, które polegają na radionawigacyjnym zabezpieczeniu, naprowadzaniu samolotów i śmigłowców, oznaczaniu i podświetlaniu celów.

Operacje specjalne w celu zapewnienia wewnętrznego bezpieczeństwa państwa. Ich celem jest utrzymanie lub przywrócenie w państwie lub w części jego terytorium (rejonie) konstytucyjnego ustroju. Istota operacji polega na niedopuszczeniu do antypaństwowej, terrorystycznej lub innej działalności powstańczych, buntowniczych oraz innych pozaprawnych formacji zbrojnych, skierowanej na zmianę przemocą politycznego lub państwowego porządku. Operacje te mogą być realizowane w postaci udzielenia rządom lub siłom zbrojnym innego państwa pomocy w poszukiwaniu, blokowaniu, chwytaniu, rozbrojeniu lub likwidacji (rozbiciu) wymienionych formacji i ich baz oraz obozów przygotowania i szkolenia.

Operacje specjalne w obronie własności i praw Rosji oraz jej obywateli przebywających poza granicami Federacji Rosyjskiej. Prowadzi się je w celu uzyskania faktycznego przestrzegania statusu obiektów znajdujących się w posiadaniu Federacji Rosyjskiej i jej obywateli, potwierdzonego w odpowiednich międzynarodowych umowach lub innych oficjalnych dokumentach, a także zapewnienia wypełnienia przez Rosję i inne państwa swoich obowiązków w zakresie obrony praw człowieka w odniesieniu do obywateli Federacji Rosyjskiej.

Może to być operacja, której celem będzie odblokowanie, wzmocnienie ochrony i obrony obiektów, przeprowadzenie w razie konieczności wspólnie z innymi siłami i środkami ewakuacji obywateli Rosji i ich dóbr materialnych, uwolnienie obywateli zatrzymanych w roli zakładników lub przetrzymywanych z innych przyczyn, zapewnienie wykonania postanowień sądów i innych organów. W takiej operacji mogą być stosowane wszelkie sposoby walki i środki działania wojsk specjalnego przeznaczenia.

Poszukiwawczo-ratunkowe operacje specjalne. Prowadzone mogą być w celu powrotu do ugrupowania własnych wojsk lub w inne miejsce żołnierzy rosyjskich, którzy dostali się do

niewoli, zaginęli bez wieści lub znaleźli się na tyłach przeciwnika i innych przyczyn. Celem tej operacji może być wykrycie obozów i innych miejsc przetrzymywania żołnierzy w niewoli, poszukiwanie ukryć, ewakuacja załóg lotniczych strąconych nad terytorium przeciwnika, a także poszukiwanie we współdziałaniu z innymi państwowymi organami żołnierzy i innych obywateli Federacji Rosyjskiej zaginionych na terytorium obcego państwa. W wyniku katastrofy, awarii środków transportowych lub z innych przyczyn operacje te obejmują także poszukiwanie w terenie, wypytywanie miejscowej ludności oraz inne sposoby pomagające wykonać zadanie.

Psychologiczne operacje specjalne. Ich celem jest zmiana w pożądanym kierunku sposobów zachowania sie oraz emocji żołnierzy i ludności cywilnej przeciwnika (kraju lub rejonu przeznaczenia) w zakresie określonych wojskowo-politycznych i innych dziedzin życia społecznego, a także przeciwdziałanie propagandzie strony przeciwnej wśród wojsk i ludności. Na operację składają sie działania zmierzające do demoralizacji i dezorientacji stanu osobowego (ugrupowań zbrojnych) przeciwnika, zmuszenia go do przerwania oporu, decyzji, poddania sie do niewoli, zaprzestania opozycyjnej działalności politycznej oraz działania zmierzające do kształtowania u miejscowej ludności właściwego stosunku do armii rosyjskiej. Wśród wykorzystywanych do tego celu sposobów i środków są m.in.: rozpowszechnianie wydawnictw i materiałów audiowizualnych, informacja radiofoniczna i telewizyjna, praca stacji gigantofonicznych, osobiste kontakty specjalistów ds. operacji psychologicznych z jeńcami wojennymi ludnością cywilną, w tym także na tyłach przeciwnika (podkr. AP).

Operacje specjalne w celu tworzenia wsparcia oraz bojowego użycia sił nieregularnych. Podczas takich operacji przewiduje się organizację i prowadzenie walki zbrojnej nieregularnych formacji w interesie zadań wykonywanych przez siły zbrojne Rosji lub na korzyść Federacji Rosyjskiej. Według rosyjskich specjalistów wojskowych, podczas operacji tego typu może występować poszukiwanie partyzanckich (powstańczych) oddziałów i grup, organizacja oporu innych sił prowadzących lub gotowych prowadzić walkę zbrojną, udzielanie im pomocy w zakresie kompletowania, szkolenia, wyposażenia w broń i środki bojowe, szkolenie wojskowe i specjalne oraz przeprowadzanie innych działań w celu wykonania zadań wyznaczonych wojskom specjalnego przeznaczenia. Charakterystyczne dla tych operacji jest szerokie stosowanie agenturalnych metod pracy, współdziałanie z terenowymi organami władzy cywilnej oraz administracji.

Pomocnicze operacje specjalne. Przeznaczone są do zapewnienia bezpieczeństwa tak nietypowych operacji sił zbrojnych Rosji, jak operacje pokojowe, udzielanie pomocy humani-

tarnej innym państwom, likwidacja skutków klęsk żywiołowych, odtwarzanie administracji cywilnej, przeprowadzenie kwarantanny w strefach konfliktów zbrojnych oraz innych niebezpiecznych miejscach.

Formowanie wojsk specjalnego przeznaczenia jest niemożliwe bez organizacji współdziałania wszystkich struktur siłowych państwa, posiadających w swoim składzie siły i środki do prowadzenia operacji specjalnych. Ponadto uważa się za celowe stworzenie Federalnego Centrum Operacji Specjalnych (FCSO), które wypracowałoby jednolite podejście do planowania i prowadzenia niektórych operacji specjalnych, jak również zapewniło możliwość standaryzacji różnych wzorców uzbrojenia i techniki specjalnej oraz wyposażenia. Oprócz tego w ramach Centrum można by zorganizować doskonalenie i specjalizację stanu osobowego sił przeznaczonych do prowadzenia operacji specjalnych.

Według poglądów rosyjskich powinny być podjęte działania zmierzające do opracowania programu realizacji wymienionych zamierzeń, które wymagają znacznego wysiłku i pracy przez kilka lat. Pilnie organizacyjnie przedsięwzięciem powinno być utworzenie w Sztabie Generalnym Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej dowództwa (zarządu) operacji specjalnych. Podobne organizacyjne przedsięwzięcia zostały już podjęte w innych rodzajach sił zbrojnych - w lotnictwie i marynarce wojennej.

Urzeczywistnienie programu operacji specjalnych powinno zacząć się od określenia podstaw prawnych. Natomiast rozpatrzenie i przyjęcie stosownych aktów prawnych nadałoby działaniom specjalnym sił zbrojnych status polityki państwowej i sprzyjało powstawaniu dobrze przygotowanych wojsk specjalnego przeznaczenia, zdolnych do wykonywania różnorodnych zadań w ugrupowaniu i na tyłach przeciwnika.

POGLĄDY ROSYJSKIE O DEZINFORMACJI

(na podstawie opracowania Akademii Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Rosji pt. „Dezinformacja przeciwnika w czasie przygotowania i prowadzenia strategicznej operacji na kontynentalnym teatrze działań", Moskwa 1986)

We współczesnej świecie informacja stała się jedną z podstawowych potrzeb człowieka. Coraz szersze masy, a wręcz całe społeczeństwa domagają się ciągle nowych informacji. Zaspokojenie tej potrzeby stało się możliwe dzięki osiągnięciom współczesnej techniki, a głównie dzięki rozwojowi nowoczesnych środków masowego przekazu. Informacja z odległego zakątka kuli ziemskiej niemal błyskawicznie dociera do każdego, kto jej pożąda. Łatwość dostępu oraz mnogość informacji powodują pewne zagrożenia dla potencjalnych odbiorców. Zagrożeniem tym jest świadomie i celowo wysyłana - obok informacji prawdziwej - dezinformacja[1]. W takim natłoku wiadomości masowy odbiorca nie jest w stanie odróżnić informacji prawdziwej od fałszywej, przez to staje się ofiarą organizatorów współcześnie przygotowywanej i prowadzonej dezinformacji. Każda informacja może stać się orężem walki, który w wyniku globalnego zasięgu i możliwości oddziaływania na ogromne masy ludzi przybierze znaczenie **strategiczne**. Gdy będzie prowadzona przez centralne kierownictwo państwa w sposób zorganizowany i w określonym celu - stanie się elementem wojny psychologicznej[2].

Od czasu powstania i rozwoju pierwszych form zorganizowanych społeczności, ich przywódcy lub dowódcy formacji zbrojnych w celu wprowadzenia przeciwników w błąd co do swoich zamierzeń, planów i działań stosowali dezinformację. Nie używano pojęcia dezinformacja, natomiast wszelkie metody wprowadzenia przeciwnika w błąd nazywano **fortelem** lub **podstępem**. Najoryginalniejsze i najbardziej pomysłowe przykłady podstępu, kłamstwa w polityce i w walce zbrojnej były zbierane, uogólniane i opisywane przez historyków i teoretyków wojskowych. Pierwszym, który na podstawie doświadczeń wojen z przełomu VI i V wieku p.n.e.

---

[1] W pojęciu wojskowym dezinformacja to rozpowszechnianie nieprawdziwych wiadomości i dokumentów dla wprowadzenia w błąd przeciwnika co do faktycznego zamiaru. organizacji i prowadzenia operacji (walki bitwy, a także składu wojsk własnych i charakteru ich działania; jest ona jednym z podstawowych sposobów realizacji zadań maskowania strategicznego, stanowi również jeden z elementów maskowania operacyjnego. *Leksykon Wiedzy Wojskowej*, Wyd. MON, Warszawa 1979).

[2] **Wojna psychologiczna** to system oparty na specjalnych metodach i sposobach oddziaływania dywersji polityczno-propagandowej na żołnierzy i społeczeństwo przeciwnika w celu osłabienia ich odporności psychicznej. Głównym elementem w.p. jest dywersja ideologiczna stosowana przy jednoczesnym, nacisku dyplomatycznym i ekonomicznym, a nawet szantażu militarnym, sabotażu i terrorze, dezinformacji i prowokacji (*Leksykon Wiedzy Wojskowej*, Wyd. MON, Warszawa 1979).

dokonał analizy przedsięwzięć dezinformacyjnych, był Sun-cy[3]. Pisał on: "wojna to droga kłamstwa, dlatego jeśli coś możesz - pokazuj, że nie możesz; jeśli korzystasz z czegoś - pokazuj, że nie korzystasz; jeśli jesteś blisko - pokazuj, że daleko; jeśli znajdziesz się daleko - pokazuj, że jesteś blisko; zwabiaj przeciwnika korzyściami, spowoduj u niego dezorganizację i bierz go; przyjąwszy pokorny wygląd, wzbudź w nim pewność siebie; napadaj przeciwnika, kiedy nie jest przygotowany; pojawiaj się tam, gdzie on ciebie nie oczekuje". W wyniku uogólnień i przeprowadzonej analizy Sun-cy określił pięć głównych metod stosowania fortelu: działania pozorujące; oddziaływanie na psychikę; dezorganizowanie szeregów; usypianie czujności; wykorzystanie błędów, niedoskonałości, nieprzygotowania i nieostrożności przeciwnika.

Zdaniem rosyjskich specjalistów, dezinformacja w skali globalnej obejmuje następujące główne dziedziny funkcjonowania państwa: polityczną, ekonomiczno-gospodarczą, naukowo-techniczną i wojskowo-obronną. W zależności więc od dziedziny, w której jest stosowana, można podzielić ją na następujące rodzaje: **polityczną, ekonomiczną, naukowo-techniczną** i **wojskową.** Dezinformację polityczną (w polityce wewnętrznej i zewnętrznej) prowadzi centralne kierownictwo państwa. W polityce wewnętrznej obiektem dezinformacji może być własne społeczeństwo. Dezinformacja staje się więc narzędziem w ręku władz centralnych, służącym ukształtowaniu pożądanych postaw, opinii i zachowań własnego społeczeństwa. Drugi kierunek, skierowany przeciw innym państwom, to dezinformacja w polityce zewnętrznej. Jej celem jest kształtowanie pozytywnej opinii na arenie międzynarodowej o własnym państwie. W przypadku prowadzenia polityki wywołującej krytykę lub nawet sprzeciw międzynarodowej opinii społecznej celem dezinformacji będzie ukrycie prawdziwych celów i intencji takiej polityki. Rząd poprzez dezinformację będzie więc dążył do uzyskania akceptacji i wsparcia społeczności międzynarodowej dla swojej działalności.

Historia rozwoju społeczeństwa, stosunków międzypaństwowych oraz doświadczenia minionych wojen wskazują, że znaczenie dezinformacji stawało się coraz większe. Początkowo odgrywała ona główną rolę w polityce i w sferze militarnej, a następnie objęła dziedziny ekonomii i sfery naukowo-technicznej. Realizacja przedsięwzięć z zakresu dezinformacji w dziedzinie ekonomiczno-gospodarczej państwa, tj. przedsięwzięć **dezinformacji gospodarczej**, ma na celu wprowadzenie przeciwnika w błąd co do osiągnięć ekonomiczno-gospodarczych, dotyczących możliwości obronnych państwa, a w tym: rozmieszczenia obiektów, posiadających ważne znaczenie dla obronności; czasu, metod i sposobów konwersji produkcji przemysłowej na potrzeby wojska; mocy produkcyjnych oraz rodzajów i typów wytwarzanej produk-

[3] 'Sun-cy, - *Sztuka wojny* (Copyright by Wydawnictwo Przedświt 1994).

cji wojskowej. Z tym obszarem dezinformacji wiąże się ściśle obszar nauki i techniki. Działalność dezinformacyjna na tym polu można określić jako dezinformację w dziedzinie naukowo-technicznej. Celem tego rodzaju dezinformacji jest wprowadzenie potencjalnego przeciwnika lub konkurencji w błąd co do rzeczywistych osiągnięć, odkryć naukowych na rzecz zdolności obronnej państwa i sił zbrojnych.

Początki zorganizowanej na szeroką skalę dezinformacji w wykonaniu rosyjskim sięgają pierwszych lat istnienia Rosji sowieckiej. Pierwszy schemat organizacyjny CzK zawierał wydział prowokacji, który jest uważany za pierwszą komórkę organizacyjną zajmująca się dezinformacją. W latach 1921-1927 OGPU[4] przeprowadził jedną z najefektowniejszych operacji dezinformacyjnych pod kryptonimem "Trust"[5], której celem było ukrycie prawdziwego oblicza państwa oraz pozyskanie zachodniego kapitału. Jej autorem był Lenin, który w 1921 roku zapowiedział światu odejście od wojującego komunizmu na rzecz stopniowego nawrotu do gospodarki rynkowej i liberalizacji sfery polityczno-gospodarczej, czyli tzw. Nową Ekonomiczną Politykę. Idea NEP-u polegała na demonstracji odwrotu komunizmu od polityki konfrontacji na rzecz współpracy z Zachodem. Akcją kierował Feliks Dzierżyński, który za pośrednictwem utworzonej organizacji "Trust" przekazywał dezinformacyjne wiadomości do służb wywiadowczych państw Zachodu. W ramach tego planu Dzierżyński założył m.in. pewną liczbę "opozycyjnych" gazet (np. "Nową Rosję"). Zadaniem tych gazet było szerzenie propagandy szerokich liberalnych zmian w życiu polityczno-ekonomicznym kraju. Kadrowi pracownicy OGPU organizowali spotkania z rosyjskimi pisarzami na emigracji, namawiali ich do powrotu. Redaktorzy "opozycyjnych" gazet przeprowadzali wywiady ze zwolnionymi więźniami politycznymi, informowali o zawieszeniu cenzurowania książki i sztuk teatralnych. Lenin przedstawiał szerokie możliwości dla zachodniego biznesu. Problemem było jednak przekonanie zachodnich biznesmenów, pamiętających zabór ich własności bez odszkodowania w 1917 roku, że obecne inwestycje będą bezpieczne. W tym celu posłużono się Armandem Hammerem, który otrzymał fikcyjną koncesję i rozgłosił ten fakt w Ameryce. Do roku 1925 Hammerowi udało się pozyskać dla sprawy inwestowania w przedsiębiorstwa rosyjskie wiele prestiżowych korporacji, w tym Ford Motor Company. Po osiągnięciu założonych celów, w roku 1929 NEP upadła, wszystkie prywatne przedsiębiorstwa znacjonalizowano, większość inwestycji uległa

---

[4] OGPU (Objedinionnoje Gosudarstwiennoe Politiczeskoje Uprawlenije) - Zjednoczony Państwowy Zarząd Polityczny, 1922-1934 naczelny organ radzieckich władz bezpieczeństwa (*Encyklopedia Popularna PWN*,wydanie siódme, Warszawa 1985).

[5] E.J. Epstein - *"Podstęp" niewidzialna wojna między KGB a CIA*, rozdział II pt. Trust (Oficyna Wydawnicza SCRIPTA MANENT-Krosno 1993).

konfiskacie bez odszkodowania, ponownie wprowadzono cenzurę, stłumiono ruchy opozycyjne, zamknięto niepartyjne gazety.

We współczesnych warunkach celem dezinformacji będzie stałe utrzymywanie w niepewności potencjalnego przeciwnika, wprowadzenie go w błąd co do faktycznych zamierzeń, planów kierownictwa politycznego i wojskowego oraz przedsięwzięć realizowanych w państwie i w siłach zbrojnych. Natomiast w czasie prowadzenia działań bojowych dezinformacja będzie odgrywać główną rolę w uzyskaniu zaskoczenia w skali operacyjno-strategicznej. Jednak w wyniku ogromnego postępu technicznego w dziedzinie środków rozpoznawczych, prowadzenia przez wielkie mocarstwa polityki odprężenia zmierzającej do ograniczenia i redukcji uzbrojenia, jak również dzięki współpracy w dziedzinie budowy środków zaufania ukrycie przed opinią światową, a w tym i przed potencjalnym przeciwnikiem, przedsięwzięć zmierzających do uzyskania przewagi militarnej przy pomocy jedynie środków maskujących jest niemożliwe. Dlatego, zdaniem rosyjskich ekspertów wojskowych, przedsięwzięcia dezinformacyjne powinny być włączone w jeden system, obejmujący kompleks działań z zakresu dezinformacji, maskowania i walki z rozpoznaniem przeciwnika. Takie systemowe ujęcie przedsięwzięć dezinformacyjnych, a szczególnie ich aktywnych form, pozwoli sprecyzować ich cele, zadania, miejsce i czas oraz wyeliminować błędy umożliwiające zdemaskowanie.

Obszarem dezinformacji najbardziej istotnym z punktu widzenia sił zbrojnych i obronności państwa jest **dezinformacja wojskowa**. Najogólniej ujmując, obiektami tej dezinformacji są: przeciwnik, wojska własne oraz otoczenie, w którym następuje styczność obu stron. Oddziaływanie na przeciwnika skierowane jest na dwa elementy, tj. **system dowodzenia i kierowania** oraz **system rozpoznania**. Istotą tej dezinformacji jest przekazywanie przez system rozpoznania przeciwnika fałszywych informacji do jego centrum decyzyjnego. Natomiast istotą dezinformacji w stosunku do wojsk własnych jest spowodowanie takiego ich działania, aby umocniło ono przeciwnika w przekonaniu o słuszności jego wniosków z rozpoznania. Taki sam cel ma dezinformacja w stosunku do otoczenia stron, do którego zalicza się ludność cywilną, członków ruchów partyzanckich, jeńców, pracowników wywiadu, obserwatorów i obcokrajowców. Reasumując, dezinformacja wojskowa - według ekspertów rosyjskich - to zamierzone przekazywanie poprzez wyżej wymienione kanały fałszywych informacji, pogłosek, dokumentów oraz demonstrowanie działań wojsk, których celem jest wprowadzenie w błąd przeciwnika odnośnie prawdziwych zamierzeń, planów i przeprowadzanych przedsięwzięć o znaczeniu militarnym.

W trakcie przygotowania i prowadzenia operacji bojowej dezinformacja wojskowa będzie jednym z elementów uzyskania zaskoczenia, a tym samym osiągania powodzenia w walce. Pod względem treści w obecnej dobie staje się ona wyjątkowo rozgałęzioną i wielostronną dziedziną strategii wojennej[6] i wojskowej państwa, będącej w ścisłym związku z polityką, gospodarką oraz nauką i techniką.

Dezinformacja wojskowa ze względu na zakres, rolę, charakter i treść może być prowadzona w skali strategicznej, operacyjnej i taktycznej. Dezinformację w skali strategicznej organizują i prowadzą centralne organy kierowania państwem. Bezpośrednim organizatorem i koordynatorem wykonania przedsięwzięć dezinformacyjnych jest naczelne dowództwo sił zbrojnych (sztab generalny), odpowiedzialne za funkcjonowanie systemu obronnego państwa i wypracowanie strategii użycia sił zbrojnych zgodnie z doktryną wojenną. Swoim zakresem obejmuje ona własne państwo, w tym siły zbrojne oraz jego otoczenie międzynarodowe. Prowadzi się ją w następujących obszarach: politycznym, dyplomatycznym, ekonomicznym, naukowo-technicznym oraz specjalnych, jak wywiad czy kontrwywiad.

W czasie pokoju przedsięwzięcia **dezinformacji wojskowej** w skali strategicznej obejmują zagadnienia dotyczące: szkolenia, struktury organizacyjnej, dyslokacji, stanu gotowości bojowej, sposobów i terminów mobilizacyjnego i operacyjno-strategicznego rozwinięcia sił zbrojnych; zadań strategicznych sił rakietowo-jądrowych; planów i sposobów prowadzenia pierwszej strategicznej operacji powietrzno-lądowej; składu, wyposażenia i gotowości bojowej zgrupowań wojsk rozwiniętych w czasie pokoju; stopnia operacyjnego przygotowania terytorium państwa oraz systemu kierowania i dowodzenia siłami zbrojnymi.

W czasie narastania sytuacji kryzysowej i prowadzenia działań bojowych dezinformacja wojskowa będzie obejmować zagadnienia dotyczące: składu operacyjno-strategicznych zgrupowań wojsk; charakteru, sposobów i kierunków działań bojowych, treści wykonywanych zadań; obiektów, na które planuje się wykonać uderzenia WRiA i sił powietrznych; rejonów wysadzenia desantów powietrznych i morskich; kierunków, rubieży i terminów wprowadzenia do walki drugich rzutów i odwodów.

W skali **operacyjnej** dezinformację organizuje się na szczeblu okręgu wojskowego, grupy armii (frontu) lub armii. Przedsięwzięcia dezinformacyjne realizowane są zgodnie z planem dezinformacji naczelnego dowództwa, pod bezpośrednim kierownictwem sztabu generalnego.

---

[6] **Strategia wojenna** - najważniejsza dziedzina sztuki wojennej, obejmująca teorie i praktykę obronnego przygotowania państwa. sił zbrojnych. planowania i prowadzenia na skalę strategiczną działań wojennych oraz kierowanie nimi. Częścią składowa strategii wojennej jest strategia wojskowa, tj. zbór założeń i zasad tworzenia i wykorzystania sił zbrojnych *(Leksykon Wiedzy Wojskowej* - Wyd. MON, Warszawa 1979).

Przedsięwzięcia z zakresu dezinformacji wojskowej w skali operacyjnej powinny być potwierdzeniem i logicznym ciągiem fałszywych informacji, przekazywanych przeciwnikowi w skali strategicznej. Dotyczą one sposobu przygotowania i prowadzenia frontowych (armijnych) operacji zaczepnych i obronnych; wykorzystania w działaniach bojowych związków operacyjnych, taktycznych oraz rodzajów sił zbrojnych; gotowości i zdolności bojowej wojsk; rozmieszczenia punktów dowodzenia i węzłów łączności; zasad organizacji zabezpieczenia operacyjnego i logistycznego. W trakcie bezpośredniego przygotowania operacji bojowej główny wysiłek dezinformacji skupia się na ukryciu faktu prowadzenia przygotowań do operacji i planu operacji; stanu gotowości planowanych do użycia wojsk, rejonów ześrodkowania odwodów operacyjno-strategicznych lub prowadzonej mobilizacji; gotowości środków napaści jądrowej i broni precyzyjnego rażenia; rejonów rozwijania stanowisk dowodzenia oraz reżimu pracy środków łączności; kierunków ruchu wojsk i przewozów zabezpieczenia logistycznego.

Przedsięwzięcia z zakresu dezinformacji wojskowej w skali **taktycznej** mogą być realizowane wyłącznie na mocy zarządzenia przełożonego. Prowadzi się je przede wszystkim w związkach taktycznych i oddziałach, będących w bezpośredniej styczności z przeciwnikiem lub w pasie przyfrontowym. Celem tych działań jest potwierdzanie rozpowszechnionych w skali operacyjnej, a czasami i strategicznej fałszywych informacji i tym samym utwierdzenie przeciwnika o ich prawdziwości.

Dezinformacja wojskowa w skali strategicznej, realizowana przez siły i środki sił zbrojnych i państwa zgodnie z opracowanym przez sztab generalny planem, powinna być organizowana zarówno w czasie pokoju, jak i w czasie wojny. Potwierdzeniem działań pozornych i fałszywych informacji organizowanych na szczeblu strategicznym, powinny być działania dezinformacyjne w skali operacyjnej i taktycznej. W czasie przygotowania dezinformacji wojskowej powinno się uwzględnić zamierzenia planu maskowania operacyjnego, WRE i zwalczania elementów rozpoznawczych przeciwnika.

W celu skutecznego przeciwdziałania rozpoznaniu przeciwnika, wprowadzenia go w błąd, a przez to zapewnienia osiągnięcia celu, dezinformacja powinna spełniać określone wymogi.

Centralizacja dowodzenia polega na tym, że zadania poszczególnych organów dowodzenia są ściśle rozgraniczane. Sztab niższego szczebla wykonuje tylko i wyłącznie otrzymane od przełożonego zadanie. Wszelka inicjatywa w prowadzeniu dezinformacji wojskowej ze strony niższych szczebli może być dopuszczalna jedynie wyjątkowo i wyłącznie za zgodą przełożonego. Wynika to z tego, że niższy szczebel, nie znając zamiaru i planu przełożonego, podczas realizacji pozornego przedsięwzięcia z własnej inicjatywy mógłby zakłócić plan działania prze-

łożonego. Ilustracją niepożądanej inicjatywy niższego szczebla może być przykład z grudnia 1914 roku. Szef brytyjskiego wywiadu morskiego Reginald Hall z własnej inicjatywy rozpowszechnił w Niemczech pogłoski o tym, że brytyjska flota koncentruje swoje siły w celu osłony desantu na północy Holandii, pomiędzy rzekami Ems i Wezera. Niemieckie dowództwo, przyjąwszy dezinformację za prawdę, przerzuciło w zagrożony rejon swoje rezerwowe dywizje. W odpowiedzi na działania Niemców, brytyjskie dowództwo, nie znając rzeczywistych przyczyn, pospiesznie ściągnęło na ten odcinek swoje siły, osłabiając tym samym inne odcinki frontu.

Z analizy minionych wojen wynika, że każde pozorne przedsięwzięcie i działanie realizowane z własnej inicjatywy, w celu wprowadzenia przeciwnika w błąd, bez zgody wyższego przełożonego, w większości przypadków nie osiągnęło swojego celu i pozwalało przeciwnikowi na rozpoznanie prawdziwych informacji i działań. Dlatego, dla uniknięcia sprzeczności w planowaniu i realizacji przedsięwzięć dezinformacyjnych. kierowanie nimi powinno skupiać się w centralnym organie dowodzenia siłami zbrojnymi.

Kompleksowość przedsięwzięć dezinformacyjnych to stosowanie różnorodnych form, metod i sposobów, przy całościowym wykorzystywaniu dostępnych sił i środków oraz kanałów do transmisji dezinformacji we wszystkich dziedzinach, które wiążą się z działaniem sił zbrojnych. Spełnienie wymogu kompleksowości nabiera szczególnego znaczenia w okresie pokoju i w czasie narastania konfliktu, gdyż przedsięwzięcia dezinformacyjne są na tym etapie łatwe do zdemaskowania. Aby odniosły cel, powinny być prowadzone przez wszystkie szczeble dowodzenia siłami zbrojnymi i administracji państwa.

Spójność to zgodność celu dezinformacji z celem polityki zewnętrznej państwa i militarną działalnością sił zbrojnych. Wymóg ten oznacza też, że przedsięwzięcia dezinformacyjne powinny być prowadzone w sposób systemowy, tzn. aby wysyłane fałszywe informacje i prowadzone **działania demonstracyjne**[7] były dla przeciwnika logicznym ciągiem. Cel polityki zewnętrznej kierownictwa państwa jest elementem nadrzędnym, z którego wynika celowość działania sił zbrojnych i dopiero na podstawie tych czynników należy określić cele dezinformacji.

Wiarygodność polega na prowadzeniu dezinformacji tak, aby z dużym prawdopodobieństwem oddawała charakter działań rzeczywistych. Oznacza to, że przeciwnik powinien uwierzyć w przekazywane mu informacje i podjąć oczekiwane działania. W tym celu podczas przygotowywania fałszywych informacji należy umieścić w nich część rzeczywistych danych, na-

[7] **Działania demonstracyjne** - ograniczone celem i zasięgiem działania bojowe wojsk prowadzone zwykle na kierunku drugorzędnym w celu wprowadzenia przeciwnika w błąd odnośnie działań rzeczywistych, niekiedy stosowane dla wykrycia źródeł ognia na określonym odcinku frontu *(Leksykon Wiedzy Wojskowej* - Wvd. MON. Warszawa 1979).

tomiast fałszywe informacje dobierać tak, ażeby na tle ogólnej sytuacji i konkretnych okoliczności wydawały się prawdopodobnymi. Osiąga się to przez przekazywanie informacji już znanych przeciwnikowi, bądź drugorzędnych, nieaktualnych i takich, których poufność w najbliższym czasie zdezaktualizuje się. Dla spełnienia wymogu wiarygodności przekazywane informacje powinny być logiczne (spójne), a ich konstrukcja tak zbudowana, aby w przypadku wykrycia przez przeciwnika prawdziwych danych zostałyby one uznane za fałszywe.

Przykładem wiarygodności dezinformacji może być plan przeprowadzenia przez Niemców pierwszej zaskakującej operacji przeciwko Francji w początkowym okresie pierwszej wojny światowej, który zakładał wprowadzenie francuskiego dowództwa w błąd co do kierunku głównego uderzenia. Plan Schlieffena przewidywał koncentracji wojsk na lewym skrzydle przeciw francuskim umocnieniom w Ardenach. Ponieważ niemieckie dowództwo wiedziało, że informacjami na temat kierunku ich głównego uderzenia był zainteresowany również wywiad rosyjski, zostały stworzone wszelkie warunki, ażeby ten plan trafił w ich ręce. Opracowano więc ideę oszukania Francuzów przy pomocy rosyjskiego dowództwa. Podczas opracowywania planu zostały świadomie włączone takie dane, które zostały potwierdzone przez rosyjski wywiad. Pozorując przygotowanie głównego uderzenia przez Ardeny, Niemcy przegrupowali swoje główne zgrupowanie na prawe skrzydło w celu wykonania uderzenia z północnego zachodu w kierunku na Paryż, obchodząc francuskie umocnienia w Ardenach.

Nieszablonowość dezinformacji polega na unikaniu wcześniej użytych metod i ciągłym zmienianiu sposobów jej stosowania. Szczególnie szeroką różnorodność metod ukazuje nam analiza przypadków dezinformacji prowadzonej przez dowództwo Armii Czerwonej w drugiej wojnie światowej. Natychmiast po przekazaniu przeciwnikowi fałszywych danych, dokonywano pod obserwacją rozpoznania przeciwnika pozornego przegrupowania wojsk. Szczególnie szeroko praktykowana była imitacja pozornych obiektów, demonstracja przegrupowań wojsk poprzez przesunięcie do linii frontu pustych lub z niewielka liczbą wojsk, składów kolejowych i kolumn samochodowych. Następnie, kiedy przeciwnik przekonywał się o ich realności i umacniał dany kierunek kosztem własnych odwodów bądź innych odcinków frontu, dowództwo rosyjskie dokonywało bezpośrednio przed rozpoczęciem operacji zaczepnej faktycznego przegrupowania i koncentracji wojsk na kierunku uderzenia (operacja "Bagration"[8]). W innych

[8] „Bagration" - strategiczna operacja białoruska Armii Czerwonej przeprowadzona w okresie 23.06-31.07.44 na obszarze Białorusi, Litwy i wsch. Polski przeciwko wojskom niemieckim *(Encyklopedia II wojny światowej*, Wyd. MON, Warszawa 1975).

operacjach dokonywano faktycznego przegrupowania wojsk, skupiając wysiłek na tym, aby przeciwnik uznał to za **pozorowanie**[9].

Znajomość planów przeciwnika jest wymogiem, który bardzo ułatwia przeprowadzenie skutecznej dezinformacji. Ustalenie jakimi przedsięwzięciami, obiektami i rejonami interesuje się wywiad przeciwnika oraz na zdobycie jakich informacji skupiają główny wysiłek jego elementy rozpoznawcze, pozwala na właściwe, wiarygodne i skuteczne zorganizowanie przedsięwzięć dezinformacyjnych. Dysponując takimi wiadomościami można niejako pomóc przeciwnikowi w zdobyciu pożądanych informacji, przekazując je w spreparowanej postaci.

Skrytość to nie tylko utrzymanie przedsięwzięć w tajemnicy przed przeciwnikiem, ale też przed własnymi wojskami realizującymi te przedsięwzięcia i otoczeniem zewnętrznym. W celu zapewnienia skrytości przedsięwzięć zarówno w czasie pokoju jak i podczas przygotowania oraz prowadzenia operacji należy dążyć do ograniczenia kręgu osób, znających plan przedsięwzięć dezinformacyjnych. Przykładowo plan dezinformacji Schlieffena znał Wilhelm II, szef Sztabu Generalnego feldmarszałek Moltke oraz szef wywiadu. Natomiast agent, któremu zlecono przekazanie tego planu Rosjanom, nawet się nie domyślał, że przekazywany dokument był fałszywy. W czasie przygotowania wielkich operacji zaczepnych armii rosyjskiej w drugiej wojnie światowej do kierowania realizacją przedsięwzięć z zakresu dezinformacji przeciwnika wyznaczano osoby funkcyjne oraz sztaby, o działalności których nie wiedzieli nawet oficerowie sztabów frontów i armii, natomiast wykonawcy tych zadań nie wiedzieli, że są to przedsięwzięcia dezinformacyjne, gdyż tylko wtedy, gdy wykonawcy przedsięwzięć dezinformacyjnych nie będą znać ich prawdziwego sensu, zachowają pożądaną w ich działaniach naturalność.

Terminowość oznacza, że efektywność przedsięwzięć dezinformacyjnych będzie wysoka tylko wtedy, gdy zostaną one dostarczone przeciwnikowi z takim wyliczeniem, aby zdołał on jeszcze zareagować na otrzymane informacje. Przekazanie przeciwnikowi fałszywych danych i niepotwierdzenie ich w zaplanowanym czasie innymi działaniami dezinformującymi, a niekiedy działaniami rzeczywistymi, ograniczy jego czas na podjęcie decyzji o przeprowadzeniu kontrprzedsięwzięć. Podjęte przez przeciwnika działania są dla prowadzącego dezinformację potwierdzeniem jej skuteczności.

---

[9] Pozorowanie to sztuczne tworzenie obrazu zbliżonego do rzeczywistości dla wprowadzenia przeciwnika w błąd, wykonywane w ramach maskowania operacyjnego. Pozorowanie obejmuje: stosowanie obiektów pozornych, działania demonstracyjne, pozorne przedsięwzięcia organizacyjne, imitujące rzeczywistą działalność wojsk i sztabów; dokonywanie pozornych przemarszów i przewozów wojsk, sprzętu technicznego i środków materiałowych; tworzenie dowództw i sztabów sugerujących obecność oddziałów i związków *(Leksykon Wiedzy Wojskowej* - Wyd. MON, Warszawa 1979).

Ciągłość działań dezinformujących wiąże się ściśle z czynnikiem czasu i oznacza, że wysyłanie fałszywych danych powinno przebiegać systematycznie. Intensywność dezinformacji nie powinna narastać przed rozpoczęciem operacji bojowej czy innych aktywnych działań, gdyż wzbudzi podejrzenia przeciwnika i zmobilizuje go do podjęcia intensywniejszych działań rozpoznawczych. Ciągłość dezinformacji nie może też wyglądać na narzucanie rozpoznaniu i dowództwu przeciwnika wniosków bądź określonego obrazu działań. To on sam powinien, na podstawie ciągłych, otrzymywanych z różnych źródeł i różnymi kanałami informacji, ocenić sytuację i podjąć oczekiwane przez dezinformującego działania.

Dublowanie przedsięwzięć dezinformacyjnych jest niezbędnym elementem potwierdzenia już przekazanych przeciwnikowi fałszywych informacji. Szczególnie ważnym jest, dla potwierdzenia wiarygodności, demonstrowanie przeciwnikowi działań wojsk, które wydają się przeciwnikowi prawdopodobnymi. W skali strategicznej dublowanie przedsięwzięć dezinformacji wojskowej realizuje się nie tylko przy pomocy sił i środków sił zbrojnych, ale również z szerokim wykorzystaniem politycznych, dyplomatycznych, ekonomicznych, naukowo-technicznych, kulturalnych oraz innych oficjalnych i nieoficjalnych kanałów.

Elastyczność dezinformacji polega na uściśleniu we właściwym czasie i stosownie do zmian zachodzących w sytuacji polityczno-wojskowej na arenie międzynarodowej, a w czasie działań bojowych również w położeniu strategiczno-operacyjnym wojsk przedsięwzięć, zadań i czasu ich wykonania. a w miarę potrzeb na zmianie wykonawców zadań. Aby sprostać temu wymogowi organ kierujący dezinformacją powinien prowadzić ciągłą analizę jej skutków.

Spełnienie powyższych wymogów jest obowiązkiem każdego sztabu organizującego dezinformację W zależności od konkretnej sytuacji oraz celu dezinformacji poszczególne wymogi mogą nabierać większej lub mniejszej roli. Jednak skuteczność dezinformacji będzie zależeć od kompleksowego ich ujęcia.

Forma dezinformacji wojskowej to zewnętrzna i organizacyjna strona dostarczania przeciwnikowi fałszywych danych i demonstracji działań pozornych. Podział na formy, metody i sposoby oraz siły i środki wykorzystywane w poszczególnych formach, metodach i sposobach przedstawia tabela.

Formy, metody, sposoby, siły i środki dezinformacji wojskowej

FORMY	PRZEKAZ		DOKUMENT	DZIAŁANIE
METODY	ustna	pisemna		
SPOSOBY	1. Upowszechnianie fałszywych informacji wśród stanów osobowych wojsk i ludności cywilnej. 2. Przekazywanie fałszywych danych poprzez techniczne środki łączności i śmp (RiTv). 3. Fałszywe oświadczenia przywódców państw.	4. Publikacja fałszywych informacji w prasie wojskowej i cywilnej.	5. Zamierzone zagubienie fałszywych lub odtajnionych dokumentów o znaczeniu operacyjno-strategicznym.	6. Przygotowanie i realizacja działań pozornych.
SIŁY	- funkcjonariusze państwowi i wojskowi - członkowie placówek dyplomatycznych i misji wojskowych - członkowie delegacji - ludność cywilna - korespondenci radiowi i telewizyjni - obsługa sprzętu łączności - stany osobowe wojsk własnych i przeciwnika - dezerterzy i jeńcy - agentura, dywersanci, partyzanci i członkowie podziemia			
ŚRODKI	- radio, sprzęt audio telewizyjny - środki łączności wojskowej	- wydawnictwa, prasa, plakaty - korespondencja pocztowa - artyleryjskie pociski propagandowe - środki sił powietrznych (rakiety, bomby, szybowce itp.)	- spreparowane dokumenty wojskowe	- technika bojowa i specjalna do imitacji działań pozornych - makiety urządzeń wojskowych i uzbrojenia

W zależności od metod, sposobów, stosowanych środków i kanałów transmisji i informacji oraz ich treści, a także charakteru działań pozornych, można wyróżnić trzy formy dezinformacji, tj.: **przekaz, dokument i działanie**. W formie przekazu stosowane są dwie metody, tj. **ustna i pisemna**. W ustnej metodzie, w celu dostarczenia przeciwnikowi dezinformujących danych wykorzystuje się stan osobowy wojsk własnych, miejscową ludność, dyplomatów, przedstawicieli firm państwowych i prywatnych, a również telewizję, radio oraz wojskowe i cywilne środki łączności. Natomiast pisemna metoda dezinformacji polega na zamierzonym opracowaniu i terminowym dostarczeniu przeciwnikowi dokumentów tekstowych, takich jak: fałszywe dyrektywy, rozkazy, zarządzenia bojowe, meldunki. Uzupełnia się te dane poprzez publikowanie dezinformacyjnych danych w wojskowych czasopismach, dziennikach, broszurach, ulotkach propagandowych i plakatach.

W opinii rosyjskich ekspertów, formą najpełniej i najdobitniej odzwierciedlającą pozorną sytuację jest **dokument**. Ta forma dezinformacji polega na dostarczaniu przeciwnikowi fałszywych dokumentów bojowych, np.: **map**: decyzji, roboczych; **planów**: operacji, zabezpieczenia działań bojowych, współdziałania, obiektów wojskowych; **schematów**: obrony, łączności, ognia, rozmieszczenia celów, obserwacji pól minowych; **harmonogramów**: uderzeń, przelotów czy przegrupowań wojsk. Ponieważ przeciwnik będzie zawsze dążył do potwierdzenia uzyskanych informacji, ważnym elementem dezinformacji będzie przygotowanie działań pozorujących. Przedsięwzięcia te są formą dezinformacji określaną jako **działania**. Dezinformacja osiągnie swój cel, gdy przeciwnik, obserwując działania pozorujące, uzna je za realne.

Sposób dezinformacji wojskowej to wybrany i najbardziej celowy wariant dostarczania fałszywych informacji, dokumentów oraz prowadzenia działań pozorujących, a także wykorzystania sił i środków dla wprowadzenia przeciwnika w błąd. Jednym z najbardziej popularnych sposobów dezinformacji jest celowe **rozpowszechnianie fałszywych informacji (pogłosek) wśród składu osobowego wojsk i miejscowej ludności**. Informacje te poprzez system rozpoznania docierają do dowództwa przeciwnika.

Na początku agresji Niemiec na Rosję sowiecką dowództwo niemieckie w celu rozpowszechnienia fałszywych pogłosek wśród wojsk rosyjskich i miejscowej ludności wykorzystywało na szeroką skalę agentów i dywersantów. Pogłoski dotyczyły zaistniałej sytuacji, a mianowicie kierunków uderzeń zgrupowań pancernych, okrążenia i rozbicia wojsk rosyjskich w starciach przygranicznych oraz opanowania rejonów na tyłach. Działania te spowodowały panikę wśród ludności i w oddziałach, co przyczyniło się do upadku ducha bojowego armii i jej klęski w starciu granicznym. Po przejęciu inicjatyw strategicznej przez armię rosyjską, w czasie przygotowywania strategicznych operacji zaczepnych związków pancernych, dla rozpowszechnienia fałszywych pogłosek wśród ludności cywilnej, wśród której prowadził działal-

ność niemiecki wywiad wojskowy, rosyjskie dowództwo wysyłało specjalnie wyszkolone grupy oficerów w pozorne rejony ześrodkowania wojsk[10], których zadaniem było powiadomienie miejscowej ludności o przygotowywaniu kwater dla rozlokowania żołnierzy. Dla większej wiarygodności podawali oni prawdziwą numerację związków taktycznych i oddziałów oraz terminy ich przybycia. Następnie w te rejony przerzucano żołnierzy przebranych w mundury czołgistów, koncentrowano część techniki bojowej i specjalnej, rozwijano środki łączności, za pośrednictwem których przekazywano różnego rodzaju fałszywe komendy i meldunki.

Kolejnym sposobem dezinformacji jest **szerzenie fałszywych informacji za pośrednictwem środków masowego przekazu i wojskowych środków łączności**. Klasycznym przykładem zastosowania tego sposobu, według Rosjan, było przygotowanie przez państwa zachodnie desantu w Normandii. Celem wprowadzenia niemieckiego wywiadu i kierownictwa polityczno-wojskowego w błąd co do desantu przez kanał La Manche, na szeroką skalę wykorzystywano środki radiowe. Celowo prowadzono rozmowy radiowe przez fikcyjną armię Pattona, pozorując jej koncentrację naprzeciw cieśniny Pas de Calais. W celu większego uwiarygodnienia tej sytuacji, sam generał Patton niejednokrotnie pojawiał się w tym rejonie. Również niemieccy agenci, rozpracowani przez angielski kontrwywiad, przekazywali do centrali dane potwierdzające tę koncentrację. Niemieckie dowództwo uznało więc wszystkie napływające informacje za prawdopodobne i w dalszym ciągu utrzymywało na tym kierunku 15. Armię w rejonie Calais oraz cztery dywizje pancerne odwodu Dowództwa "Zachód".

Innym przykładem zastosowania dezinformacji w technicznych środkach łączności była agresja Izraela na Egipt w 1967 roku. Dowództwo Izraela, znając szyfry oraz robocze częstotliwości egipskich radiostacji obrony powietrznej, dokonało dezinformacji poprzez przekazanie fałszywego rozkazu, co doprowadziło do obniżenia czujności i zmniejszenia gotowości bojowej oddziałów sił powietrznych i OPL armii egipskiej. W rezultacie przeprowadzona przy pomocy środków radiowych dezinformacja zapewniła dużą skuteczność zmasowanych uderzeń izraelskiego lotnictwa na wojska, lotniska, stacje radiolokacyjne i środki OPL Egiptu. W dobie obecnej znaczenie tego sposobu, wraz z globalnym zasięgiem współczesnych środków łączności, nabierze jeszcze większego znaczenia. Wysoko rozwinięte państwa, dysponujące najnowocześniejszymi środkami łączności i WRE, są w stanie zablokować każdą informację lub stworzyć wrażenie istnienia fikcyjnych zdarzeń, a przez to kształtować opinię całych społeczeństw.

---

[10] **Pozorny rejon ześrodkowania wojsk** - obszar, w którym pozoruje się przebywanie wojsk; przygotowywany w celu wprowadzenia przeciwnika w błąd co do rozmieszczenia własnych zgrupowań wojsk i odciągnięcia jego uwagi od rzeczywistych rejonów ześrodkowania. Rozmieszcza się w nim makiety sprzętu oraz pododdziały sugerujące obecność większych zgrupowań, a także pojedyncze radiostacje imitujące działalność sztabów (*Leksykon Wiedzy Wojskowej* - Wyd. MON, Warszawa 1979).

Nie mniej ważne znaczenie ma sposób dezinformacji **poprzez publikację fałszywych informacji w prasie cywilnej i wojskowej**. Sposób ten jest szczególnie wykorzystywany w celu kształtowania przychylnej dla kierownictwa państwa opinii własnego społeczeństwa, dotyczących np. konieczności zwiększenia wydatków na zbrojenia lub potrzeb związanych z obecnością wojskową w różnych regionach świata, uzasadnianych obroną strategicznych interesów państwa. Z tym sposobem dezinformacji ściśle wiąże się fałszowanie dokumentów, które służą potwierdzeniu rozpowszechnianych w prasie i innych środkach masowego przekazu informacji. Fałszowanie dokumentów łączy się z kolejnym sposobem dezinformacji, tj. **zamierzonym "zagubieniem" fałszywych lub odtajnionych dokumentów**, zawierających dane szczebla operacyjno-strategicznego. W tym celu organizuje się "nieszczęśliwe wypadki" lub "przypadkowe zapomnienia" dokumentów w torbach polowych, walizkach dyplomatycznych czy nie zamkniętych sejfach. Tym sposobem posłużyło się angielsko-amerykańskie dowództwo w maju 1943 roku, w celu zatajenia przygotowań do operacji "Husky"[11] - dla potwierdzenia dezinformacji prowadzonej w środkach masowego przekazu, dostarczyło na okręcie podwodnym do brzegów Hiszpanii trupa w mundurze majora angielskiej armii. Do zwłok była celowo przymocowana teczka z egzemplarzem planu fikcyjnej operacji i oryginalne listy przełożonych, w których wspominano o przygotowywaniu pozornych operacji inwazji na Francję, Bałkany i Norwegię. Angielskie dowództwo przejawiając aktywnie i celowo zaniepokojenie z powodu śmierci oficera w katastrofie lotniczej i zaginięcia teczki z dokumentami, zwróciło się z zapytaniem do Hiszpanii. Po upewnieniu się, że teczka została spenetrowana przez niemiecki wywiad, Anglicy opublikowali w gazecie "Times" informację o pogrzebie "zmarłego" majora Martina. Często stosowanymi sposobami dezinformacji są wystąpienia i oświadczenia przywódców politycznych i wojskowych, przedstawiające fałszywe informacje. Przed przystąpieniem do realizacji planu "Barbarossa"[12], kierownictwo polityczno-wojskowe faszystowskich Niemiec w wystąpieniach radiowych i prasowych dążyło do wprowadzenia w błąd kierownictwa ZSRR, celem odwrócenia jego uwagi od przygotowań do rozpoczęcia wojny na Wschodzie. Celem dezinformacji było przedstawienie działań przygotowawczych jako przygotowań do wojny przeciw Anglii.

---

[11] Morska operacja desantowa sił sprzymierzonych pk. "Husky" przeciwko wojskom niemieckim i włoskim, przeprowadzona (10-17.07.1943) w celu opanowania Sycylii i przygotowania warunków do inwazji na Włochy (*Encyklopedia II wojny światowej*, Wyd. MON, Warszawa 1975).

[12] "Barbarossa" - kryptonim niemieckiego planu agresji dokonanej w 1941 r. na Rosję sowiecką. Ogólne wytyczne do przygotowania planu agresji Hitler wydał feldmarsz. W. Brauchitschowi i gen. F. Halderowi w lipcu 1940 r., wyznaczając poczatek działań na wiosnę 1941 (*Encyklopedia II wojny światowej*, Wyd. MON, Warszawa 1975).

Konflikt zbrojny Izraela z Egiptem w 1967 r. był również przykładem stosowania tego sposobu dezinformacji w wojnach lokalnych. Rząd Izraela i dowództwo sił zbrojnych niejednokrotnie występując w radiu i telewizji wszelkimi sposobami starały się upozorować przygotowywanie uderzenia na Syrię. Dla większej wiarygodności izraelski parlament na miesiąc przed rozpoczęciem agresji jawnie udzielił rządowi pełnomocnictw do przeprowadzenia operacji przeciwko Syrii. Przeprowadzono w sposób jawny mobilizację wojsk i demonstracyjną koncentrację ich części przy granicy syryjskiej. Kiedy minister obrony Izraela mówił w radiu o potrzebie poszukiwania pokojowych rozwiązań, lotnictwo izraelskie otrzymało rozkaz do wykonania uderzenia na obiekty egipskie.

Bardzo skutecznym sposobem dezinformacji przeciwnika jest przygotowanie działań pozorujących. Przedsięwzięcia z zakresu przygotowania i realizacji działań pozorujących, jak wskazują doświadczenia drugiej wojny światowej, były prowadzone zarówno przed rozpoczęciem rzeczywistych operacji, jak i równocześnie z nimi. Ich celem było wprowadzenie przeciwnika w błąd co do zamiaru i planu tych operacji, odwrócenie zainteresowania przeciwnika szczególnie ważnymi kierunkami i rejonami przyszłych działań wojsk. Przykładem takiego rodzaju operacji był plan dezinformacji "Bodygard", który następnie przerodził się w plan specjalnej pozorującej operacji "Dywan", zakładający przeprowadzenie serii pozornych przedsięwzięć i działań wojsk angielsko-amerykańskich przed wysadzeniem desantu w Normandii. W początkowym okresie przygotowania tej operacji dowództwo amerykańsko-brytyjskie wykorzystywało wszelkie kanały, w których rozpowszechniano informacje o wszechstronnym przygotowywaniu inwazji wojsk sprzymierzonych w innych rejonach kontynentu europejskiego. Kiedy maskowanie znacznej liczby wojsk i okrętów na południu Anglii stało się niemożliwe, główny wysiłek dezinformacji został skierowany na wprowadzenie niemieckiego dowództwa w błąd co do prawdziwego rejonu wysadzenia desantu i kierunku głównego uderzenia. W tym celu została opracowana pozorna operacja desantowa "Bigot", zakładająca wysadzenie desantu przez cieśninę Pas de Calais. Wszystkie przekazywane dane, zarówno fałszywe jak i prawdziwe, były potwierdzane poprzez tworzenie pozornych koncentracji okrętów i wojsk oraz prowadzenie ćwiczeń na kierunkach Calais i Boulogne. W przeddzień operacji pozorowano ogniowe przygotowanie w pozornych rejonach z większą intensywnością niż w rzeczywistym rejonie wysadzenia desantu, dodatkowo skierowano w ten rejon dużą liczbę rybackich barek, pozorujących zbliżanie się desantu morskiego. Ważną rolę w dezinformowaniu niemieckiego dowództwa odegrała uruchomiona w kwietniu 1944 r., nadająca w niemieckim języku tajna radiostacja

Soldatensender Calais[13]. Głównym celem szerzonej przez to radio propagandy było usypianie czujności sztabów i wojsk niemieckich we Francji, stworzenie pozorów spokoju, zręczne sugerowanie, że inwazja na kontynent jest wciąż jeszcze sprawą odległą, bowiem Wał Atlantycki, wzniesiony na zachodnich wybrzeżach "fortecy Europy" skutecznie paraliżuje wszelką myśl o ataku od strony morza.

Analogiczne przedsięwzięcia w celu dezinformacji niemieckiego dowództwa były prowadzone także przed inwazją wojsk amerykańskich i angielskich w północnej i północno-zachodniej Afryce. Idea operacji "Solo-1" polegała na tym, ażeby stworzyć wiarygodne wrażenie przygotowań do inwazji na Norwegię. W tym celu w wojskach przeprowadzono ćwiczenia o tematyce górskiej, wydano ludziom mundury arktyczne, powielano mapy topograficzne Norwegii, zakupiono norweskie słowniki i rozmówki, poszukiwano wśród składu osobowego wojsk i ludności cywilnej osób władających językiem norweskim.

Określenie we właściwym czasie stosownej formy oraz niezbędnego sposobu dezinformacji, odpowiednio wcześniejsze zaplanowanie i efektywne wykorzystanie sił i środków, należy - we współczesnych warunkach - do głównych zasad sztuki wojennej, której opanowanie jest podstawowym zadaniem dowódców.

Doświadczenia minionych wojen światowych i lokalnych dowodzą, że do prowadzenia dezinformacji mogą być użyte różne **siły i środki** będące w dyspozycji organów państwowych i wojskowych. Skala ich użycia będzie zależna od sytuacji polityczno-wojskowej, siły przeciwnika, głównego kierunku zainteresowania wywiadu i rozpoznania przeciwnika oraz ich możliwości, jak również od zakresu i treści głównych przedsięwzięć dezinformacyjnych.

Siły i środki dezinformacji to ludzie - nośnicy informacji oraz sprzęt, którym się posługują w czasie tej transmisji. W zależności od sytuacji, wykorzystywanych kanałów i środków oraz terminu przeprowadzenia pozorujących przedsięwzięć mogą być zaangażowane następujące grupy ludzi: działacze państwowi i wojskowi; pracownicy ambasad i misji; przedstawiciele różnych delegacji; ludność miejscowa; korespondenci prasy, radia i telewizji; telefoniści, radziści i radiotelegrafiści węzłów łączności; skład osobowy wojsk własnych i przeciwnika; zbiegowie i jeńcy wojenni; agenci i dywersanci; partyzanci. Podstawą wykorzystania tych sił powinna być zasada szczególnie ścisłego przestrzegania tajności treści przedsięwzięć dezinformacyjnych i przedsięwzięć pozorujących. Osoby rozpowszechniające informacje lub realizujące działania pozorujące nie powinny wiedzieć, że są narzędziem dezinformacji.

---

[13] Wł. Kozaczuk - *Wojna w eterze*, rozdział pt. Overlord i ostatnie miesiące wojny, s. 193-200 (Wyd. Radia i Telewizji, Warszawa 1977).

Szeroko wykorzystywanym i przydatnym nośnikiem fałszywej informacji jest **miejscowa ludność.** Zarówno w minionych wojnach, jak i podczas przygotowywania współczesnych operacji wojskowych, każdy wywiad docenia rolę miejscowej ludności przygranicznych rejonów dla zdobywania informacji, tworząc w tym środowisku agenturę. Zdaniem ekspertów służb specjalnych, miejscowa ludność jest jednym z ważniejszych źródeł pozyskiwania przez wywiad informacji. Dlatego należy umiejętnie wykorzystywać to środowisko dla prowadzenia dezinformacji. Kolejną grupą ludzi, wykorzystywanych do prowadzenia dezinformacji są **partyzanci i członkowie podziemia**. Szczególnie istotną rolę odgrywają oni w czasie konfliktu zbrojnego, gdyż mogą rozpowszechniać fałszywe pogłoski wśród miejscowej ludności, zamieszkującej terytorium okupowane przez przeciwnika. W tym środowisku będą pracować **agenci wywiadu oraz dywersanci,** którzy zbierając informacje wywiadowcze spotkają się z informacjami dezinformacyjnymi. Aby dezinformacja była skuteczna, należy dążyć do rozpracowania ludzi pracujących dla przeciwnika, a następnie, za ich pośrednictwem, dostarczać mu fałszywych informacji. Klasycznym przykładem wykorzystania rozpracowanego agenta był fakt zdemaskowania w Algierze przez kontrwywiad aliantów francuskiego pułkownika, jako agenta niemieckiego. Wiedząc o tym, że Niemcy przestali mu wierzyć i nie traktują poważnie jego informacji dowództwo aliantów postanowiło przekazać przez niego informacje o tym, że inwazja wojsk amerykańskich i angielskich w Europie rozpocznie się od wysadzenia desantu w Normandii, 6 lub 7 czerwca 1944 roku. Meldunek tej treści od agenta, który stracił zaufanie, stał się dla Niemców dowodem na to, że inwazja nastąpi w każdym dniu oprócz 5, 6 lub 7 czerwca i w każdym innym miejscu, ale nie w Normandii. Tymczasem operacja "Overlord" rozpoczęła się 6.06.1944 roku.

Kolejną grupą, za pośrednictwem której rozpowszechnia się fałszywe informacje, są **zbiegowie i jeńcy wojenni**. W czasie drugiej wojny światowej niemieckie dowództwo specjalnie dobierało ludzi, którzy otwarcie wyrażali swoją niechęć do faszyzmu i po określonym "przygotowaniu", tj. dostarczeniu im różnych fałszywych informacji celowo organizowano ich ucieczkę z obozów koncentracyjnych lub tajne przekroczenie linii frontu. Przygotowanie wytypowanej osoby nie polegało na bezpośrednim instruowaniu jej przez specjalistów od dezinformacji, lecz na przekazywaniu określonych informacji poprzez podstawionych współwięźniów. Takie informacje "przyszły zbieg" mógł zdobywać od przygotowanej ochrony, podsłuchując rozmów lub obserwując działania pozorujące. Pozorująca rozbudowa obozu mogła świadczyć o spodziewanym napływie nowych jeńców, tj. o przygotowywanej operacji zaczepnej.

Wyżej wymienione grupy ludzi, traktowane jako siły dezinformacyjne, korzystają z różnych środków technicznych, zwanych **środkami dezinformacji**. Środki te można podzielić na dwie grupy. Pierwszą grupę stanowią środki masowej informacji, do których zalicza się: **prasę** - wojskową i cywilna, w tym codzienną i periodyczną; **wydawnictwa** - broszury informacyjne, literaturę techniczną i popularnonaukową, plakaty i ulotki, **filmy** - dokumentalne, popularnonaukowe, o tematyce technicznej i wojskowej oraz reklamowe; **radio, telewizję, sprzęt krótkofalowy, telefony, dyktafony, magnetofony, magnetowidy, korespondencję pocztową**, tj. telegramy, listy i karty pocztowe. Środki masowego przekazu są również wykorzystywane w działaniach dezinformacyjnych poprzez podawanie informacji tendencyjnych. Takie informacje można spreparować w następujący sposób: podawanie wiadomości całkowicie fałszywych, których odbiorca nie może zweryfikować; dobór informacji, z których każda jest prawdziwa, ale są tak ustawione, aby tworzyć określoną intencję; mieszanie informacji prawdziwych i fałszywych; po prawdziwej informacji podanie ukierunkowanego komentarza; umieszczenie prawdziwej informacji w kontekście wypaczającym jej sens; wtrącenie informacji tendencyjnej do informacji prawdziwej, dotyczącej czegoś całkiem innego; nadanie nieproporcjonalnie dużej rangi lub zniekształcenie prawdziwej informacji tak, aby wywołać u odbiorcy określone emocje; podanie nieprawdziwej informacji w kontekście rzeczywistego wydarzenia. Informowanie tendencyjne jest również wtedy, gdy środki masowego przekazu poświęcą tyle samo czasu, przy znikomym zainteresowaniu odbiorców, dla nieistotnej, mało znaczącej informacji, co dla ważnej, interesującej zdecydowaną większość. Fortel polega więc na tym, aby pewne argumenty rozwijać bardziej przekonywająco niż inne, poświęcać więcej miejsca określonym aspektom rzeczywistości i umieszczać w całym tekście pewne, ledwo zauważalne, wpływające znacząco na kierunek myślenia odbiorcy informacje. W tym celu stosuje się m.in. następujące techniki: "przypadkowe" umieszczenie jednego zdania wtrąconego w treści informacji, co wystarczy jednak do odpowiedniego jej zabarwienia; użycie wieloznacznego słowa lub sformułowania; podanie krótkiego tekstu, umieszczonego w ramce, obok informacji, którą chce się ukryć, gdyż krótki, uwypuklony tekst jest łatwiej odbieralny; operowanie "przypadkowym" sąsiedztwem, gdzie dezinformacja jest zamieszczona obok informacji prawdziwej, w podobnej formie i objętości; posługiwanie się rysunkiem satyrycznym, który nie wymaga czytania tekstu, jednoznacznie oddaje treść informacji.

Do drugiej grupy środków dezinformacji zalicza się środki wojskowe, takie jak: **środki łączności telefonicznej, radiowej i telegraficznej** naziemnego, powietrznego, morskiego i kosmicznego bazowania. W toku działań wojennych oprócz wyżej wymienionych środków do

rozpowszechniania i dostarczania na tyły przeciwnika lub w rejon działań bojowych ulotek, dokumentów i innych materiałów zawierających fałszywe treści mogą być wykorzystane: **środki wojsk rakietowych i artylerii**, tj. rakiety kasetowe, pociski artyleryjskie; **środki sił powietrznych**, tj. rakiety skrzydlate, kasetowe bomby lotnicze, samoloty bezpilotowe, szybowce; **środki sił morskich, technika bojowa i specjalna**, wykorzystywana do imitacji i demonstracji działań pozornych oraz makiety techniki i uzbrojenia specjalnego.

Wszystkie wymienione siły i środki w odpowiedniej sytuacji i w określonych okolicznościach znajdą szerokie zastosowanie przy rozpowszechnianiu i dostarczaniu przeciwnikowi fałszywych informacji, różnych materiałów i dokumentów o charakterze wojskowym, demonstracji pozornych działań wojsk i pracy obiektów zarówno w czasie pokoju, jak i w czasie wojny.

Załącznik 8

WALKA INFORMACYJNA. ZAGADNIENIA TEORETYCZNE

(opracowanie własne)

Szybko narastająca informatyzacja wszystkich sfer działalności wojskowej prowadzi do spotęgowania znaczenia samej informacji niezbędnej do prawidłowego i efektywnego podejmowania i rozwiązywania szerokiego kręgu zadań militarnych, zarówno w okresie przygotowywania, jak i prowadzenia działań bojowych.

Będąca nieodłącznym atrybutem procesu kierowania wojskami **informacja**, na wszystkich etapach historycznego rozwoju sztuki wojennej stawała się obiektem walki. Walka informacyjna praktycznie była prowadzona we wszystkich toczących się wojnach. Jej treść przez długi okres była składową głównych działań bojowych walczących ze sobą stron, zarówno w zakresie rozpoznania, jak również jemu przeciwdziałania. Wraz z rozwojem walki elektronicznej, wdrażaniem do systemów uzbrojenia nowych technologii informatycznych walka informacyjna zaczęła ulegać zauważalnym zmianom jakościowym i ilościowym.

Szeroka informatyzacja sił zbrojnych spowodowała powstanie jakościowo nowej sytuacji w rozwoju sztuki wojennej. Naoczną ilustracją tego problemu w praktyce są konflikty zbrojne ostatnich dziesięcioleci, szczególnie wydarzenia w rejonie Zatoki Perskiej. Ich analiza wyraźnie świadczy o tym, że okres, kiedy walkę informacyjną prowadziło się w sposób samoistny, odszedł do lamusa. Przebieg i rezultat działań bojowych w dowolnej skali we współczesnym świecie przesądzany jest dzisiaj poziomem walki informacyjnej. Nie na darmo w sztabach rodzajów sił zbrojnych USA i Rosji powołanych do kierowania ofensywną walką informacyjną przeciwko systemom dowodzenia przeciwnika powstały specjalne oddziały i centra.

Walka informacyjna łączy trzy części składowe, które obejmują całokształt działań pozwalających osiągnąć zwycięstwo nad przeciwnikiem w sferze informacyjnej.

Pierwsza część to kompleks przedsięwzięć mających ma celu zdobywanie informacji o przeciwniku i warunkach walki (radioelektronicznych, meteorologicznych, inżynieryjnych itp.), gromadzenie informacji o wojskach własnych, opracowywanie informacji i jej wymiana między organami dowodzenia w celu uefektywnienia systemu organizacji i prowadzenia działań bojowych. Informacja powinna być wiarygodna, dokładna i pełna, a informowanie wybiórcze i na czasie. Całość tych przedsięwzięć można nazwać **informacyjnym zabezpieczeniem procesu dowodzenia wojskami.**

Drugą część składową walki informacyjnej jest przeciwdziałanie (wykrycie, rozpoznanie i obezwładnianie) systemowi zabezpieczenia procesu dowodzenia przeciwnika (**informacyjne przeciwdziałanie**). Zawiera ono w sobie przedsięwzięcia mające na celu blokowanie zdobywania, opracowywania i wymiany informacji, jak również stosowanie dezinformacji wobec przeciwnika na wszystkich jego etapach systemu informacyjnego zabezpieczenia dowodzenia.

Część trzecią obejmują przedsięwzięcia stanowiące obronę przed informacyjnym działaniem przeciwnika ukierunkowanym na nasze wojska (**obrona informacyjna**). W ten proces włączyć należy wszystkie przedsięwzięcia mające na celu przeciwdziałanie blokadzie informacji podczas procesu podejmowania decyzji oraz przeciwdziałanie blokowaniu naszej dezinformacji, rozpowszechnianej i wprowadzonej do systemu dowodzenia przeciwnika.

Nadrzędnym celem walki informacyjnej staje się osiągnięcie przewagi informacyjnej nad przeciwnikiem, to jest takiego umiejscowienia w zakresie informacji swoich organów dowodzenia, aby były one lepiej zabezpieczone przed ingerencją przeciwnika i jednocześnie, by dysponowały pełną, dokładną, wiarygodną i aktualną informację o sytuacji wojsk własnych i przeciwnika.

W takim przypadku walka informacyjna może być określona jako zespół przedsięwzięć zabezpieczenia informacyjnego, informacyjnego przeciwdziałania i obrony informacyjnej, prowadzonych według jednolitego zamiaru i planu mającego na celu przechwycenie i utrzymanie przewagi informacyjnej nad przeciwnikiem podczas przygotowywania i prowadzenia działań bojowych. Konieczne staje się też odnotowanie wzajemnego powiązania walki informacyjnej z przedsięwzięciami zabezpieczenia bojowego i innej działalności wojsk.

Walka informacyjna jest ściśle powiązana z głównymi rodzajami działalności bojowej. **Zabezpieczenie informacyjne** pociąga za sobą przedsięwzięcia z zakresu rozpoznania, organizacji i łączności, a także informacyjnej pracy sztabów. W zakres rozpoznania wchodzą

przedsięwzięcia mające na celu zdobywanie informacji o przeciwniku i zajętym przez niego terenie, wiadomości o elementach operacyjnego wyposażenia rejonów działań bojowych itp. Wiadomości o wojskach przeciwnika docierają do sztabów dzięki organom rozpoznania. Analiza, uogólnianie i systematyzacja napływających informacji realizowana jest w ramach informacyjnej działalności sztabów. Łączność zapewnia operacyjną wymianę informacji między organami dowodzenia i wojskami współdziałającymi.

Zadania **informacyjnego przeciwdziałania** realizowane są na drodze zastosowania szeregu przedsięwzięć, z których najistotniejsze to maskowanie, kontrwywiad, radioelektroniczne i ogniowe obezwładnianie systemów informacyjnych przeciwnika. Maskowanie jako rodzaj bo-

jowego zabezpieczenia wojsk polega na ukryciu prawdziwego stanu i położenia wojsk własnych, przy jednoczesnym wprowadzaniu do systemu rozpoznania przeciwnika fałszywych informacji o własnych wojskach i planach działań.

Kontrwywiad przeciwdziała agenturalnemu rozpoznaniu strony przeciwnej. Obezwładnianie ogniowe i radioelektroniczne lub przechwycenie informacyjnych elementów systemu będzie celem wielu służb i rodzajów wojsk, gdyż w prostej linii prowadzi to do dezintegracji systemu dowodzenia przeciwnika.

Obrona informacyjna to przedsięwzięcia w zakresie rozpoznania kontrolnego i sprawdzania informacji, obrony przed ogniowym porażeniem elementów systemów informacyjnych, a także obrony radioelektronicznej. Rozpoznanie kontrolne ma na celu potwierdzenie i sprecyzowanie wcześniej zdobytych danych. Przy tym łączy się dane z różnych rodzajów rozpoznania. W wypadkach szczególnych możliwe jest rozpoznanie bojem, a także prowokowanie przeciwnika do podjęcia działań, które odkryłyby jego możliwości i zamiary.

Nasilający się wpływ informacji na wszystkie poziomy i sfery zarówno państwowego, jak i wojskowego kierowania pozwalają sądzić, że w obecnym okresie tworzą się przesłanki do wyodrębnienia się walki informacyjnej jako samodzielnego rodzaju walki. Niektórzy zagraniczni i krajowi specjaliści wojskowi skłonni są traktować walkę informacyjną na tym samym poziomie co uzbrojenie. Według płk. prof. Kamowa, takie podejście nie jest w pełni poprawne, ponieważ walka informacyjna sama w sobie z reguły nie idzie w parze ze środkami niszczenia, chociaż w czasie jej prowadzenia nie wyklucza się możliwości wykorzystania środków walki zbrojnej. Oprócz tego walka informacyjna może być prowadzona w ramach rozlicznych dziedzin walki: ekonomicznej, dyplomatycznej, psychologicznej i innych.

Większość państw rozwiniętych w obecnej dobie dysponuje silnym potencjałem informacyjnym, zdolnym w określonych warunkach do zabezpieczenia zakładanych celów politycznych, tym bardziej, że nie istnieją międzynarodowe normy prawne mówiące o zasadach prowadzenia walki informacyjnej. Na współczesnym etapie rozwoju ludzkości przeważa tendencja do rozwiązywania wewnątrzpolitycznych konfliktów bez uciekania się do nacisku militarnego. Istota walki informacyjnej sprowadza się więc do tego, aby zwiększyć jej rolę w rozwiązywaniu zadań bojowych w miarę pogłębiania się informatyzacji sił zbrojnych. Wykorzystanie środków informacyjnych i systemów niejednokrotnie zwiększa możliwości bojowe wojsk, efektywność stosowania broni i techniki bojowej. W związku z tym zwiększa się czułość systemów dowodzenia w zależności od oddziaływania ukierunkowanego na cele w sferze informacyjnej.

Obie tendencje obiektywnie prowadzą do rozszerzenia arsenału metod i środków walki informacyjnej, zwiększenia jej wpływu na przebieg i rezultat działań bojowych, narastania ilości wprowadzonych do niej sił i środków.

O tendencjach tych wymownie świadczą wydarzenia w Zatoce Perskiej, gdzie walka informacyjna była prowadzona zarówno w skali strategicznej, operacyjnej, jak i taktycznej. W jej przedsięwzięciach uczestniczyło przykładowo ponad 20 satelitów rozpoznawczych i więcej niż 50 samolotów rozpoznawczych. Rozpoznanie prowadzone było praktycznie przez 24 godziny na dobę. Rozwinięty tam system zabezpieczenia informacyjnego, przy jednoczesnym braku czegokolwiek, co mogłoby oddziaływać na własny system informacyjny ze strony Iraku, pozwolił bez jakichkolwiek przeszkód dostarczać do organów dowodzenia pełną, autentyczną, na czasie i dokładną informację dotyczącą wszystkiego, co było potrzeba w konkretnej sytuacji bojowej. W dużym stopniu wpływało to na pomyślne i skuteczne realizowanie taktycznych i operacyjnych zadań bojowych. W celu rozpowszechniania dezinformacji szeroko wykorzystywano radio i telewizję. Przy pomocy środków walki radioelektronicznej blokowano informację własną przed rozpoznaniem irackim i broniono dostępu do systemu dowodzenia wojskami międzynarodowymi.

W odróżnieniu do walki zbrojnej, walkę informacyjną prowadzi się zarówno w czasie wojny, jak i w czasie pokoju. Z reguły właśnie w okresie pokojowym trwa intensywne przygotowanie informacyjne do walki zbrojnej, rozwiązuje się szeroki krąg zadań walki informacyjnej, kładzie się fundament pod efektywne i profesjonalne pod każdym względem działania militarne.

Ta właśnie prawidłowość jasno uwidoczniła się w okolicznościach bezpośrednio poprzedzających agresję Niemiec na Rosję sowiecką. Wiadomo, że pierwsze uprzedzenie o przygotowywanej agresji grupa szpiegowska Richarda Sorge'go przekazała do centrali na cztery miesiące przed wybuchem wojny. Później ta informacja została uszczegółowiona i potwierdzona w pozostałych źródłach. Wydawało się, że cel rozpoznania został osiągnięty. Jednakże zespół przedsięwzięć przeciwdziałania przeprowadzonych przez służby specjalne Niemiec hitlerowskich okazał się skuteczniejszy.

Jeszcze latem 1940 roku Hitler zobowiązał sztab główny Wehrmachtu i kierowników tajnych służb do zabezpieczenia maskowania przemieszczających się wojsk niemieckich na wschód. W dyrektywie z 15 lutego 1941 roku wyszczególniono cele, zadania i etapy kampanii skierowanej na dezinformację kierownictwa sowieckiego co do zamiaru Niemiec. Początkowo przegrupowanie wojsk niemieckich wyglądało jak zwykła planowa zamiana wojsk. Ważną rolę odegrał też osobisty list Hitlera do Stalina, w którym ręczył on honorem głowy państwa o ści-

słym wypełnianiu i przestrzeganiu paktu o nieagresji. Wszystko to w powiązaniu z dostatecznie pewną i wiarygodną wiadomością o gotowości bojowej, składzie, dyslokacji i możliwościach Armii Czerwonej pozwoliło dowództwu niemieckiemu na niespodziewaną napaść i osiągnięcie dużej przewagi w początkowym okresie wojny.

Fakt prowadzenia i skutki wojny informacyjnej nie zależą od tego, przeciwko komu jest ona skierowana. Strona przeciwna może się nawet nie domyślać, że jest ona obiektem działalności informacyjnej, szczególnie jeżeli wyraźnie odstaje w sferze rozwoju teorii i praktyki walki informacyjnej. Do jednej z najbardziej wyrafinowanych metod jej prowadzenia zaliczyć można skryte oddziaływanie na zabezpieczenie systemów komputerowych.

Dzisiaj coraz więcej dowódców uświadamia sobie konieczność wyprzedzającego rozwiązywania zadań związanych z walką informacyjną. Można powiedzieć jeszcze więcej, coraz więcej dowódców wierzy, że tylko po wywalczeniu przewagi informacyjnej mogą skutecznie być rozwiązywane zadania wywalczenia przewagi w powietrzu, na ziemi i na morzu. Trzeba w tym miejscu podkreślić jedną prawidłowość. W walce informacyjnej przewagę osiągnie strona, która będzie dysponować większym potencjałem informacyjnym. Potencjał informacyjny charakteryzuje się poziomem informatyzacji wojsk uczestniczących w boju i odzwierciedla poziom ich możliwości uchwycenia i utrzymania przewagi informacyjnej nad przeciwnikiem. Jej podstawę stanowią zasoby informacyjne, jak również siły i środki walki informacyjnej.

Pod pojęciem zasobów informacyjnych należy rozumieć informacje o charakterze wojskowym, zdobywane lub kształtowane w okresie prowadzenia rozpoznania, gromadzenia informacji, informacyjnej pracy sztabów i innej działalności informacyjnej, chronione w bankach danych lub zapisane w inny sposób. Do sił i środków walki informacyjnej zalicza się także i te, które rozwiązują jej problemy w czasie przygotowywania i prowadzenia operacji. Duży wpływ na potencjał informacyjny ma poziom organizacji walki informacyjnej i gotowości do niej wojsk.

Analiza prawidłowości pozwala sformułować specyficzne zasady organizacji i prowadzenia walki informacyjnej w czasie przygotowywania i prowadzenia operacji:

- podporządkowanie celów, zadań i przedsięwzięć walki informacyjnej zamysłowi i planowi operacji;
- zgodność sytuacji;
- wydzielenie problemów walki informacyjnej w ogólnym procesie organizacji operacji;
- racjonalne połączenie form i sposobów walki zbrojnej i informacyjnej, wieloaspektowe zastosowanie sił i środków w czasie przygotowywania i prowadzenia operacji;

- ciągłość;

- skrytość zamiaru prowadzonych przedsięwzięć.

Prawidłowości i zasady walki informacyjnej odnoszą się do metodologiczr. której buduje się dalsze dociekania tego złożonego i niejednoznacznego zjawiska.

Załącznik 9

PRZYKŁADY ULOTEK PROPAGANDY SPECJALNEJ ARMII CZERWONEJ NA WOJSKA NIEMIECKIE PODCZAS II WOJNY ŚWIATOWEJ

FRONTILLUSTRIERTE

FÜR DEN DEUTSCHEN SOLDATEN

Juni 1944

Die Gesichter sagen alles!

...TSCHE SOLDATEN IN RUSSISCHER ...EGSGEFANGENSCHAFT

Seht die frohen Gesichter! Sie widerlegen am besten die Goebbelsche Greuelpropaganda über die russische Kriegsgefangenschaft. Mit Freuden haben die deutschen Soldaten in der russischen Kriegsgefangenschaft das Gewehr mit dem Arbeitsgerät vertauscht. Für sie ist der Krieg zu Ende. Friedliche Arbeit im Lager hat ihnen alle Schrecken und Unbilden des Krieges vergessen lassen.

Aber an der Front entbrennen aufs neue erbitterte Kämpfe. Vernichtende Bombi... Schläge treffen heute schon die Hitlerarmee vom Osten, vom Westen und vom Süden. Sinnloser Untergang erwartet jeden, der Widerstand leistet.

Ist es jetzt nicht besser, rechtzeitig an seine Rettung zu denken und dem Beispiel dieser fröhlichen Menschen zu folgen, um selbst nach Kriegsende wohlbehalten in die Heimat zu seiner ...

FÜR DEN DEUTSCHEN SOLDATEN
verloren!

Lesen und weitergeben!

rdeutschland im Kessel.

9

Deutsche Soldaten!

Gleichzeitige Hiebe der Alliierten vom Osten und von Westen chlagen und zermalmen die Hitlerarmee.

Im Osten ist die Deutsche Wehrmacht nicht imstande die russi- Offensive an der Weichsel aufzuhalten. Die Stadt SANDOMIR n der Roten Armee genommen und dadurch der Brueckenkopf ukes Weichselufer wesentlich verbreitet.

3 deutsche Divisionen sind bereits eingekesselt und vernichtet worden.

Die Rote Armee kaempft schon an der Schwelle Deutschlands. Ostpreussische Staedte und Doerfer werden nicht nur bombardiert, sondern von der russischen Artillerie beschossen.

Die rumaenische Stadt JASSY ist von der Roten Armee ge- en.

Im Westen sind infolge der siegreichen Operationen der Alliier- DEUTSCHE DIVSIONEN in der Normandie EINGEKESSELT und talen Vernichtung preisgegeben. Anglo-amerikanishe Streitkraefte noerdlich von Paris die Seine ueberschritten und stehen dicht r Hauptstadt Frankreichs. Hitlersche Behoerden haben bereits verlassen. Gleichzeitig in Suedfrankreich rueckt die neue Inva- rmee ohne besonderen Wiederstand vor und hat bereits Cannes, und den grossen Hafen und Festung Toulon besetzt. EIN EIL FRANKREICHS IST schon von den hitlerschen Unterdrue- BEFREIT.

Freies Deutschland im Bild

AUCH DIE GENERALITÄT GEGEN HITLER

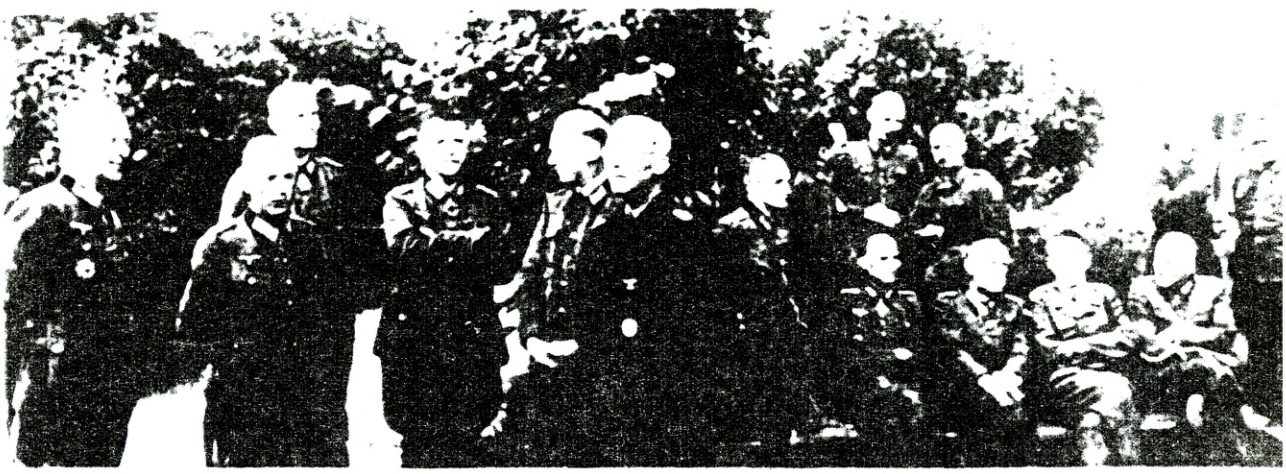

Freies Deutschland im Bild

„FREIES DEUTSCHLAND" RUFT DIE GENERALE

Freies Deutschland

An die Generale der deutschen Wehrmacht!

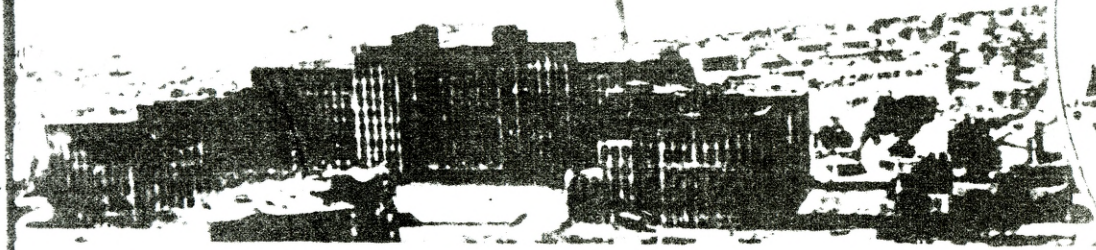

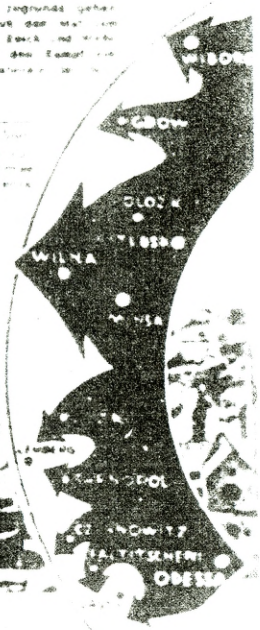

„FREIES DEUTSCHLAND" RUFT DIE SOLDATEN

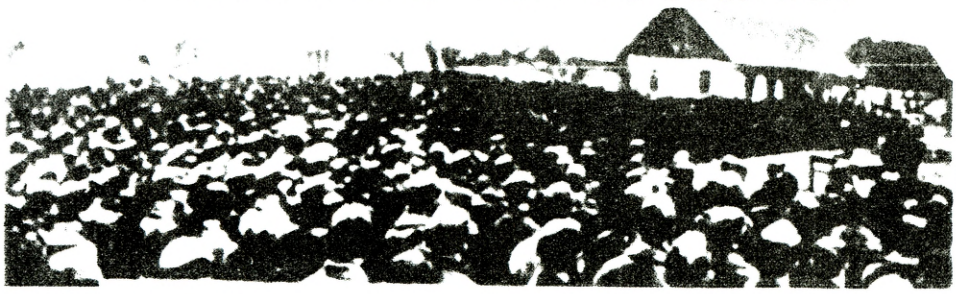

Neue Kampfgemeinschaft

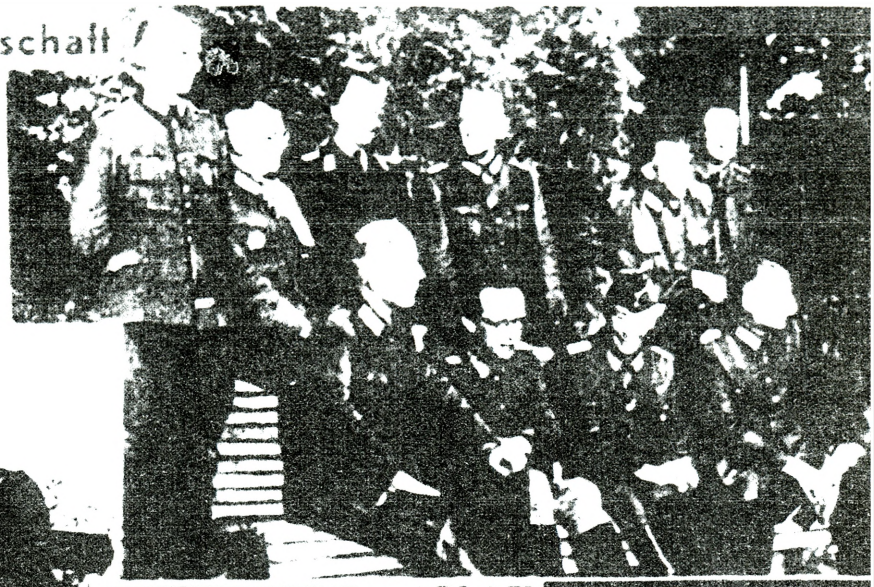

SOLDAT UND GENERAL in der Bewegung „Freies Deutschland" Generalleutnant Vincenz Müller im Gespräch mit dem Vizepräsidenten des N. K. dem Sozialisten Max Emendörfer. Generalleutnant Müller zeigt Emendörfer Briefe aus dessen Heimatstadt Frankfurt a. M.

Sender Freies Deutschland

Wehrmacht und Heimat hören Sender Freies Deutschland. Er ist Sprachrohr der Kämpfer gegen Hitler. Vermittler der Wahrheit die Hitler deutschen Völke verheimlicht

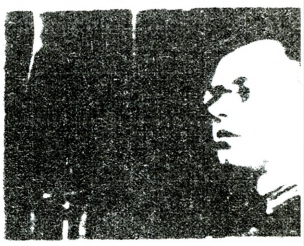

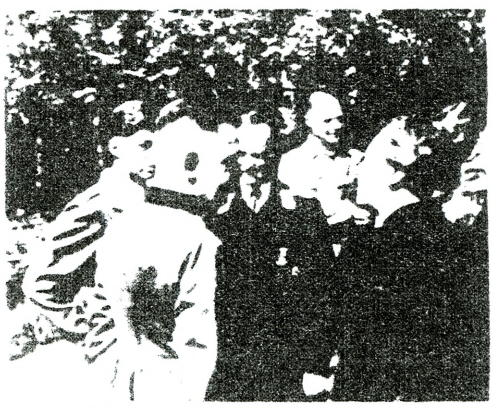

Erste Ueberraschung mit dem [illegible] des Nationalkomitees Freies Deutschland: Erich Weinert [illegible] Erich Weinert neben [illegible] Generalleutnant Graf [illegible] Kommandeur der 78. Sturm-Division, [illegible] neues Mitglied des B. D. O. im Hintergrund Major Lehmann, [illegible] des B. D. O., General-Major Lehmann, Mitglied des N. K. und des Vorstandes des B. D. O. und Oberinstruktor Dr. Krumme, [illegible] Mitglied des Arbeitskreises für Kirchenfragen beim N. K.

Alte Kameraden wieder

Generalleutnant Freiherr von Lützow, Führer des XXXV. A. K. [illegible] Mitglied des B. D. O. trifft seinen Freund, Oberst Freiherr von Beaulieu, Mitglied des B. D. O. und erfährt ihm von der Niederlage seiner Truppe in den weltrussischen Wäldern. Die verbrecherischen Befehle Hitlers, bis zum letzten auszuhalten, verboten den Kommandeuren nach eigenem Ermessen selbst unbedeutende Abschnitte ohne Kampf aufzugeben, was zu gewaltigen menschlichen Blutopfern unter Offizieren und Mannschaften führte

SENDEZEITEN

8.00	—	8.15	m				
2.00	—	2.15	31	49	41	41	
			55	3000	48.3	m	
10.30	—	11.	33.	31	m		
1.30	—	2.00	31	31	m		
9.30	—	10.00	31	48.	41.	3000	
			48.3	m			
20.00	—	20.30	31	48.	41.	25.	
			300	48.3	m		

22.15	—	22.30	31	41			
			48.3	m			
11.00	—	11.15	31	41			
			48.3	m			

Wort [illegible] Mann [illegible] Schande [illegible] Heimat [illegible] Kameraden [illegible] N. K.

Das Bild vom Tage

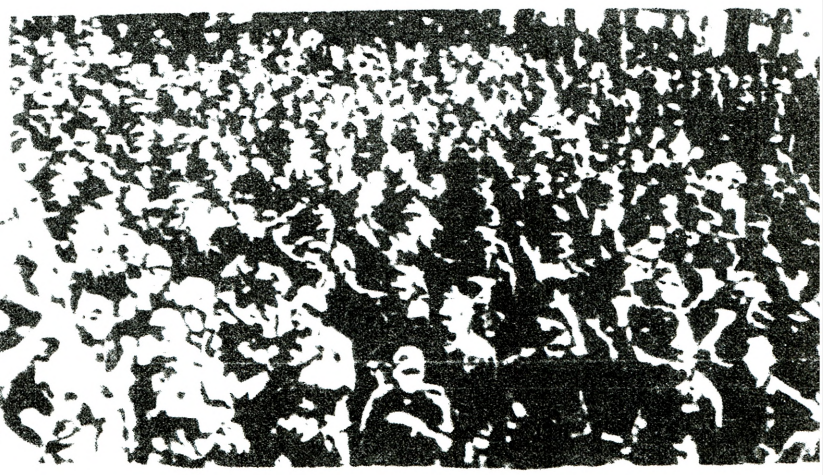

DER TAUSEND

Das ist die Wahrheit

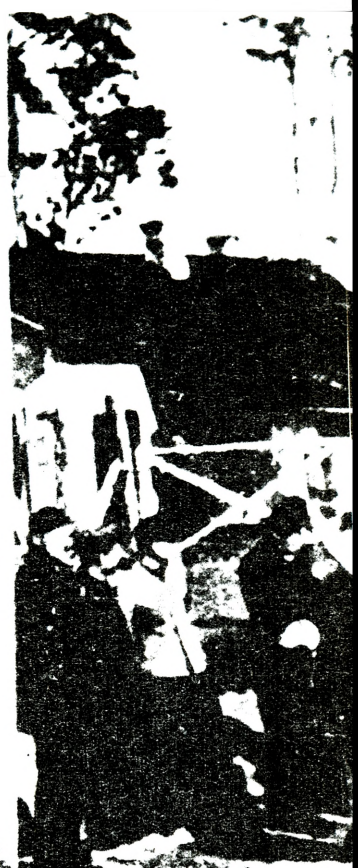

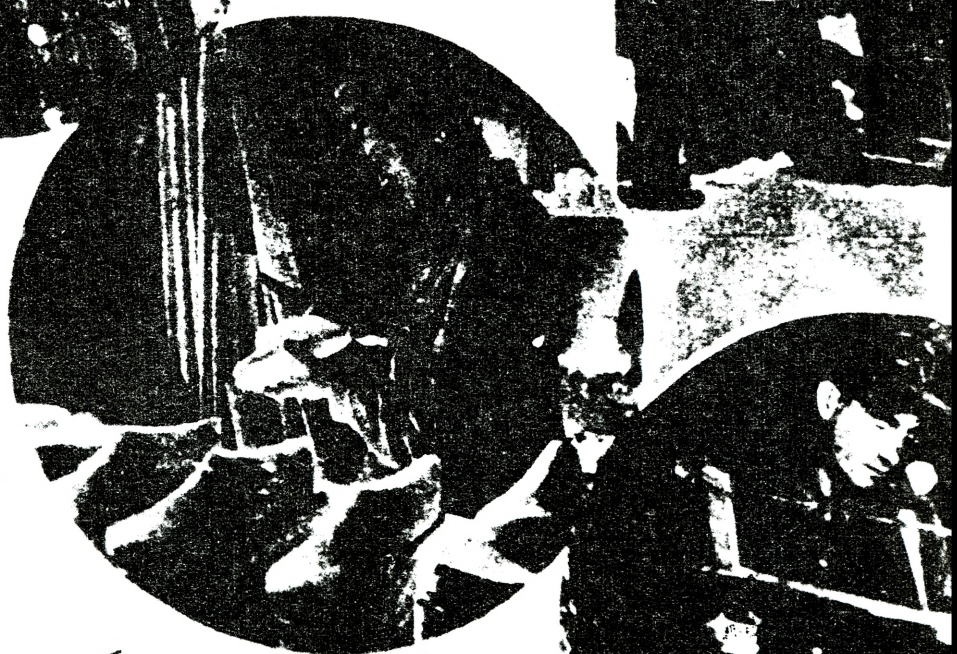

Der Schreinermeister Albert **Kliment**, Leiter der Lagerwerkstatt, ist stolz auf sein Amt.

U. B. (rechts): Mit geübter Hand, geschickt und kunstgerecht bearbeitet der Kriegsgefangene Otto **Kehler** die Schuhleisten.

U. B. (unten): Mit Gesang hinaus zur Feldarbeit!

Bernhard **Braun** fertigt ... Speisehalle des Lagers an.
U. B. (rechts) Kriegsge... ter bearbeiten den Boden

Sie fühlen sich wieder als Menschen. Der Tod lauert ihnen nicht mehr auf.

Diese halbwüchsige Jugend hatte [illegible] gejagt. Ohne noch vom Leben etwas gehabt zu haben, sollten sie schon sterben. Die Jungen hatten es anders überlegt. Sie wollten am Leben bleiben, gaben sich gefangen. Nun lachen sie wieder ... Sie haben auch allen Grund dazu ... sind sie doch Krieg los.

Essenfassen im Durchgangslager. Die Kriegsgefangenen erhalten ihre Tagesration an Konserven.

An der Front, getrennt von ihrem Troß und den Feldküchen, mußten sie tagelang Kohldampf schieben. Hier, im Durchgangslager, erhalten sie gleich nach ihrem Eintreffen warmes Essen.

DER KRIEGSHÖLLE ENTRONNEN!

Wer dachte in der letzten Zeit noch ans Rasieren! Jetzt aber nimmt man wieder ein menschliches Aussehen an.

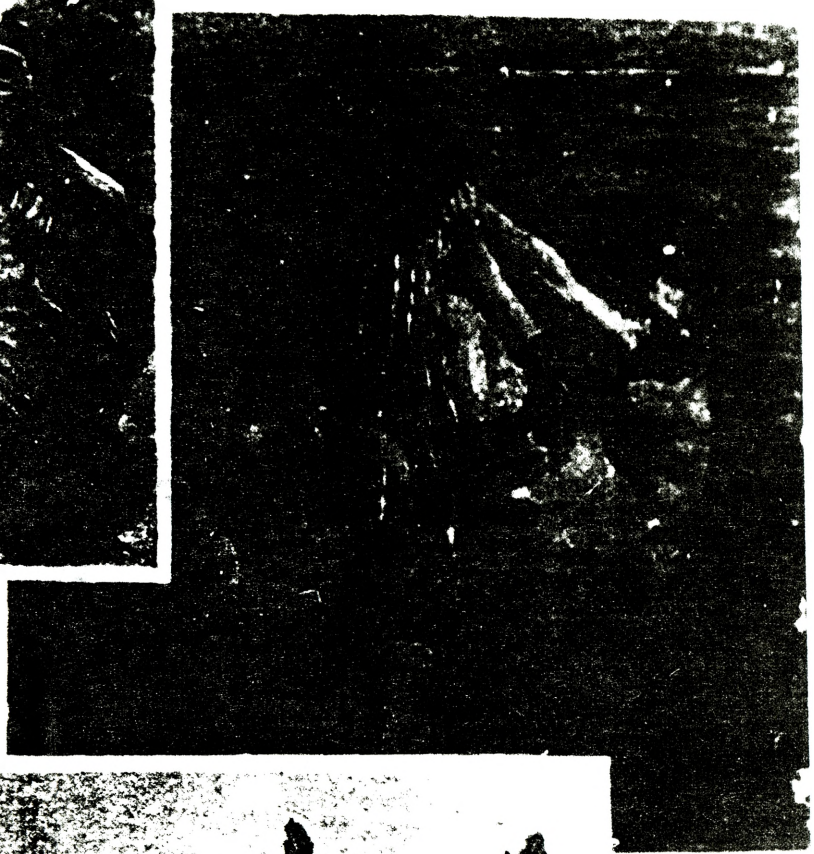

Morgen-Freiübungen im Durchgangslager für Kriegsgefangene.

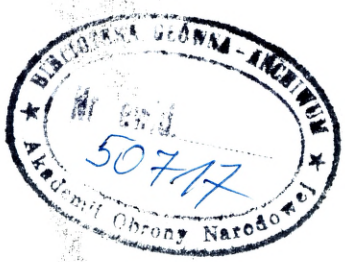
WOJSKOWA BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Akademii Obrony Narodowej
50717